



Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

Ppłk dr Stanisław KORZENIOWSKI
Mjr dr Grzegorz SOBOLEWSKI

SYSTEM OBRONY TERYTORIALNEJ W KONTEKŚCIE WNIOSKÓW Z WOJNY W IRAKU

pk. TERYTORIUM

~~Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej~~

~~S / 5953~~



~~05-005953-002-0~~

WARSZAWA

68737




AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH



ppłk dr Stanisław KORZENIOWSKI
mjr dr Grzegorz SOBOLEWSKI

SYSTEM OBRONY TERYTORIALNEJ W KONTEKŚCIE
WNOSKÓW Z WOJNY W IRAKU

pk. „TERYTORIUM”



Recenzja: płk dr hab. Witold LIDWA

Zespół autorski:

ppłk dr Stanisław KORZENIOWSKI – wstęp, rozdział 1, 3, zakończenie.
(kierownik zespołu)

mjr dr Grzegorz SOBOLEWSKI – rozdział 2, 4, podrozdział 3.2.1.

SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
1. ZAŁOŻENIA BADAWCZE.....	5
1.1. CEL I PRZEDMIOT BADAŃ	5
1.2. PROBLEM BADAWCZY I HIPOTEZA.....	9
1.3. ZMIENNE I METODY BADAWCZE.....	14
2. STAN AKTUALNY SYSTEMU OBRONY TERYTORIALNEJ.....	19
2.1. UWARUNKOWANIA POLITYCZNO-MILITARNE.....	20
2.2. CELE, ZADANIA I OGÓLNA STRUKTURA SYSTEMU OBRONY TERYTORIALNEJ.....	26
2.3. WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ	30
2.3.1. Przeznaczenie i struktury organizacyjne wojsk obrony terytorialnej	31
2.3.2. Charakterystyka działań bojowych wojsk obrony terytorialnej.....	34
2.3.3. Uwarunkowania i możliwości wspólnych działań.....	44
3. ANALIZA KONFLIKTU W IRAKU	51
3.1. IRAK JAKO ŚRODOWISKO DZIAŁAŃ ZBROJNYCH.....	52
3.2. OCENA SKŁADU I DZIAŁANIA SIŁ LĄDOWYCH IRAKU	77
3.2.1. Przygotowania Iraku do wojny	86
3.2.2. Przebieg wojny obronnej Iraku.....	90
3.3. OCENA PRZYGOTOWAŃ I DZIAŁAŃ OBRONNYCH IRAKU	97
4. KIERUNKI ROZWOJU SYSTEMU OBRONY TERYTORIALNEJ... 107	
4.1. GŁÓWNE UWARUNKOWANIA ROZWOJU	111
4.2. WOJSKA OPERACYJNE I OBRONY TERYTORIALNEJ JAKO LĄDOWY KOMPONENT PRZYSZŁYCH OPERACJI.....	117
4.3. PROPOZYCJE ZMIAN	129
ZAKOŃCZENIE.....	139
BIBLIOGRAFIA.....	140

WSTĘP

W ostatnich latach jesteśmy świadkami wyraźnej zmiany charakteru zagrożeń i wyzwań w odniesieniu do uwarunkowań bezpieczeństwa Polski. Znikła groźba wybuchu w Europie konfliktu zbrojnego, który zagrażałby bezpośrednio realizacji naszych aspiracji¹.

Pojawiły się jednak nowe zagrożenia, których skala w przyszłości może w zdecydowany sposób wpłynąć na stabilność funkcjonowania Rzeczypospolitej Polskiej. Nowy wymiar obrony militarnej Polski oraz wymóg innego spojrzenia na narodowe potrzeby obronne, jak również konieczność kreowania jakościowo nowego potencjału obronnego państwa rodzi potrzebę przewartościowania roli i znaczenia wojsk Obrony Terytorialnej.

Polska jako członek sojuszu NATO może stać się obiektem ataków terrorystycznych zmierzających do prób paraliżu życia publicznego w większych ośrodkach miejskich, a tym samym skłonienia wycofania wojsk z rejonu konfliktu². Bezpieczeństwo naszego kraju może być też zagrożone ze strony państwa (sił koalicyjnych), które jest przeciwne polityce Sojuszu.

Zagrożenia wywołane przez niekorzystne zjawiska polityczne, społeczne i ekonomiczne mogą doprowadzić do destabilizacji normalnego funkcjonowania państwa przejawiając się głównie niepokojami społecznymi, masowymi migracjami transgranicznymi ludności, przestępczością zorganizowaną oraz ruchami antyglobalistycznymi, a także proliferacją broni masowego rażenia oraz przemytem innych materiałów niebezpiecznych. Nie można też wykluczyć agresji militarnej ze strony przeciwnych sił (lub ich zwolenników) uwikłanych w powstały konflikt.

Narodowe siły militarne obok wypełniania zadań wynikających z przynależności do Sojuszu, muszą być zdolne do zapewnienia bezpieczeństwa tu w kraju czyli posiadać stałą zdolność do przeciwstawienia się ewentualnej agresji i naruszenia integralności granic. Jednym z filarów systemu obronnego naszego państwa na wypadek zagrożenia jest system obrony terytorialnej (OT). Zmieniający

¹ Strategia bezpieczeństwa narodowego RP. Warszawa, 2003 rok.

² Przykładem takiego działania ostatnio była Hiszpania gdzie po krwawych zamachach w Madrycie, zdecydowano się na wycofanie swoich wojsk z rejonu działań stabilizacyjnych Iraku.

się charakter zagrożeń, nowe wyzwania pola walki nie pozostaje bez wpływu na funkcjonowanie systemu OT. W celu zapewnienia efektywnego wywiązania się z misji i zadań postawionych wojskom OT, niezbędnym jest ciągła weryfikacja i nakreślanie kierunków rozwoju, przebudowy, która zapewni uzyskanie większych możliwości realizacyjnych w zakresie działań militarnych i pozamilitarnych na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa naszego kraju.

Wojna zawsze była ostatecznością, ponieważ pociągała za sobą szereg nieszczęść i często towarzyszy jej utrata tego, co najcenniejsze to jest życia ludzkiego. Jednak tylko wojna może być prawdziwym i ostatecznym weryfikatorem budowanych teorii walki, struktur organizacyjnych i posiadanego sprzętu. Dlatego też, jeżeli musiała ona zaistnieć to powinna być dobrą lekcją dla całej ludzkości. Z stąd też i w tym przypadku - wojny w Iraku tylko rzetelne analizy i dogłębnie prowadzone badania mogą dostarczyć wniosków, co do przyczyn jej powstania, możliwości i sposobów rozwiązywania sytuacji kryzysowych jak też weryfikacji działania sił militarnych. Uzyskane wnioski pozwolą w dalszej kolejności na budowanie jeszcze bardziej skutecznych teorii rozwiązywania powstających sytuacji kryzysowych jak też pozwalają na budowanie skutecznego systemu militarnego pozwalającego na zapewnienie bezpieczeństwa.

Podobne założenie ma też ta praca, gdzie autorzy na podstawie wniosków z wojny w Iraku³ chcą spojrzeć na system obrony terytorialnej jako składowej systemu militarnego i zaproponować kierunki jego rozwoju. Tak, aby działania militarne na wypadek zagrożenia naszego kraju były jak najbardziej skuteczne. Poruszana problematyka jest bardzo szeroka z tego też powodu prowadzone badania będą ograniczały się tylko do nakreślenia propozycji zmian w aspekcie wspólnych działań lądowych wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej.

³ Posiadana wiedza o tej wojnie jest często fragmentaryczna i w zasadzie oparta na danych przedstawianych tylko przez jedną stronę konfliktu. Materiały źródłowe przedstawiają praktycznie jedynie oceny amerykańskie przebiegu działań bojowych, a więc jednostronnie. Dużo w nich również można doszukać się przypuszczeń, nie opartych na rzeczywistej wiedzy. W rzetelnej ocenie zdarzeń, pomocne byłyby dane i oceny ze strony irackiej, które niewątpliwie będą udostępnione w przyszłości przez bezpośrednich uczestników wojny, po unormowaniu się sytuacji w tym kraju. Wobec powyższego autorzy dla potrzeb nakreślenia kierunków rozwoju systemu OT wykorzystywali przeprowadzone już badania poświęcone wojnie Iraku. Za wykorzystane materiały składamy podziękowania autorom.

ROZDZIAŁ I

ZAŁOŻENIA BADAWCZE

1.1. CEL I PRZEDMIOT BADAŃ

Strategicznym celem obrony Rzeczypospolitej Polskiej wynikającym z Konstytucji RP, jest zachowanie bezpieczeństwa obywateli oraz niepodległości i nienaruszalności terytorium RP, poprzez:

- zapobieganie zagrożeniom polityczno-militarnym (kryzysowym i wojennym);
- przeciwstawianie się kryzysom;
- odparcie bezpośredniej agresji zbrojnej na Polskę.

Pomni doświadczeń historycznych, zmienności i nieprzewidywalności sytuacji polityczno-wojskowej w otoczeniu Polski mamy, zgodnie z "Koncepcją strategiczną Sojuszu" cz.II, pkt.18, " ... obowiązek i prawo do suwerennej odpowiedzialności w dziedzinie obrony".

Zapewnienie trwałości i ciągłości realizacji strategicznego celu obrony Polski oraz zadań obronnych w ramach NATO w zapobieganiu i przeciwdziałaniu zagrożeniom polega na przygotowaniu zawczasu i utrzymywaniu w gotowości obronnej wiarygodnych środków obronnych. Środków, które w świadomości kierownictw polityczno-wojskowych innych państw, uczynią zamiary lub próby naruszenia polskich interesów narodowych i użycie przemocy zbrojnej za nieopłacalne oraz niebezpieczne, z uwagi na znikome prawdopodobieństwo złamania woli obronnej społeczeństwa i władz oraz groźbę poniesienia strat przewyższających ewentualne korzyści z użycia przemocy militarnej.

Kluczowym zagadnieniem polskiej strategii obronnej jest określenie wiarygodnych środków obrony, koniecznych⁴ i właściwych⁵ dla zapewnienia skutecznej obrony Polski. Chodzi przy tym o takie środki obrony, które zagwarantują skuteczne przeciwstawienie się przewadze potencjału ofensywnego (wojsk operacyjnych) ewentualnych przeciwników nad polskimi wojskami operacyjnymi. Jest

⁴ "W strategii nie należy wybierać za punkt wyjścia, tego co jest możliwe, ale szukać tego, co jest konieczne i starać się to osiągnąć" [w:] A.Beuire "Wstęp do strategii. Odstraszenie i strategia" Warszawa 1966, s.169

⁵ Dyrektywa prakseologiczna "działać ... to zmierzać do określonego celu w danych warunkach przy pomocy właściwych środków"[w:] T.Kotarbiński "Traktat o dobrej robocie", Wrocław 1975, s.19

to główny i zarazem odwieczny problem każdego państwa a w szczególności Polski, wynikający z naszego położenia geopolitycznego.

Bogate doświadczenia historyczne, nauka wojenna⁶ oraz wnioski ze współczesnych wojen i konfliktów zbrojnych jednoznacznie wskazują, że skuteczna obrona (odstraszenie) przed agresją przeważających sił ofensywnych polega na wykorzystaniu przez broniące się państwo korzyści i atutów strategicznych obrony własnego terytorium. Tak więc państwo, broniące się przed agresją, powinno oprócz wojsk operacyjnych przygotować i wykorzystać do obrony również takie środki obrony, jak:

- wojska obrony terytorialnej;
- walory obronne i przygotowanie obronne własnego terytorium;
- obronnie przygotowane społeczeństwo gotowe do wsparcia sił zbrojnych oraz prowadzenie obrony cywilnej;
- działania nieregularne w masowej skali.

Wojskowa organizacja wymienionych środków obrony na szczeblu terytorialnym (miejscowym) tworzy powszechną Obronę Terytorialną, która wraz z elitarnymi, mobilnymi wojskami operacyjnymi, stanowi siłę obronną państwa w odróżnieniu od siły ofensywnej.

Obronny system wojskowy państwa składałby się więc z dwóch różnych co do struktury i działania, ale wzajemnie się uzupełniających i ściśle współdziałających komponentów (części) wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej.

Powszechnie zorganizowana obrona terytorialna, zwłaszcza w państwie takiej wielkości jak Polska, w sposób oczywisty ogranicza agresorowi możliwości opanowania i okupacji terytorium. Równocześnie poprzez obronę przestrzenną oraz paraliżowanie ruchu i manewru zgrupowań lądowych przeciwnika obrona terytorialna tworzy warunki konieczne i sprzyjające dla rozwinięcia, manewru i uderzenia, bądź obrony wojsk operacyjnych własnych i wzmocnienia NATO na kierunkach wtargnięcia agresora.

⁶ Por. Księga VI, rozdział VI Zakres środków obrony (państwa - przyp.aut.), C.v.Clausewitz, "O wojnie", Lublin 1995, s.443

Stopniowa budowa obronnego systemu wojskowego stworzy, w świadomości sojuszników z NATO oraz ewentualnych przeciwników, wiarygodny wizerunek zorganizowanego obronnie państwa, wzorem demokracji zachodnich, w tym państw NATO.

Polska jako państwo posiadające obronną doktrynę militarną ma możliwość przygotowania zawczasu oraz wykorzystania sił, środków i sposobów walki zbrojnej zapewniających skuteczne przeciwstawienie się agresji przeważających sił przeciwnika. Wynika to z *atutów jakie stwarza obrona własnego terytorium oraz z naturalnej przewagi obrony przed natarciem*⁷.

Do sił, które mogą być skutecznie wykorzystane w obronie państwa można zaliczyć: wojska operacyjne, siły obrony terytorialnej, siły wsparcia Sojuszu Północnoatlantyckiego, niemilitarne ogniwa obronne przygotowane do wsparcia sił zbrojnych, a także stawianie czynnego i biernego oporu przez społeczeństwo. W tym względzie mamy bogate doświadczenia, szczególnie z minionego stulecia.

Broniące się państwo ma także możliwość wykorzystania naturalnych walorów obronnych swojego terytorium oraz odpowiedniego przygotowania go do obrony. Jest to niedostępny dla agresora środek umożliwiający zwielokrotnienie zdolności obronnych własnych wojsk oraz ograniczenie, a nawet sparaliżowanie zdolności uderzeniowych przeciwnika.

Konieczność przeciwstawienia się ewentualnej agresji potencjalnego przeciwnika w warunkach współczesnej wojny wymaga zarówno dobrze wyposażonych i wyszkolonych wojsk operacyjnych, jak i sił obrony terytorialnej, których zadania obejmowałyby obronę, ochronę i utrzymanie ośrodków sieci komunikacyjnych oraz infrastruktury, transportu, składów i magazynów materiałowych, a także zwalczanie desantów i grup specjalnych przeciwnika. Ochrona i zabezpieczenie zaplecza są równie ważne jak działania bojowe wojsk operacyjnych.

Tym samym rola i znaczenie sił obrony terytorialnej znacząco wzrosły, a ich wojska są postrzegane jako jeden z głównych czynników efektywnego zabezpieczenia i uzupełniania potencjału bojowego na rzecz działań prowadzonych przez wojska operacyjne – nie tylko w pierwszych dniach konfliktu.

⁷Por.: C. v. Clausewitz: Przewaga obrony (dobrze pojętej) jest bardzo duża, o wiele większa niż się sądzi. W: "O wojnie", t. 1, s. 28.

Zmiany polityczne i społeczne w Europie i świecie charakterystyczne dla końca XX wieku wręcz wymusiły potrzebę gruntownej weryfikacji wcześniejszych poglądów, doktryn i koncepcji dotyczących szeroko pojętego bezpieczeństwa. Zmiany te zbiegły się ponadto lub spowodowały istotne przewartościowania w obszarze współczesnych zagrożeń. Zdecydowanie zmalało prawdopodobieństwo wystąpienia w perspektywie najbliższych lat konfliktu zbrojnego na dużą skalę na kontynencie europejskim. Pojawiły się natomiast przesłanki konfliktów lokalnych o małej skali i różnym podłożu. Jednakże, jak dowodzą wydarzenia ostatnich lat, najpoważniejszym i nowym zagrożeniem dla bezpieczeństwa jawi się międzynarodowy terroryzm, sięgający po najnowsze i niekonwencjonalne środki zagłady.

W tej nowej, diametralnie różnej sytuacji pojawia się wiele pytań związanych z obronnością kraju, rolą i zadaniami sił zbrojnych w tej nowej rzeczywistości, a także aktualnością dotychczasowej teorii sztuki wojennej. Poszukując odpowiedzi na tak postawione pytania, należy również uwzględnić naszą obecność w sojuszu obronnym, jego aktualną strategię oraz nadzwyczaj szybki rozwój nowych technologii i techniki wojskowej. Zarówno wspomniana strategia sojuszu, jak i nowe uzbrojenie będą istotnymi wyznacznikami kierunków modernizacji systemu obronnego państwa, a zwłaszcza sił zbrojnych. Będą również symulować rozwój sztuki wojennej.

Modernizacja systemu obronnego państwa, jak również sił zbrojnych będących głównym elementem tego systemu, powinna opierać się na zweryfikowanych hipotezach i wiarygodnych, naukowo uzasadnionych przesłankach. Kolejne koncepcje (programy) rozwoju (modernizacji) SZ RP zwykle nie zostały dostatecznie zweryfikowane w praktyce, co jest oczywiste. Mamy tu, bowiem do czynienia z przedmiotem badań wyjątkowo złożonym o charakterze systemowym, zależnym od wielu zmiennych, często trudnych do zdefiniowania i zwymiarowania. W tej sytuacji pomocne mogą być teoretyczne metody weryfikacji w połączeniu z praktyczną weryfikacją wybranych elementów systemu.

W przypadku sił zbrojnych doskonałą metodą weryfikacji przyjętych rozwiązań w obszarze ich struktur, uzbrojenia, wyposażenia i zasad użycia są wszelkie operacje wojskowe. Nie jest przypadkiem, że każda wojna dostarczała wiele wniosków i intensyfikowała proces doskonalenia wojsk i sposobów ich użycia w operacjach. W

tym celu można spożytkować doświadczenia zarówno własne jak i innych armii. Z tych też uzasadnionych powodów w centrum zainteresowania Kierownictwa SZ RP, ale także kadry dydaktycznej AON, znalazła się operacja „Iracka Wolność” prowadzona na terytorium Iraku w marcu i kwietniu 2003 r.

Wojna w Iraku, która praktycznie trwała tylko 25 dni dostarczyła wiele interesujących wniosków, ale także sporo pytań wymagających głębszych analiz w dłuższej perspektywie czasu. W literaturze (publikacjach) konflikt ten określa się często mianem wojny asymetrycznej. Z jednej strony wystąpiły, bowiem siły koalicji dysponujące najnowocześniejszym uzbrojeniem, zdolne prowadzić operacje połączonej wymiarze powietrzno-lądowym i dysponujące pełną przewagą informacyjną. Z drugiej – siły irackie, posiadające przewagę liczebną w stanie osobowym i uzbrojeniu, lecz nie dysponujące nowoczesną techniką i zdolnością do prowadzenia operacji przestrzennej. Działania tych sił sprowadzały się do rozproszonej obrony pozycyjnej wojsk lądowych organizowanej najczęściej w rejonach miast i ważnych obiektów. Warto tu podkreślić, że stopień nowoczesności uzbrojenia i wyposażenia armii irackiej w wielu obszarach był porównywalny do aktualnego stanu polskich sił zbrojnych.

1.2. PROBLEM BADAWCZY I HIPOTEZA

Wojskowe badania naukowe prowadzą do formułowania zasad, praw, prawidłowości i hipotez, które opisują, wyjaśniają oraz pozwalają przewidywać zjawiska zachodzące w czasie walki zbrojnej. Ewoluuje podejście do rozwiązywania problemów poprzedzających starcie zbrojne przeciwnych stron powoduje, iż jednym z istotnych obszarów badawczych jest system obrony terytorialnej w kontekście wniosków z wojny w Iraku.

Podstawą do rozpoczęcia procesu badań naukowych jest wysunięcie (postawienie) problemu naukowego występującego wówczas, gdy „...mamy do pokonania jakąś powstającą z uświadomienia sobie luki w stanie bieżącej wiedzy

naukowej, a luka ta występuje rzeczywiście, a nie tylko w stanie naszej świadomości... ”⁸.

Problemem badawczym przyjętej pracy jest obiektywny i uświadomiony stan niewiedzy dotyczący interesującego nas faktu, zjawiska czy procesu, wymagający rozwiązania metodami naukowymi. Jeżeli w tych warunkach wyrażamy chęć i podejmujemy próbę naukowego rozwiązania problemu, to wówczas kształtuje się sytuacja problemowa, która stanowi punkt wyjścia logicznie uporządkowanego procesu badawczego. Należy w tym miejscu podkreślić, iż „...*istotą każdej sytuacji problemowej w nauce jest sprzeczność występująca między dotychczas nagromadzoną wiedzą, a określonymi faktami, zjawiskami... ”⁹.*

Dokonanie analizy dotychczasowego stanu wiedzy traktującej o istniejącym systemie obrony terytorialnej RP pozwala sądzić, iż wojska OT postrzegane są w koncepcji obrony RP, dostrzegana jest ich rola i doceniane niezaprzeczone walory obronne, to zawsze pozostaje pytanie: na ile skutecznym wsparciem mogą być one w przypadku konfliktu. To, też w głównej mierze pozwoliło na wygenerowanie swoistego pytania, określającego jakość i rozmiar niewiedzy (pewnego braku w dotychczasowej wiedzy), wymagające rozstrzygnięcia metodami naukowymi.

Powyższe uwarunkowania i stan wiedzy o przedmiocie badań pozwoliły określić **główny problem badawczy** w postaci następującego pytania:

Jakich zmian wymaga obecny system obrony terytorialnej, aby stanowił on trwale ogniwo systemu walki wojsk lądowych w przyszłych operacjach?

Precyzując nakreśloną problematykę badań, postawiono kilka rodzajów pytań pomocniczych:

- *faktograficznych*, typu: **jak jest?**
- *eksploracyjnych*, typu: **dlaczego tak jest?**
- *prognostycznych*, typu: **jak będzie? jakie są możliwości?**
- *praktycznych*, typu: **jak postępować, aby osiągnąć zamierzone cele?**¹⁰

⁸ J. Zakrzewski, Wybrane zagadnienia dydaktyki wojskowej, Warszawa 1974, s. 133.

⁹ E. Wiśniewski i in., Metodyka wojskowych badań naukowych, Warszawa 1983, s. 169.

¹⁰ C. Jankowiak, Możliwości wykorzystania metod aktywizujących w nauczaniu taktyki w WOSR, rozprawa doktorska, cz. I, Warszawa 1990, s. 16.

Rozwiązanie głównego problemu badawczego wymaga stosownych rozstrzygnięć szczegółowych i uzyskania odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jaki jest stan obecny systemu obrony terytorialnej RP w aspekcie wspólnych działań wojsk OT i operacyjnych wojsk lądowych ?
 - cel, zadania i struktury;
 - zasady funkcjonowania.
2. Jaki przebieg miała wojna w Iraku?
 - podłoże powstania konfliktu;
 - Irak jako obszar działań;
 - użycie wojsk stron konfliktu.
3. Jakich zmian wymaga obecny system OT mając na uwadze wojnę w Iraku?
 - struktury i wyposażenie wojsk OT;
 - zadania i zasady funkcjonowania wojsk OT.

Biorąc pod uwagę przedmiot badań i wykazaną potrzebę uzupełnienia wiedzy taktycznej oraz główny problem badawczy, jak też problemy szczegółowe, zostały sprecyzowane **cele rozprawy.**

Celem poznawczym jest wzbogacenie naukowo uzasadnionej teorii systemu wspólnej walki wojsk obrony terytorialnej i operacyjnych wojsk lądowych o wnioski wynikające z analizy konfliktu w Iraku.

Celem praktycznym jest wykorzystanie rezultatów badań w koncepcji rozwoju sił OT oraz w procesie dydaktycznym uczelni wojskowych.

Po sformułowaniu problemów i określeniu celów rozprawy zgodnie z przyjętą procedurą badawczą, nakreślono przewidywania hipotetyczne wyprowadzonych z obecnego stanu wiedzy taktycznej mieszczącej się w zakresie objętym tematem pracy.

W ramach narodowych zadań obronnych, a także w strukturach sojuszniczych wojska operacyjne muszą być przygotowane do działania na różnych kierunkach zagrożenia. Niezależnie od skali konfliktu wojska operacyjne muszą się liczyć z ewentualnością i być przygotowane do działania w różnych obszarach Rzeczypospolitej. Stanowią one mobilną część sił zbrojnych i przeznaczone są do wykonywania najważniejszych zadań bojowych mających na celu odparcie uderzeń agresora w dowolnym rejonie i na każdym kierunku zagrożenia.

Biorąc pod uwagę dotychczasową wiedzę o wspólnych działaniach wojsk operacyjnych z siłami obrony terytorialnej oraz uwzględniając wyniki wstępnych czynności procedury badawczej, przyjęto następującą **hipotezę roboczą**:

Wojska operacyjne, w obecnym kształcie, mają ograniczone możliwości samodzielnego wykonywania zadań obronnych w przypadku agresji potencjalnego przeciwnika. Prowadzona restrukturyzacja naszych sił zbrojnych oraz pojawienie się w strukturze wojsk lądowych nowego komponentu – jednostek obrony terytorialnej, wymusza potrzebę wypracowania założeń wspólnych działań. Istnieje, zatem konieczność uzupełnienia wysiłku wojsk operacyjnych, działaniami masowej terytorialnej formacji zbrojnej. Użycie tych wojsk pozwoli wojskom operacyjnym skupić wysiłek na rozstrzygających kierunkach do osiągnięcia celu walki.

Z zamiarem przeciwstawienia się ewentualnej agresji przeciwnika wojska operacyjne przewidywane są do obrony wyznaczonych pasów (rejonów) w ramach operacji obronnych. W zależności od obszaru działań i dyslokacji wojsk, działanie wojsk operacyjnych na terytorium RP będzie w rejonach odpowiedzialności wojsk obrony terytorialnej. Wojska te zostaną podporządkowane dowódcy wojsk operacyjnych lub będą działały na korzyść walczących związków taktycznych w ramach wsparcia działań.

W wyniku wstępnych ocen potrzeb wzmocnienia działań wojsk operacyjnych oraz możliwości i uwarunkowań ich wsparcia przez siły obrony terytorialnej można przypuszczać, iż obszarem wspólnych działań obu komponentów może być:

- zabezpieczenie przegrupowania wojsk operacyjnych;
- zwiększenie rozmachu przestrzennego;
- wykorzystanie działań wojsk będących w ugrupowaniu przeciwnika;
- dostarczanie informacji o przeciwniku;
- możliwość wcześniejszego przygotowania rejonów i rubieży obronnych pod względem fortyfikacyjnym, co zwiększa ich skuteczność;
- stwarzanie dogodnych warunków do przyjmowania ugrupowania bojowego;
- osłona wojsk operacyjnych przed działaniami dywersyjnymi i desantami przeciwnika;

- udział zarówno w zabezpieczeniu logistycznym, jak też przedsięwzięciach zabezpieczenia bojowego.

Istnieją podstawy do prognoz, iż osiągnięcie celu walki znacznie wzrośnie poprzez umiejętne wykorzystanie walorów bojowych wojsk obrony terytorialnej oraz właściwą koordynację i synchronizację wspólnie wykonywanych zadań. Połączenie wysiłku wojsk operacyjnych i wojsk obrony terytorialnej oraz racjonalne i zgodne z ich przeznaczeniem wykorzystanie podporządkowanych (współdziałających) sił obrony terytorialnej w obronie związku taktycznego znacząco podwyższą skuteczność działania i możliwość wykonania zadania.

Wyniki analiz pozwalają sądzić, iż w prognozowanym rozwoju działań taktycznych wzrośnie zakres i potrzeba efektywnej koordynacji wysiłków wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej. Szeroki zakres zadań, które mogą być wykonywane przez siły obrony terytorialnej na korzyść wojsk operacyjnych powoduje, iż organizacja walki w warunkach współdziałania z wojskami obrony terytorialnej stanie się koniecznością na przyszłym polu walki.

Wykonywanie zadań w tym samym obszarze przez tak odmienne rodzaje wojsk lądowych, rodzi jednak potrzebę precyzyjnego podziału ich zakresu zadań, określenia zasad synchronizowania wysiłku oraz sposobów wspólnego prowadzenia działań.

Tak sformułowana hipoteza robocza oraz jej uzasadnienie wskazały kierunki postępowania w procesie badawczym. Należy podkreślić, że przyjęte założenia hipotetyczne ulegały systematycznym przeobrażeniom, konkretyzacji i uszczegółowieniu w toku procesu badawczego. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w poszczególnych częściach niniejszej pracy. Nie mniej jednak ich przyjęcie pozwoliło na określenie procedury badawczej, rozpatrywanej w kontekście metod badań i ich obszaru.

1.3. ZMIENNE I METODY BADAWCZE

W celu formalnego uporządkowania danych, za **zmienną niezależną** przyjęto *koncepcje prowadzenia operacji przez wojska operacyjne, natomiast metody i sposoby działania sił i środków wojsk OT w ramach narodowych i sojuszniczych działań* uczyniono **zmienną zależną**.

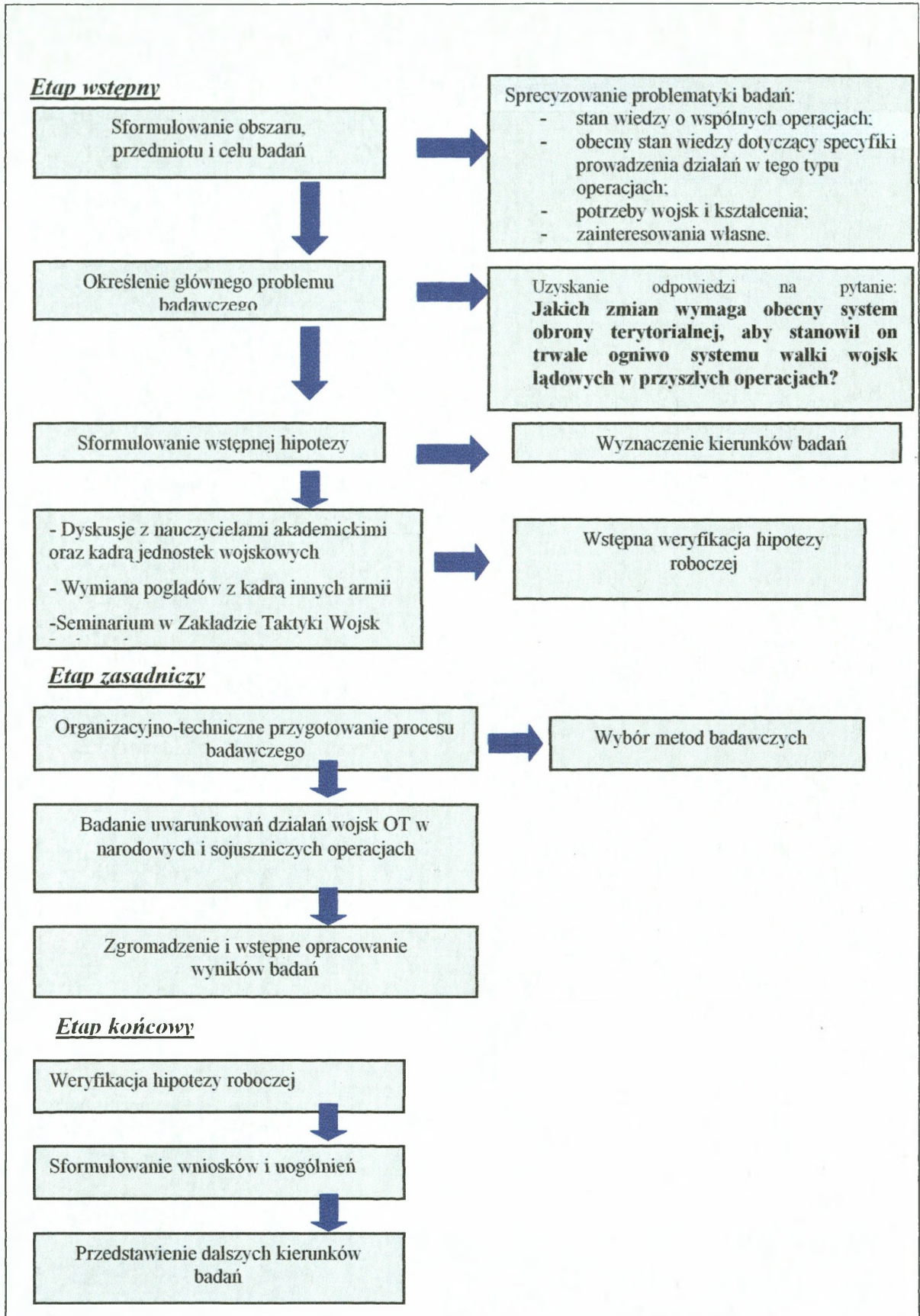
Badania naukowe przeprowadzono w trzech etapach:

- wstępnym - określenie stanu wiedzy dotychczasowej,
- zasadniczym - polegający na zbieraniu i opracowywaniu danych,
- końcowym - zawierający syntezę wyników badań.

Biorąc pod uwagę przedmiot badań oraz przyjętą hipotezę badawczą pojawiło się pytanie: czy istnieje możliwość określenia zmiennych i wskaźników w prognozie sposobów przygotowania i prowadzenia działań przez wojska OT? Wstępne oceny potwierdziły taką możliwość. Aby uniknąć popełnienia błędu, posłużono się i wykorzystano zmienne i wskaźniki stosowane i wykorzystywane wcześniej przez badaczy środowiska Akademii Obrony Narodowej, publikujących prace naukowe i promocyjne o tematyce zbliżonej. Ze względu na charakter rozwiązywanego problemu, określone zmienne wyrażone zostały głównie pod względem jakościowym. Wobec powyższych uwag dla problemu głównego jako zmienną niezależną przyjęto działania natomiast zmienną zależną stanowi skuteczność. Dla problemów szczegółowych wybrano następujące zmienne: charakter konfliktu, cel operacji, stosunek stron do istniejącego konfliktu, zadania i sposoby działań wojsk OT. Jako wskaźniki posłużyły następujące wartości: posiadane możliwości, zakres użytej siły, czas trwania działań, efektywność, poziom realizacji, elastyczność oddziaływania, odporność i aktywność.

W celu zmniejszenia ryzyka przypisania mocy wyjaśniającej zmiennym, które mogłyby nie odpowiadać za zróżnicowanie zmiennej zależnej zdecydowano się wydzielić dodatkowo zmienną kontrolną. Wykorzystano ją do sprawdzenia, czy obserwowany empirycznie związek pomiędzy zmiennymi zależnymi i niezależnymi nie jest związkiem pozornym. Za związek pozorny uważa się taki związek, który można wyjaśnić za pomocą zmiennych innych niż uwzględnione w hipotezie

badawczej.



Rys. 1.1. Przebieg procesu badawczego

Przyjęta zmienna kontrolna (warunki w rejonie konfliktu) pozwalała stwierdzić czy pomiędzy zmiennymi istnieje rzeczywiste, przyczynowe powiązanie, takie jak to zostało określone w hipotezie.

W toku badań przeprowadzono weryfikację uzyskanych wyników, dążąc do uzyskania wiarygodnych danych. W tym celu zastosowano badanie sądów i opinii ekspertów, głównie z kręgu pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych Akademii Obrony Narodowej, specjalistów z Dowództwa Wojsk Lądowych, oraz oficerów uczestniczących w operacji stabilizacyjnej w Iraku.

Kierując się potrzebą poszukiwania różnych form weryfikacji poglądów poddano je konfrontacji z opiniami innych teoretyków i praktyków wojskowych. Temu celowi miały służyć również debaty naukowe prowadzone w Katedrze Sztuki Operacyjnej i Taktyki Wojsk Lądowych. Poglądy prezentowane w dyskusjach przez doświadczonych pracowników naukowo-dydaktycznych, potwierdziły zasadność podjętych badań oraz kierunki prowadzonych prac. Pozwoliły także na krytyczną ocenę dotychczasowego dorobku, wpływając w znaczący sposób na ostateczny kształt opracowania.

Ponadto przeprowadzono wywiady niestandardyzowane z nauczycielami akademickimi AON i oficerami wojsk DWL zajmującymi się problematyką systemu obrony terytorialnej. Wykorzystano również dostępne sprawozdania konfliktu i wnioski z wojny w Iraku. Dokonano też analizy materiałów z konferencji w Akademii Obrony Narodowej: „IRACKA WOLNOŚĆ – 2003, „TRUDNA STABILIZACJA” – 2004. W toku badań zwrócono uwagę na porównanie szeregu dokumentów formalnych, opracowań naukowo-badawczych, jak i szeregu innych dokumentów o tematyce zbliżonej lub częściowo poświęconej rozpatrywanej problematyce (np.: artykułów w zagranicznych periodykach wojskowych).

Metody teoretyczne (analiza, synteza, uogólnienie, porównanie, abstrahowanie, wnioskowanie przez analogię) zastosowano we wszystkich etapach badań. Umożliwiły one przetworzenie zebranego materiału empirycznego.

Dążąc do wybrania optymalnych metod badania problemu naukowego, jako jedno z wielu możliwych kryteriów przyjęto kryterium użyteczności, wychodząc z założenia, że tylko takie podejście jest warunkiem osiągnięcia głównego celu

opracowania. A jest nim potrzeba doskonalenia sposobów i metod użycia wojsk OT w narodowych i sojuszniczych operacjach na terytorium kraju oraz podnoszenia na coraz wyższy poziom stopnia wyszkolenia dowództw i wojsk, które postrzegane są jako najważniejsza część całego, wielce złożonego systemu reagowania kryzysowego w ramach sojuszu.

W konkluzji należy stwierdzić, że celem prowadzonych badań było poszerzenie teorii działań wojsk operacyjnych o treści związane z użyciem wojsk OT w aspekcie wniosków z wojny w Iraku. Wybór oraz zastosowanie - zaprezentowanych w wielkim skrócie - metod badawczych uwarunkowane było charakterem badanych zjawisk, wymuszających w wielu wypadkach ich prowadzenie na podstawie ewolucji struktur organizacyjnych wojsk oraz prognoz rozwoju nowoczesnego sprzętu wojskowego. Wybrane metody powinny w zasadzie gwarantować rzetelność prowadzonych badań oraz uzyskanie racjonalnych wyników.

Studia nad literaturą przedmiotu były jednym z podstawowych elementów inicjujących proces badawczy, jak również stanowiły inspirację w toku jego prowadzenia. Pozwoliło to na dokonanie oceny ważności rozważanej problematyki oraz jej miejsca w teorii sztuki wojennej. Na podstawie dostępnych materiałów należy stwierdzić, że ilość opracowań o charakterze naukowym i popularnonaukowym, dotyczących rozważanej problematyki była wystarczająca do określenia podstaw problemu. Uwaga ta dotyczy w podobnym stopniu zarówno dużych, zwartych opracowań, jak i artykułów ukazujących się w periodykach wojskowych. Literatura ta prezentuje jednak szereg zróżnicowanych, często sprzecznych ze sobą poglądów i zawiera niekiedy teorie nie w pełni uzasadnione, a zatem i nieprzystające do aktualnej sytuacji.

Należy podkreślić, iż autorzy publikując wyniki swoich wcześniejszych badań stworzyli podstawy i częściowo uzasadnili koncepcje wspólnych działań wojsk operacyjnych i wojsk OT w narodowych i sojuszniczych operacjach, które w pełni przystają nie tylko do wymogów współczesnych działań ale również do prognozowanych zmian w wykorzystaniu tych wojsk.

Wojska Lądowe w skład których wchodzi wojska operacyjne i obrony terytorialnej traktowane są w Wojsku Polskim jako trzon sił do zapewnienia

bezpieczeństwa naszego kraju. Biorąc pod uwagę dość znikome doświadczenia, jakie posiadamy w omawianym obszarze, działania ich powinny być rozpatrywane szerzej i dogłębniej niż to miało miejsce dotychczas. Sądzić, zatem należy, że niniejsza praca – przynajmniej w ograniczonym zakresie wypełni powstałą lukę.

Rozdział II

STAN AKTUALNY SYSTEMU OBRONY TERYTORIALNEJ

Pełnoprawna obecność Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim wymaga dostosowania Sił Zbrojnych RP do jego standardów. Jednocześnie powstają nowe uwarunkowania wpływające na poziom naszego bezpieczeństwa. Ta niewątpliwie nowa sytuacja polityczno-militarna skłania do weryfikacji dotychczasowej teorii walki. Ponadto, oprócz kwestii związanych bezpośrednio z przynależnością do sojuszu, należy również brać pod uwagę konieczność samodzielnego zapewnienia bezpieczeństwa poprzez zespolenie wysiłku wojsk operacyjnych, obrony terytorialnej, ogniw pozamilitarnych i przygotowania obronnego społeczeństwa¹¹.

Na współczesnym polu walki pojawiają się nowoczesne, wysoce mobilne i efektywne środki charakteryzujące się precyzją i skutecznością rażenia powodujące, iż wymagania stawiane działaniom obronnym związku taktycznego stale rosną. Efektywne użycie dyspozycyjnych sił i środków w określonym miejscu i czasie staje się trudnym i złożonym problemem. Czas reakcji na zaistniałą sytuację może mieć często decydujący wpływ na jej końcowy rezultat. Trwa, zatem nieustanny wyścig w udoskonalaniu sił i środków walki, systemów pozyskiwania i przetwarzania informacji jako podstawowego czynnika warunkującego funkcjonowanie pozostałych czynników walki zbrojnej. To właśnie siły, jakimi dysponuje dowódca, obszar w jakim prowadzić ma działania i czas ich przygotowania oraz trwania, decydują o powodzeniu prowadzonej walki. Wymienione czynniki postrzegane są jako zmienne, które wzajemnie na siebie oddziałują. Zadaniem dowódcy operacyjnego jest zharmonizowanie tych czynników z własnymi celami. Natomiast kunszt taktyczny dowódcy powinien wyrażać się w tym, aby zapewnić obecność sił we właściwym miejscu i czasie.

Wymaganiom stawianym działaniom wojsk operacyjnych wychodzą naprzeciw wojska obrony terytorialnej, które rozmieszczone są na obszarze kraju – stosownie do potrzeb operacyjnych. Wykonują zadania samodzielnie lub w czasowym podporządkowaniu i we wzajemnym wspieraniu się. Z dokonanej analizy zadań jakie

¹¹ Por. R. Szeremietiew, Wiarygodność Polski w NATO, *Myśl Wojskowa*, nr 4/1999, s. 35-43.

wykonyują wojska obrony terytorialnej wynika, iż skuteczność ich wykonywania przez wojska operacyjne w działaniach może wzrosnąć przez umiejętne wykorzystanie walorów bojowych i właściwej koordynacji i synchronizacji działań z wojskami obrony terytorialnej.

Nowa sytuacja geopolityczna Europy sprawiła, między innymi, że przez wiele lat opracowywane koncepcje i zasady prowadzenia ewentualnych działań wojennych i operacji uległy radykalnym zmianom. Wkomponowanie sił obrony terytorialnej w system obrony państwa poprzez powierzenie im wielu znaczących zadań dla obronności powoduje potrzebę pewnych przeobrażeń w zakresie prowadzenia operacji obronnych. Zmieniają się także poglądy na rolę i znaczenie różnych rodzajów działań bojowych w ramach prowadzonych operacji. Całkiem nowego wymiaru nabrały również kwestie związane z planowaniem, organizowaniem i prowadzeniem walki. Dokonywane zmiany nie ominęły też przeobrażeń struktur naszych sił zbrojnych, ich wyposażenia i możliwości bojowych, które w głównym stopniu będą decydowały o realności wykonywanych zadań.

2.1. UWARUNKOWANIA POLITYCZNO-MILITARNE

Polska leży w szczególnie ważnym miejscu Europy. Jest to styk NATO z jego najważniejszymi partnerami – Rosją, Ukrainą i Białorusią. Stosunki sojuszu z tymi państwami mają kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa europejskiego. Geograficzne położenie w centrum Europy, na przewężeniu między Bałtykiem i Karpatami powoduje, że z militarnego punktu widzenia terytorium Polski stanowi obszar o specjalnym znaczeniu strategicznym na europejskiej linii Wschód-Zachód. Rzeczypospolita Polska – mając na uwadze swą tożsamość narodową, opierającą się na historycznych doświadczeniach i współczesnych potrzebach – za podstawowe wartości, które odzwierciedlają najważniejsze **interesy narodowe**, uznaje, zgodnie z Konstytucją RP:

- niepodległość i nienaruszalność swojego terytorium,
- wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli,
- dziedzictwo narodowe,
- ochronę środowiska.

Obecnie głównym niebezpieczeństwem dla stabilności międzynarodowej, w tym także dla zewnętrznego bezpieczeństwa Polski, stały się **zagrożenia kryzysowe**, które mogą mieć charakter kryzysów polityczno – militarnych lub pozamilitarnych. Źródła kryzysów polityczno-militarnych mogą mieć podłoże polityczne, społeczne, ekonomiczne, etniczne lub też religijne. Ich oddziaływanie na bezpieczeństwo Polski może się przejawiać bezpośrednio lub pośrednio. *Bezpośrednie zagrożenia kryzysowe* mogą wynikać z sytuacji spowodowanych przez ukrytą lub jawną groźbę zastosowania przemocy przeciwko Polsce lub jej sojusznikom. Celem takiej groźby może być dążenie do wymuszenia pożądanych przez zagrażającego zachowań politycznych i ustępstw (np. rewizji granic, zmian terytorialnych, zaspokojenia celowo wygórowanych żądań grup etnicznych i wyznaniowych itp.). Może się to wyrażać rozmieszczaniem na danym obszarze sił zbrojnych w skali wykraczającej poza limity dopuszczone umowami międzynarodowymi, a także przesunięciami wojsk niezgodnymi z ograniczeniami ustalonymi w ramach przedsięwzięć budowy zaufania i bezpieczeństwa. W określonych sytuacjach może się to przerodzić w bezpośrednie naruszenie przestrzeni powietrznej, obszaru morskiego lub lądowych granic Rzeczypospolitej Polskiej. Działania takie mogą prowokować zbrojne wystąpienia państwa w obronie jego ważnych interesów. Jedną z metod osiągnięcia zakładanych celów może być próba destabilizacji sytuacji wewnętrznej. Ewentualne zaangażowanie Polski w międzynarodowe wysiłki na rzecz rozwiązania sytuacji kryzysowych może rodzić również zagrożenia pośrednie, w tym wzrost zagrożenia obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, przebywających w rejonie konfliktu lub w jego pobliżu, a także wzrost ryzyka zagrożenia terytorium Polski akcjami odwetowymi (uderzenia powietrzno – rakietowe, terroryzm) jednej ze stron konfliktu.

Zmienił się charakter **zagrożeń wojennych** dla Polski. Obecnie zdecydowanie zmniejszyła się groźba wojny na dużą skalę, nie można jednak wykluczyć pojawienia się takiej ewentualności w odleglejszej perspektywie czasowej. Ustalony w rezultacie porozumień rozbrojeniowych poziom uzbrojenia konwencjonalnego w otoczeniu Polski oraz system kontroli zbrojeń i środków budowy zaufania zmniejszają prawdopodobieństwo przeprowadzenia niespodziewanej agresji na dużą skalę. Zagrożenie takie może być wykryte ze znacznym wyprzedzeniem, dlatego też

zakładamy, iż najniebezpieczniejsze zagrożenie wojenne, jakim jest ewentualna agresja zbrojna z zaskoczenia, może być przede wszystkim agresją ograniczoną co do sił, czasu i przestrzeni, czyli mieć wymiar lokalny. Odnosi się to także do groźby agresji na któregokolwiek naszego sojusznika z NATO.

Spośród rodzajów zagrożeń wojennych ryzyko o większym stopniu prawdopodobieństwa stanowi *lokalny konflikt zbrojny* (o ograniczonej skali). Charakteryzuje się on stosunkowo krótkim czasem narastania i zaskakującym rozpoczęciem działań zbrojnych oraz ich zmienną intensywnością od pierwszych dni jego trwania. W razie wojny lokalnej zgrupowania lądowe agresora mogą wtargnąć na terytorium Polski na różną głębokość na jednym – dwóch kierunkach operacyjnych, przy jednoczesnym oddziaływaniu na cały obszar kraju selektywnymi uderzeniami lotniczymi i raketowymi, desantami powietrznymi, a na wybrzeżu – morskimi, a także działaniami dywersyjnymi i terrorystycznymi.

Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej, uznając za nadrzędne polskie interesy narodowe i uwzględniając narodowe uwarunkowania ich realizacji, jest jednocześnie odpowiednio skorelowana ze strategią NATO. W działalności praktycznej kieruje się następującymi podstawowymi zasadami:

- odpowiedzialność narodowa i powszechność obrony, solidarność i integracja sojusznicza,
- współpraca i partnerstwo,
- umacnianie zaufania i regionalnej stabilności militarnej,
- odstraszenie i wiarygodność,
- elastyczność reagowania obronnego,
- współpraca cywilno-wojskowa, bilansowanie potrzeb obronnych i możliwości kraju.

Obronność jest sprawą narodową. Uczestnictwo w sojuszach i koalicjach jest czynnikiem wspomagającym i pomnażającym zdolności obronne, ale nie zdejmuje narodowej odpowiedzialności za zapewnienie obrony państwa. Fundamentem polskiej obronności jest jej powszechność. Obowiązek obrony i świadczeń na jej rzecz spoczywa na wszystkich obywatelach i strukturach państwa. Obrona powszechna zakłada w razie wojny zespolenie w jeden system działań wysiłków całego narodu i

wszystkich jego struktur państwowych, militarnych i pozamilitarnych – w tym mobilnych wojsk operacyjnych, masowo rozwijanych na czas wojny wojsk obrony terytorialnej, odpowiednio przygotowanych ogniw pozamilitarnych, wykorzystujących naturalne zasoby, walory obronne, a także operacyjnie przygotowaną infrastrukturę kraju – oraz zaangażowanego w obronę Polski potencjału sojuszniczego.

Polska aktywnie wypełnia swoje zobowiązania sojusznicze. Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej jest zgodna z założeniami “Koncepcji Strategicznej NATO” z 1999 r. i uznaje za obowiązujące podstawowe funkcje i zadania Sojuszu, określone w tym dokumencie i w innych, z niego wynikających. Celem aktywności Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim jest zapewnienie warunków dla skutecznej realizacji jego funkcji obronnych, zwłaszcza w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez: *zachowanie więzi transatlantyckich, solidarności i spójności sojuszniczej; umacnianie sojuszniczego potencjału militarnego; realizację zasad strategii i polityki nuklearnej; utrwalanie mechanizmów wspólnego planowania operacyjnego i obronnego oraz zapewnienie rozwoju sojusznicznych zdolności obronnych.* Integracja ze strukturami Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz aktywne uczestnictwo w jego przedsięwzięciach militarnych są istotnymi wyznacznikami kierunków rozwoju i doskonalenia narodowego systemu obronności. Pełna integracja wojskowa z NATO jest procesem długofalowym, wymagającym istotnych wysiłków organizacyjnych i finansowych państwa. Ważne znaczenie ma zapewnienie należytej obsady kadrowej w strukturach sojusznicznych.

Zgodnie z Konstytucją, Polska może znaleźć się w stanie wojny jedynie w następstwie agresji dokonanej na nią lub na państwo sojusznicze. W zależności od skali agresji i rozmachu działań wojennych może to być wojna na dużą skalę, angażująca na długi czas całe państwo, lub lokalny konflikt zbrojny – ograniczony, co do zaangażowanych sił, czasu i przestrzeni. Dla Polski jako członka NATO każda wojna, niezależnie od jej skali, byłaby wojną prowadzoną w układzie sojusznicznym – zgodnie z zasadą, że każda agresja wobec członka NATO, w tym także wobec Polski, jest w istocie agresją przeciwko całemu NATO. Polska bierze pod uwagę ewentualność wojny prowadzonej w obronie własnego terytorium (odparcie

bezpośredniej agresji na terytorium Polski) i wojny prowadzonej poza swoim terytorium (udział w odparciu agresji skierowanej przeciwko państwu sojuszniczemu).

Największe obciążenia i wysiłki Polska musiałaby ponosić w czasie wojny obronnej na własnym terytorium. W związku z tym, biorąc pod uwagę graniczne usytuowanie Polski w obszarze NATO, Siły Zbrojne RP, jako wchodzące w skład pierwszego rzutu strategicznego Sojuszu, muszą być zdolne do natychmiastowego zareagowania na każde naruszenie terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a przede wszystkim do obrony przed uderzeniami powietrznymi i raketowymi.

Wszelkie działania obronne, zarówno w ramach **lokalnego konfliktu zbrojnego**, jak i wojny na dużą skalę, byłyby od samego początku działaniami sojuszniczymi. W przypadku lokalnego konfliktu zbrojnego zakłada się jak najszybsze odparcie agresji i rozbitcie zgrupowania przeciwnika siłami posiadanymi już w czasie pokoju – nawet przy ograniczonym i ze względów obiektywnych nienatychmiastowym udziale sojuszniczych sił lądowych. Wymaga to dysponowania znacznym potencjałem sił reagowania, zdolnych i gotowych do szybkiego użycia w obronie terytorium Polski. W razie przedłużania się konfliktu będą angażowane dodatkowe siły własne, rozwijane w wyniku mobilizacji, a także dodatkowe siły sojusznicze, niezbędne do jego ostatecznego rozstrzygnięcia.

W razie wojny na dużą skalę – której realna groźba narastałaby przez pewien czas, co oznaczałoby, że poprzedzałaby ją dłuższa faza kryzysu – Siły Zbrojne RP od samego początku będą działać w ramach operacji połączonych, prowadzonych w bezpośredniej obronie Polski przez wielonarodowe zgrupowanie sojusznicze, rozwinięte zawczasu na naszym terytorium w okresie pogłębiania się kryzysu i działające wedle wspólnie opracowanych, sojuszniczych planów operacyjnych. W takiej sytuacji podstawową rolę będą spełniać – rozwijane sukcesywnie w miarę narastania zagrożenia – główne siły obrony oraz siły obrony terytorialnej, które w warunkach wojny na dużą skalę będą w pełni wykorzystywane tylko na terytorium Polski. Strategia obrony w razie wojny na dużą skalę zakłada skoordynowane wykorzystanie narodowego potencjału obronnego z użyciem na terytorium Polski odpowiednich sił wzmocnienia sojuszniczego w celu niedopuszczenia do utraty terytorium oraz jak najszybszego rozbitcia agresora i takiego zniszczenia jego

potencjału wojennego, aby uniemożliwić mu podjęcie ponownej próby agresji – przy jednoczesnym maksymalnym zabezpieczeniu własnej ludności i majątku narodowego przed stratami i zniszczeniami.

Obrona terytorium Polski będzie obejmowała realizację – ujętych w narodowych planach obrony oraz przewidzianych w sojuszniczych wspólnych planach operacyjnych – następujących głównych zadań:

- rozpoznanie, zatrzymanie i osłabienie zgrupowania inwazyjnego przeciwnika w celu przejęcia inicjatywy strategicznej – poprzez przeprowadzenie połączonych operacji osłonowych i obronnych w początkowym okresie wojny przy użyciu sił znajdujących się na zaatakowanym obszarze oraz wojsk operacyjnych dodatkowo przetrzucanych z innych kierunków i obszarów;
- doprowadzenie do uzyskania przewagi strategicznej – poprzez rozwinięcie głównych sił obrony i sił wzmocnienia na teatrze wojny (mobilizacja i przegrupowanie sił narodowych oraz sojuszniczych zgrupowań operacyjnych spoza obszaru Polski);
- rozbicie zgrupowania inwazyjnego i zniszczenie potencjału ofensywnego przeciwnika – poprzez zorganizowanie i wykonanie przeciwnatarcia strategicznego.

Siły Zbrojne RP są podstawowym elementem systemu obronności państwa. Służą ochronie niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej i niepodzielności jej terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jej granic. W ramach tej funkcji wykonują zadania wynikające ze Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej, skonkretyzowane w Polityczno – Strategicznej Dyrektywie Obronnej i w stosownych narodowych i sojuszniczych planach operacyjnych. Działając w narodowym systemie obronności i w systemie sojuszniczym, Siły Zbrojne RP są przygotowane do wykonywania trzech rodzajów zadań strategicznych:

- zadań obronnych w razie wojny (odparcie bezpośredniej agresji na terytorium Polski lub udział w odparciu agresji na inne państwo sojusznicze);

- zadań reagowania kryzysowego (także w ramach misji organizacji międzynarodowych) oraz zadań stabilizacyjnych i prewencyjnych w czasie pokoju.
- są gotowe do udziału w reagowaniu na zagrożenia pozamilitarne.

Siły Zbrojne RP przygotowywane będą zarówno do wykonywania zadań w ramach obrony kolektywnej NATO, jak i zadań reagowania kryzysowego. We wszystkich rodzajach Sił Zbrojnych utrzymywane będą wojska o wysokim stopniu gotowości do działania (wojska gotowości operacyjnej), zdolne już w składzie i strukturach pokojowych do szybkiego reagowania na każdy rodzaj zagrożenia, w tym zwłaszcza do natychmiastowego odparcia agresji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, oraz wojska o zróżnicowanym stopniu gotowości (w tym gotowości mobilizacyjnej), przeznaczone do wspierania i kontynuowania już prowadzonych operacji po pewnym okresie przygotowań, w tym do mobilizacyjnego rozwijania dodatkowych sił, niezbędnych do prowadzenia operacji w razie wojny na dużą skalę.

Siły zbrojne (podsystem militarny) stanowią podstawową, wyspecjalizowaną, wojskową organizację państwa powołaną do obrony narodowej. Składają się one z dwóch komponentów:

- **Operacyjnego**, centralnie organizowanego i wykorzystywanego dzięki swej mobilności w dowolnym obszarze Polski oraz poza jej granicami. Stanowią go mobilne wojska operacyjne.
- **Terytorialnego**, powszechnie organizowanego i wykorzystywanego lokalnie /miejscowo/, tzn. w przywiązaniu do określonej części terytorium.

2.2. CELE, ZADANIA I OGÓLNA STRUKTURA SYSTEMU OBRONY TERYTORIALNEJ

Obrona terytorialna jest definiowana różnie, nie tylko w innych państwach, ale i w Polsce, jednak zawsze wskazuje na ścisły związek przedsięwzięć militarnych z obroną państwa, jego regionu lub wydzielonego obszaru w ścisłym powiązaniu z miejscową ludnością i administracją oraz terytorialnymi zasobami materialnymi.

Analiza istniejących na świecie modeli OT oraz własnych narodowych doświadczeń historycznych pozwala zarysować perspektywiczny model obrony terytorialnej RP, która powinna mieć charakter masowego organizmu, spełniającego istotną rolę we

wszystkich możliwych sytuacjach polityczno-militarnych, jakie mogą wystąpić w Europie.

Obrona przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi jest jedną z najważniejszych funkcji współczesnego państwa i ma charakter powszechny. Dla osiągnięcia optymalnego poziomu systemu obronnego państwo ma możliwości przekształcania wszelkich zasobów materialnych i potencjału ludzkiego własnych obywateli w określoną siłę obronną, pozwalającą skutecznie oddalać zagrożenia. Jedną z form przygotowań państwa do takiego stanu jest obrona terytorialna, usytuowana jako moduł militarnej części systemu obronnego.

Chcąc zdefiniować system obrony terytorialnej możemy powiedzieć, iż jest on częścią (podsystemem) militarnego (wojskowego) systemu obrony państwa przeznaczoną do przygotowania i prowadzenia, we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi, układem pozamilitarnym, obrony powszechnej na całym terytorium kraju. Stąd też będzie wynikał cel systemu OT, gdzie można go zdefiniować jako: *realizacja zadań na rzecz wojsk operacyjnych własnych i NATO oraz prowadzenie na obszarze całego kraju działań ochronno - obronnych i nieregularnych, udziału w działaniach ratowniczych oraz likwidacji skutków klęsk żywiołowych, katastrof i awarii, a także patriotycznego i obronnego przygotowania społeczeństwa.*¹²

Obrona terytorialna jest jedną z form prowadzenia przez państwo obrony powszechnej. Obejmuje przygotowanie sił i środków do realizacji zadań wsparcia i zabezpieczenia wojsk operacyjnych, prowadzenia samodzielnych działań bojowych oraz ratowniczych. Prowadzona jest na całym terytorium kraju. Skupia i koordynuje działania pozamilitarnych ogniw obronnych na rzecz sił zbrojnych.

Działalność obronną systemu Obrony Terytorialnej w czasie pokoju, kryzysu i wojny można zawrzeć w czterech funkcjach, a w każdej z nich wyodrębnić szereg zadań (załącznik 1).

Funkcja bojowo-zabezpieczająca - obejmuje działalność w zakresie przygotowania i prowadzenia obrony militarnej we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi.

¹² R. Jakubczak, J. Marczak, Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku, Warszawa 1998, s. 64.

Funkcja koordynacyjna (działań militarnych z pozamilitarnymi) - obejmuje działalność terytorialnych organów dowodzenia w zakresie koordynacji działań militarnych z pozamilitarnymi.

Funkcja ratunkowo-ochronna i humanitarna - obejmuje przygotowanie i współdziałanie sił OT w ratowaniu ludzi, dobytku i środowiska naturalnego w tym likwidacji skutków klęsk żywiołowych oraz innych zagrożeń.

Funkcja narodowo-państwowo-społecznotwórcza - wyraża się w stałym uczestnictwie OT w życiu społeczności lokalnej, służbie wojskowej obywateli w formacjach OT, współpracy z administracją, organizacjami i stowarzyszeniami społecznymi oraz współdziałanie w działaniach ratowniczo-ochronnych i humanitarnych tworząc niezwykle cenne wartości i więzy o charakterze narodowo - państwowo - społecznym mobilizujące miejscowe społeczności do realizacji wspólnych celów

Za punkt wyjścia do dalszych rozważań przyjęto, iż *obrona terytorialna¹³ jest jedną z form przygotowania państwa do obrony powszechnej, łączącą na szczeblu lokalnym działania wojsk terytorialnych z wysiłkiem pozamilitarnych ogniw systemu obronności i ogółu społeczeństwa na rzecz obrony militarnej oraz ochrony ludności i środowiska. Obejmuje ona całe terytorium kraju.*

Obronę terytorialną tworzą, zatem te elementy państwa, które decydują - w każdych warunkach - o jego bezpieczeństwie i muszą działać w określonym systemie współzależności.

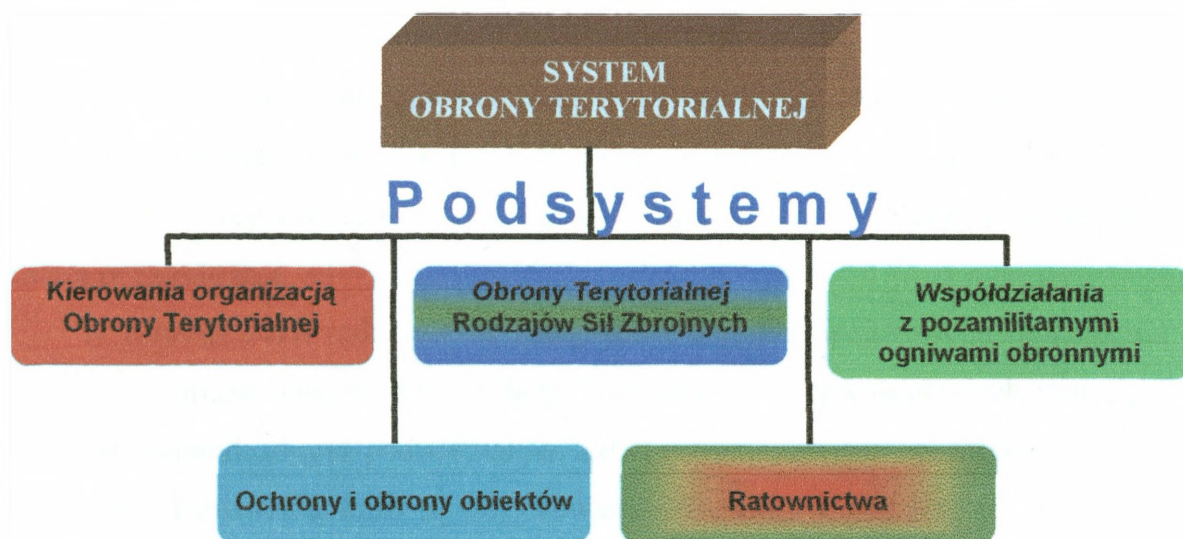
Zatem możemy przyjąć, iż system obrony terytorialnej jest to zespół elementów składowych układu obronnego państwa posiadających właściwości aktywnego i pasywnego oddziaływania na agresora na całym jego terytorium (załącznik 2-6).

Winien on obejmować:

1. Organa kierowania i dowodzenia OT.
2. Wojska obrony terytorialnej.

¹³Por.: Najnowsza amerykańska encyklopedia "International Military and Defense Encyclopaedia", Washington 1993, t.2, s.2217-18 zawiera zwięzłą definicję: "Obrona terytorialna - komponent nowoczesnej struktury militarnej, którego powiązanie z systemem niemilitarnym w decydujący sposób wpływa na skuteczność obrony narodowej".

3. Relacje i procedury współpracy i współdziałania terytorialnych organów dowodzenia i wojsk OT z organami administracji, pozamilitarnymi ogniwami systemu obronności i społeczeństwem.
4. Ochronę i obronę obiektów (obiekty i urządzenia infrastruktury operacyjnego przygotowania terytorium do obrony utrzymywane lub tworzone w okresie kryzysu i wojny).
5. Ratownictwo.



Rys.2.1 Struktura systemu obrony terytorialnej¹⁴

Obrona terytorialna realizuje swoje zadania przez siły obrony terytorialnej w skład, których wchodzi terytorialne organy dowodzenia, wojska obrony terytorialnej i inne jednostki czasowo podporządkowane terytorialnym organom dowodzenia wraz z obiektami operacyjnego przygotowania obszaru kraju.

Trzonem sił OT są wojska obrony terytorialnej, pozostające pod dowództwem narodowym, przeznaczone do prowadzenia działań na obszarze kraju. W strefie bezpośrednich działań wojennych poszczególne formacje wojsk obrony terytorialnej mogą także być czasowo podporządkowywane operacyjnie dowództwom sojuszniczym.

¹⁴Na podstawie wykładu nt. Koncepcje tworzenia i funkcjonowania systemu OT, AON październik 2003.

Proporcja między wojskami operacyjnymi i wojskami obrony terytorialnej w czasie pokoju uwarunkowana jest charakterem położenia Polski jako państwa granicznego NATO i określona stosownie do potrzeb operacyjnych na czas zagrożenia (kryzysu) i wojny.

Wojska obrony terytorialnej występują we wszystkich rodzajach sił zbrojnych. Ich zasadniczym zadaniem jest wspieranie działań bojowych prowadzonych przez wojska operacyjne oraz obrona przydzielonych rejonów i obiektów. Do zadań jednostek OT należy także wspomaganie formacji obrony cywilnej w likwidacji skutków klęsk żywiołowych.

Na szczeblu centralnym funkcjonuje Szefostwo Obrony Terytorialnej umiejscowione w strukturach Sztabu Generalnego WP. Pełni ono funkcję organu o charakterze koncepcyjnym i organizacyjno-planistycznym, jednocześnie koordynując współpracę ze sferą pozamilitarną.

W dowództwach rodzajów sił zbrojnych i okręgów wojskowych funkcjonują oddziały i wydziały obrony terytorialnej. Wojska obrony terytorialnej złożone są z oddziałów i samodzielnych pododdziałów. Skład i struktura wojsk obrony terytorialnej oraz system kierowania nimi są dostosowane do ustroju i podziału terytorialnego państwa oraz lokalnych potrzeb i warunków.

2. 3. WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ

Polska jako państwo posiadające obronną doktrynę militarną ma możliwość przygotowania zawczasu oraz wykorzystania sił, środków i sposobów walki zbrojnej zapewniających skuteczne przeciwstawienie się agresji przeważających sił przeciwnika. Wynika to z *atutów jakie stwarza obrona własnego terytorium oraz z naturalnej przewagi obrony nad natarciem*¹⁵.

Do sił, które mogą być skutecznie wykorzystane w obronie państwa można zaliczyć: wojska operacyjne, siły obrony terytorialnej, siły wsparcia Sojuszu Północnoatlantyckiego, niemilitarne ogniwa obronne oraz przygotowane do wsparcia sił zbrojnych, a także stawianie czynnego i biernego oporu przez społeczeństwo

¹⁵Por.: C. v. Clausewitz: Przewaga obrony (dobrze pojętej) jest bardzo duża, o wiele większa niż się sądzi. W: "O wojnie", t. 1, s. 28.

Broniące się państwo ma także możliwość wykorzystania naturalnych walorów obronnych swojego terytorium oraz odpowiedniego przygotowania go do obrony. Jest to niedostępny dla agresora środek umożliwiający zwielokrotnienie zdolności obronnych własnych wojsk oraz ograniczenie, a nawet sparaliżowanie zdolności uderzeniowych przeciwnika.

2.3.1. Przeznaczenie i struktury organizacyjne wojsk obrony terytorialnej

Konieczność przeciwstawienia się ewentualnej agresji potencjalnego przeciwnika w warunkach współczesnej wojny wymaga zarówno dobrze wyposażonych i wyszkolonych wojsk operacyjnych, jak i sił obrony terytorialnej, których zadania obejmowałyby obronę, ochronę i utrzymanie ośrodków sieci komunikacyjnych oraz infrastruktury, transportu, składów i magazynów materiałowych, a także zwalczanie desantów i grup specjalnych przeciwnika. Ochrona i zabezpieczenie zaplecza są równie ważne jak działania bojowe wojsk operacyjnych.

Tym samym rola i znaczenie sił obrony terytorialnej znacząco wzrosły, a ich wojska są postrzegane jako jeden z głównych czynników efektywnego zabezpieczenia i uzupełniania potencjału bojowego na rzecz działań prowadzonych przez wojska operacyjne – nie tylko w pierwszych dniach konfliktu.

W państwach NATO wojska obrony terytorialnej stanowią zwykle liczącą się część narodowych sił zbrojnych, nie podporządkowanych dowództwu Paktu. Ale w niektórych z nich przewidywane są one również do wykonywania zadań na rzecz zabezpieczenia działań wojsk sojuszu - najczęściej w granicach terytoriów narodowych. Typowym przykładem tego typu wojsk obrony terytorialnej są zachodnioniemieckie "Territorialheer", które powołano do obrony i ochrony terytorium narodowego.

Zarówno redukcja (limit CFE) uzbrojenia ofensywnego, jak też prowadzona modernizacja naszych sił zbrojnych przyniosła zmniejszenie naszych wojsk operacyjnych o ponad 50 %. Wzmocnienie potencjału obronnego państwa może nastąpić przez stworzenie systemu obrony terytorialnej, który wraz ze swoim Nielimitowanym uzbrojeniem, wypełni przestrzeń obronną Polski stwarzając wojskom operacyjnym dogodne warunki efektywnego wykorzystania ich zdolności mobilnych i

uderzeniowych, a także przyjęcia i działania sił wzmocnienia NATO. Daje to jednocześnie możliwość rozwoju siłom obrony terytorialnej. Potrzeby obronne wskazują, że w strukturach bojowych wojsk terytorialnych należałoby mieć przynajmniej 0,9 a najlepiej –1,5 mln. żołnierzy. Posiadanie takiego potencjału spowodowałoby, że możemy być wiarygodnym i pełnowartościowym „państwem gospodarzem” w NATO. Niestety ograniczenia ekonomiczne powodują często, iż wielkości te są zawężane do minimum, a tempo rozwoju jest małe. Obecny i przewidywalny (rys. 2.1)¹⁶ w niedalekiej przyszłości stan wojsk obrony terytorialnej wskazuje, iż jest on niewystarczający.

Ogółem;

- 3 100 cz. „P”

- 65 2600 cz. „W”

LEGENDA

-  BOT cz. „P” i „W”
-  BOT cz. „W”
-  bOT cz. „W”
-  brf cz. „W”



*) bez pododdziałów ochrony i obrony obiektów

Rys. 2.1. Zasadniczy potencjał wojsk obrony terytorialnej

Brygada obrony terytorialnej (BOT) traktowana jest jako związek taktyczny wojsk obrony terytorialnej rozwijany do pełnych stanów w czasie wojny w drodze

¹⁶ Większość danych, schematów struktur organizacyjnych jednostek wojskowych obrony terytorialnej (OT) oraz treść co do przeznaczenia tych jednostek opracowano na podstawie materiału przeznaczonego do celów szkoleniowych pt.: *Przeznaczenie, struktura organizacyjna i zasadnicze wyposażenie jednostek OT ogólnego przeznaczenia oraz podstawowe normy ich taktycznego użycia* - Zarząd OT, Szt. Gen. WP, - luty 1995 r., *Koncepcja rozwoju sił obrony terytorialnej*, Szt. Gen. WP, Warszawa 1999, oraz materiałów opracowanych przez Katedrę OT i OC Akademii Obrony Narodowej tj.:

- R. Jakubczak, *Wojska obrony terytorialnej*, Warszawa 2002.
- J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski przełomu XX-XXI wieku*, Warszawa 1995.
- R. Jakubczak, J. Marczak, *System obrony terytorialnej III Rzeczypospolitej*, AON Warszawa 1997.
- R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona Terytorialna Polski na progu XXI w.*, Warszawa 1998.
- Artykuły z periodyków wojskowych w latach 1995-2004.

mobilizacji w rejonie odpowiedzialności. Posiada w swoim wyposażeniu uzbrojenie i sprzęt bojowy nie objęty traktatem CFE-1.

Główne przeznaczenie brygady na wypadek wojny to:

- prowadzenie działań bojowych we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi, w tym do przygotowania i utrzymania dogodnych rubieży lub rejonów dla wojsk operacyjnych w celu wykonania przez nie zwrotów zaczepnych lub przejścia do obrony na kolejnych rubieżach w głębi operacyjnej i strategicznej;
- prowadzenie samodzielnych działań obronno-blokujących na drugorzędnych kierunkach, zwłaszcza trudno dostępnych dla wojsk pancernych i zmechanizowanych;
- samodzielne zwalczanie mniejszych desantów powietrznych i morskich oraz grup dywersyjno-rozpoznawczych agresora w głębi operacyjnej, a także do współdziałania z wojskami operacyjnymi walczącymi z nimi – prowadząc działania we własnym rejonie odpowiedzialności;
- wzmacnianie obrony zasadniczych elementów w systemie kierowania i dowodzenia obronnością państwa;
- ochrona, we współdziałaniu ze strażą graniczną i policją, granicy RP z państwem nie będącym stroną w konflikcie;
- obrona ważnych dla obronności państwa obiektów gospodarki narodowej oraz wojskowych nie posiadających stałych załóg¹⁷.

Pułk obrony terytorialnej (pOT) traktowany jest jako oddział, rozwijany jest na okres wojny w drodze mobilizacji w oparciu o miejscowe zasoby żołnierzy rezerwy. Przeznaczony jest do realizacji zadań militarnej obrony regionu – w ramach wyznaczonego mu rejonu odpowiedzialności – w tym prowadzenia działań przeciwdesantowych i ochronno-obronnych, a także zapewnienia swobody działania wojskom operacyjnym, likwidacji skutków uderzeń na siły (obiekty) wojskowe oraz wsparcia działań obrony cywilnej. W sytuacjach operacyjno-taktycznych pułk może prowadzić działania wspólnie z wojskami operacyjnymi, jednak zawsze tylko na obszarze macierzystego rejonu odpowiedzialności.

¹⁷ R., Jakubczak, *Wojska obrony terytorialnej*, Warszawa 2002, s. 311.

Batalion obrony terytorialnej (bOT) jest pododdziałem rozwijanym także do pełnych stanów na okres wojny w drodze mobilizacji w oparciu o miejscowe zasoby żołnierzy rezerwy. Przeznaczony jest do realizacji zadań militarnej obrony rejonu odpowiedzialności, zapewnienia swobody działania wojskom operacyjnym, likwidacji skutków uderzeń na siły (obiekty) wojskowe oraz wsparcia działań obrony cywilnej.

Podobnie jak pułk obrony terytorialnej w miarę potrzeb w sytuacjach operacyjno-taktycznych batalion może prowadzić działania wspólnie z wojskami operacyjnymi, jednak tylko na obszarze macierzystego rejonu odpowiedzialności.

Batalion forteczny (bfort) jest pododdziałem nowoformowanym, rozwijanym w oparciu o zasoby żołnierzy rezerwy poszczególnych miast oraz najbliższych okolic. Przeznaczony jest do przygotowania i prowadzenia obrony wydzielonych miast lub rejonów ważnych dla obronności państwa m.in. ze względu na położenie strategiczne lub istotne znaczenie dla funkcjonowania gospodarki narodowej, w tym przemysłu obronnego.

Bataliony forteczne tworzone w strefie nadgranicznej mogą wspólnie ze strażą graniczną i siłami „pierwszej kolejności użycia” - w zależności od zamiaru rozegrania bitwy granicznej - przygotowywać, a następnie walczyć o utrzymanie pasa przesłaniania. Oddzielne pododdziały mogą realizować zadania o charakterze obiektowym, np. wysadzać mosty lub przepusty, minować odcinki dróg i przyległy rejon utrudniając obejście, przygotowywać oraz bronić zapór, zawał itd.

Batalion ochrony i obrony obiektów (boo) jest pododdziałem nowoformowanym, rozwijanym w oparciu o miejscowe zasoby żołnierzy rezerwy, przewidzianym do ochrony i obrony obiektów I kategorii (obiekty gospodarki narodowej szczególnie ważne dla obronności kraju) oraz obiektów nie posiadających stałych załóg.

2.3.2. Charakterystyka działań bojowych wojsk obrony terytorialnej

Wojska obrony terytorialnej prowadząc działania bojowe mogą je podejmować w formie działań regularnych i nieregularnych. Wszelkie działania bojowe wojsk obrony terytorialnej prowadzone są w stałych, o niezmiennych granicach, rejonach odpowiedzialności. W niektórych sytuacjach operacyjno-taktycznych dużego zagrożenia ofensywnymi działaniami przeciwnika (uderzenie

skrzydłowe, desant, działania dywersyjne itp.) część sił (nie więcej niż jedna trzecia) batalionu obrony terytorialnej (pułku lub brygady obrony terytorialnej) może być doraźnie wykorzystana do manewrowego przeciwdziałania zagrożeniu poza ich własnymi rejonami odpowiedzialności. Jednak działania takie należy traktować jako doraźne (tymczasowe) mające charakter wsparcia przedsięwzięć innych zasadniczych sił, które przejmą zadania przeciwdziałania lub czasowego wsparcia sił już tam działających. Głównie charakter tych działań jest w formie doraźnej obrony w oparciu o obiekty i rubieże (działania: zaporowe, opóźniające, lokalizujące i niszczące).

W ramach działań regularnych wojska obrony terytorialnej mogą prowadzić szereg przedsięwzięć o charakterze:

- ◆ pogotowia,
- ◆ działań przeciwdywersyjnych,
- ◆ przeciwdesantowym,
- ◆ działań obronnych i ochronnych,
- ◆ obrony na kierunkach wtargnięcia przeciwnika,
- ◆ obrony miast i miejscowości,
- ◆ działań opóźniających i osłonowych,
- ◆ działań nieregularnych.

Pogotowie jako charakter działań wojsk obrony terytorialnej jest działaniem polegającym na uprzedzaniu w rozstrzygającym starciu z przeciwnikiem, zapobieganiu rozwojowi zagrożeń zbrojnych w celu niedopuszczenia do osłabienia systemu obronnego państwa i w tym bezpieczeństwa obywateli. W ramach pogotowia wojska terytorialne są jako pierwsze utrzymywane w gotowości (bojowej, interwencyjnej niezbrojnej itp.) do reagowania na przewidywaną i nagle powstającą sytuację wpływającą na stan bezpieczeństwa obywateli i funkcjonowanie systemu obronnego państwa. Będąc w stanie pogotowia, wojska obrony terytorialnej prowadzą działania rozpoznawcze oraz dyżurowanie i reagowanie na sytuację wynikającą z potrzeby zapewnienia stosownego poziomu bezpieczeństwa państwa.

Działania rozpoznawcze polegają na pozyskiwaniu danych do realizacji przedsięwzięć dla zapewnienia optymalnego funkcjonowania systemu obrony terytorialnej i najbardziej efektywnego użycia swoich wojsk.

Dyżurowanie i reagowanie wybranymi elementami sił obrony terytorialnej polega na wydzieleniu spośród struktur obrony terytorialnej tej ich części, która w wypadku sytuacji kryzysowej w skali ogólnopaństwowej, regionalnej lub lokalnej podejmie wysiłek niesienia pomocy zagrożonym obywatelom, osłania ważne przedsięwzięcia i obiekty wojskowe oraz państwowe, a także podniesie na wyższy poziom bezpieczeństwa funkcjonowanie struktur państwa.

Efektywne wykorzystanie przedsięwzięć realizowanych w ramach pogotowia, tj. prowadzenie rozpoznania oraz skuteczne prowadzenie działań w zakresie dyżurowania i reagowania wybranymi elementami sił obrony terytorialnej znacznie przyczynia się do osiągnięcia celu obrony państwa bez wojny¹⁸ i zapobiega niepomyślnemu rozwojowi sytuacji zakłócających bezpieczeństwo państwa¹⁹ i obywateli.

Działania przeciwdywersyjne wojsk obrony terytorialnej wynikają z szeregu zadań prowadzenia przez wojska działań bojowych (obrony) w swoich rejonach odpowiedzialności. Działania przeciwdywersyjne polegają na niedopuszczeniu do działalności dywersyjnej przeciwnika lub zminimalizowanie ich skutków w rejonach odpowiedzialności. Osiąga się to przez podejmowanie działań polegających na prowadzeniu rozpoznania, bezpośredniej ochronie i obronie obiektów przed atakami dywersyjnymi i prowadzeniu walki zbrojnej z grupami prowadzącymi działalność dywersyjną.

Istota działań przeciwdywersyjnych²⁰ polega na przeciwstawieniu się oraz zapobieganiu dywersyjnym działaniom przeciwnika, a następnie – zniszczeniu jego sił. Przez przeciwstawienie się należy rozumieć ochronę i obronę obiektów, które mogą stać się przedmiotem dywersji, przez zapobieganie zaś – rozpoznanie sił dywersyjnych, ograniczenie im swobody manewru oraz odcięcie dróg odwrotu i zaopatrzenia. Są to więc przedsięwzięcia stwarzające warunki dla zniszczenia sił dywersyjnych.

¹⁸Dla obrońcy szybkość i sprawność osiągnięcia gotowości do działań jest o wiele ważniejsza niż dla agresora, który wybiera czas rozpoczęcia działań wojennych (...). Obrońca zaś reaguje na akcje napastnika, musi więc być zawsze gotowy do działania. S. Koziej, *Teoria ...*, s. 126.

¹⁹(...) pogotowie zbrojne może być czynnikiem profilaktycznym, zapobiegającym przekształcaniu się kryzysów politycznych w bezpośrednie konflikty zbrojne (wojnę). Jak wyżej, s. 127.

²⁰Działania przeciwdywersyjne – część składowa obrony przeciwdywersyjnej polegająca na prowadzeniu walki z grupami dywersyjno-rozpoznawczymi, sabotażowymi i terrorystycznymi przeciwnika (...). *Leksykon Wiedzy Wojskowej*, Warszawa 1979, s. 104.

Jednostki wojskowe obrony terytorialnej prowadzą działania przeciwdywersyjne głównie w rejonach odpowiedzialności, ale nie wykluczone są sytuacje, kiedy będą wychodzić poza granice swoich rejonów odpowiedzialności (do „rejonów interwencji”), ponieważ istnieje duże prawdopodobieństwo organizowania baz sił dywersyjnych poza tymi rejonami. Wtedy pierwszoplanową rolę w wykryciu tego typu sił przeciwnika odgrywać będą elementy terytorialnego systemu rozpoznania (np. sieć posterunków obserwacyjno-meldunkowych)²¹.

Biorąc pod uwagę ich charakter, ze względu na „aktywność” względem sił dywersyjnych, działania te prowadzone są jako *zaczepne i ochronno-obronne*.

Przeciwdywersyjne działania zaczepne polegają na wykryciu, zlokalizowaniu i zniszczeniu sił dywersyjnych poprzez intensywne przeszukiwanie zagrożonych rejonów za pomocą lekkich, dobrze uzbrojonych i właściwie wspieranych pododdziałów - głównie obrony terytorialnej (nawet wyspecjalizowanych). Po wykryciu dywersantów prowadzą za nimi pościg, okrążają ich, i zmuszając do bezpośredniej walki, niszczą ich lub biorą do niewoli.

Działania ochronno-obronne jako pomocniczy rodzaj działań przeciwdywersyjnych polegają głównie na tym, iż nie koncentrują się na niszczeniu sił dywersyjnych, lecz na zmniejszeniu lub niwelowaniu ewentualnych skutków ich istnienia. W ramach tych działań prowadzi się ubezpieczanie rejonów lub obiektów, bezpośrednią ochronę i obronę obiektów, nadzór obiektów, patrolowanie rejonu rozmieszczenia obiektów, ochronę stref rozmieszczenia obiektów, dozоровanie w rejonie ochraniających obiektów.

Działania przeciwdesantowe wojsk obrony terytorialnej polegają na lokalizowaniu, blokowaniu, przeciwstawianiu się realizacji zadań siłom desantów powietrznych przeciwnika po ich wylądowaniu oraz w niektórych sytuacjach zakłócanie załadunku i przelotu do rejonu desantowania, a także w korzystnych warunkach ich rozbicie, rozproszenie i całkowita likwidacja.

Desant powietrzny przeciwnika można zwalczać w rejonach wyjściowych i podczas załadowywania desantu, w trakcie przelotu do rejonu desantowania i w czasie lądowania, i walki na lądzie. Ze względu na charakter działań wojsk obrony

²¹ Por. R. Jakubczak, *Wojska ...*, s. 397.

terytorialnej i posiadane możliwości zasadniczą i najbardziej prawdopodobną sytuacją będzie zwalczania desantu podczas jego lądowania i prowadzenia działań na lądzie. Nie należy wykluczyć też innych sytuacji, gdzie wojska obrony terytorialnej mogą prowadzić walkę z desantem przeciwnika. Przykładowo podczas zajęcia części obszaru kraju przez przeciwnika istnieje możliwość zwalczania desantu już podczas załadowywania oraz w trakcie przelotu nad rejonami odpowiedzialności jednostek terytorialnych.

Działania przeciwdesantowe wojsk obrony terytorialnej po wylądowaniu desantu mają na celu zadanie mu jak największych strat i związanie go walką, izolacji względem dogodnych obiektów terenowych, utrudnianie utworzenia zaplanowanego ugrupowania bojowego i podjęcie zorganizowanego działania. Ma to spowodować odebranie inicjatywy siłom desantu i stworzyć dogodne warunki do ich rozbicia (z udziałem lub dla wojsk operacyjnych). Po rozbiciu desantu i jego przejściu w rozproszenie należy przystąpić do działań likwidacyjnych, polegających na wydzieleniu dla poszczególnych jednostek obrony terytorialnej stref lub rejonów do stopniowej likwidacji pozostałości desantu²².

Obronę i ochronę obiektów organizuje się systemowo – jako zorganizowany, wzajemnie uzupełniający się zespół przedsięwzięć, fortyfikacji itp. Przewaga poszczególnych elementów tego systemu zależy przede wszystkim od charakteru i dyslokacji obiektu, stopnia zagrożenia oraz wielkości sił wyznaczanych do jego ochrony lub obrony²³.

Działania obronne polegają na uniemożliwieniu zbrojnego opanowania obiektów lub spowodowania w nich znaczących szkód. Działania te obejmują zajęcie dogodnych rubieży, rozbudowę inżynieryjną, zorganizowany system ognia. Działania ochronne mają charakter bezpośredniego przeciwdziałania wtargnięciu na obiekt, czyli prowadzenie rozpoznania na podejściach do ochranianego obiektu i bezpośredniej walki z siłami atakującymi ochraniany obiekt. W zależności od zagrożenia obiekty mogą być ochraniane przez warty, posterunki, obserwatorów, podsłuch, patrole, ubezpieczenia, środki zabezpieczenia inżynieryjnego i instalacje sygnalizacji alarmowej.

²² W. Lidwa, Wpływ zadań obrony terytorialnej na przeobrażenia w taktyce ogólnej, Warszawa 1998, s. 62.

²³ R. Jakubczak, Przygotowanie ..., s. 54.

Ochronie i obronie podlegają ważne obiekty gospodarcze, administracyjne i wojskowe. Obiekty te ze względu na kształt dzielą się na:

- powierzchniowe (rejony przeładunku, lotniska, składy itp.),
- liniowe (drogi, linie energetyczne, rurociągi, szlaki kolejowe itd.)
- punktowe (mosty, wiadukty, ważne budowle energetyczne i administracyjne itp.)

Obrona na kierunkach wtargnięcia przeciwnika prowadzona przez jednostki wojsk obrony terytorialnej ma na celu (podobnie jak obrona wojsk operacyjnych) udaremnienie lub osłabienie działań zaczepnych przeciwnika, zadanie mu strat i utrzymanie zajmowanego rejonu, pozycji lub obiektu. Ze względu na pewne ograniczenia tych wojsk typu mała manewrowość, lekkie uzbrojenie przyjmuje się, iż obronę kierunków wtargnięcia przeciwnika organizuje się we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi. Wspólna obrona może być prowadzona na zasadzie podległości (przydzieleniu) jednostek obrony terytorialnej wojskom operacyjnym lub na zasadzie oddzielnych rejonów obrony, a tylko na wzajemnej koordynacji działań, albo w uzasadnionych okolicznościach wspieraniu obrony wojsk obrony terytorialnej pododdziałami (zmechanizowanymi, czołgów, inżynieryjnymi itp.) lub środkami artyleryjskimi i powietrznymi (śmigłowcami bojowymi, lotnictwem itp.).

W każdym jednak przypadku efektywność prowadzonych działań przez jednostki obrony terytorialnej należy upatrywać w nieszablonowym wyborze rejonów, pozycji lub obiektów obrony. Charakter posiadanego wyposażenia tych wojsk w lekkie, przenośne i proste w obsłudze środki walki predysponuje je do prowadzenia obrony w terenie sprzyjającym obrońcy, tj. o zróżnicowanej rzeźbie terenowej (góry, lasy, rzeki, kanały, jeziora, miasta) ograniczający zasięg obserwacji oraz oddziaływanie środków ogniowych przeciwnika, jednocześnie katalizujący jego ruch oraz ograniczającego manewr, a także sprzyjającym prowadzeniu walki na bliskich odległościach. Wielorakość stosowanych form i umiejętne wykorzystanie terenu podczas prowadzenia działań obronnych sprawia, iż skuteczność prowadzenia obrony przez te jednostki jest wysoka.

Obrona miast i miejscowości jest jednym z najważniejszych atutów prowadzonych działań bojowych wojsk obrony terytorialnej. Występujące w

strukturze specjalistyczne jednostki (bataliony forteczne) są przysposobione do działań tego typu.

W działaniach obronnych w mieście i miejscowości zarówno bataliony forteczne, jak i inne jednostki wojsk obrony terytorialnej otrzymują rejon odpowiedzialności, w którym organizują obronę w oparciu o rubieże, obiekty, rejony, kwartały i ulice w postaci punktów oporu, rejonów obrony i pasów obrony, a w wypadku załamania się obrony pozostałe przy życiu siły terytorialnych przechodzą do działań nieregularnych – wykorzystując do ich prowadzenia zarówno obszar miasta, jak również pobliskie okolice.

Obrona miasta lub miejscowości przez wojska obrony terytorialnej powinna stanowić element obrony związku taktycznego lub związku operacyjnego w ramach której jednostki tych wojsk mogą realizować następujące zadania:

- prowadzenie rozpoznania sił przeciwnika na podejściach do miasta (miejscowości) i bezpośrednia walka z nim podczas podchodzenia i szturmowania miasta;
- obrona ważnych części miasta (miejscowości) lub obiektów w jego obrębie w celu uniemożliwienia uchwycenia ich przez oddziały wydzielone przeciwnika;
- ochrona ważnych obiektów przed dywersją i grupami desantowo-szturmowymi oraz ich zwalczanie;
- zapewnienie swobody działania wojskom operacyjnym prowadzącym obronę miasta lub miejscowości;
- współdziałanie z siłami niemilitarnymi w akcjach ratowniczych na rzecz ludności i jej ewakuacji oraz utrzymywaniu (przywracaniu) funkcjonowania struktur i infrastruktury miasta (miejscowości).

Działania opóźniające wojsk obrony terytorialnej sprowadzają się do tego, że wojska nie wdając się w przewlekłe walki, opuszczają zajmowany obszar stawiając nacierającym opór na kolejnych rubieżach opóźniania. Jako „gospodarz” terenu, potrafi maksymalnie go wykorzystać w prowadzonych działaniach, unikając rozstrzygających starć i powstrzymując ruch przeciwnika, przez co niewielkie zdobycze terenowe okupuje on niewspółmiernie dużymi stratami. Często dezorganizują jego natarcie, stwarzając komfort prowadzenia działań obronnych wojskom operacyjnym.

Charakter walki wojsk obrony terytorialnej sprawia, iż nie prowadzą one działań odwrotowych w takim rozumieniu jak wojska operacyjne, lecz jedynie realizują tę część przedsięwzięć, które zgodne są z ich taktyką prowadzenia działań zbrojnych. Zatem działania opóźniające tych wojsk służą głównie mobilizacji, rozwinięciu, manewrowi i użyciu wojsk operacyjnych. Nie posiadają one tak znaczącego wymiaru manewrowego jak w wydaniu wojsk operacyjnych, ale ze względu na duże nasycenie nimi obszaru operacyjnego posiadają ogromne znaczenie w działaniach obronnych.

Typowe dla wojsk obrony terytorialnej w działaniach opóźniających jest:

- ☞ *po pierwsze* prowokowanie przeciwnika do podjęcia walki z gęsto usytuowanymi punktami oporu i na doraźnie obsadzanych rubieżach, i nie obsadzenie tymi samymi siłami kolejnych rubieży opóźniania, lecz przechodzenie nimi do działań nieregularnych oraz szybkie przechodzenie do działań nieregularnych po opuszczeniu stanowisk oporu, rubieży obrony – wkrótce po tym jak przeciwnik zacznie rozwijać się w szyki przedbojowe i bojowe;
- ☞ *po drugie* wprowadzanie przeciwnika w błąd co do możliwości przekraczalności terenu, przebiegu rubieży obronnych i kanalizowanie jego ruchu oraz działań, a jednocześnie unikanie rozstrzygających starć z przeciwnikiem;
- ☞ *po trzecie* szerokie stosowanie zapór inżynierskich i pozoracji pola walki (dymy, wybuchy, obiekty i działania pozorne itp.)²⁴.

Działania osłonowe wojsk obrony terytorialnej organizowane w ich rejonach odpowiedzialności sprowadza się do stworzenia wojskom operacyjnym i obrony terytorialnej warunków do przeprowadzenia mobilizacji lub przyjęcia ugrupowania odpowiednio do zamiaru operacyjnego. Cel ten osiąga się przez przeciwdziałanie przenikaniu sił przeciwnika w głąb terytorium kraju, opóźnianie jego działań agresywnych i uporczywą obronę zawczasu przygotowanych rubieży i rejonów.

Działania osłonowe są domeną wojsk operacyjnych, toteż udział w nich wojsk obrony terytorialnej ma charakter pomocniczy, ale ze względu na posiadanie przez system terytorialny rejonów odpowiedzialności na znacznej części terytorium

²⁴ R. Jakubczak, Przygotowanie ..., s. 63.

kraju, działania te w wydaniu jednostek wojsk obrony terytorialnej nabierają pierwszoplanowego znaczenia.

Zadania realizowane w działaniach osłonowych wojsk obrony terytorialnej:

- rozbudowa fortyfikacyjna rubieży i rejonów odpowiedzialności;
- budowa zapór i wykonywanie niszczeń na prawdopodobnych kierunkach uderzeń przeciwnika;
- śledzenie poczynąń przeciwnika do działań zaczepnych;
- niszczenie sił specjalnych, desantów i oddziałów wydzielonych;
- obrona niektórych rubieży i obiektów;
- dozorowanie kierunków o mniejszym prawdopodobieństwie prowadzenia na nich działań zaczepnych.

Wojska obrony terytorialnej prowadzą działania osłonowe we własnych rejonach odpowiedzialności – samodzielnie lub wspólnie z wojskami operacyjnymi. Mogą także osłaniać granicę wspólnie ze strażą graniczną. Wielkość, kształt i usytuowanie operacyjne rejonu odpowiedzialności oraz zadania operacyjne postawione przez dowódcę okręgu wojskowego jednostce wojsk obrony terytorialnej w znacznym stopniu warunkują skalę i jej aktywność w działaniach osłonowych.

Samodzielne działania osłonowe wojska terytorialne prowadzą w rejonach odpowiedzialności wyznaczonych im w terenie korzystnym do organizowania obrony - tj. w górach, na terenach lesisto-jeziornych, rejonach zurbanizowanych, obszarach podmokłych i pociętych, wzdłuż szlaków komunikacyjnych, nad brzegami rzek i kanałów oraz w rejonach w naturalny sposób kanalizujących ruch wojsk przeciwnika (przełęcze górskie, przesmyki między jeziorami, ciaśniny terenowe itp.).

Przedmiotem szczególnego prowadzenia działań osłonowych są węzły drogowe (komunikacyjne) oraz źródła energetyczne, a także miasta i wybrane mniejsze miejscowości. Istota działań osłonowych w aspekcie wzmocnienia wojsk operacyjnych sprowadza się do osłony skrzydeł i luk między oddziałami i związkami taktycznymi wojsk operacyjnych, pomocy w rozbudowie inżynieryjnej rubieży i rejonów obrony, prowadzeniu działań opóźniających, jak i dozorowaniu kierunków drugorzędnych oraz rozpoznawaniu kierunków zagrożenia.

Samodzielnie lub ze strażą graniczną na rzecz wojsk operacyjnych jednostki obrony terytorialnej osłaniają granicę państwową z państwem nie będącym z nami w konflikcie – zagęszczając rozmieszczenie jej strukturalnych elementów.

*Działania nieregularne*²⁵ w konflikcie zbrojnym rzadko kiedy występują w czystej, jednorodnej postaci. Zazwyczaj jest to konglomerat (w różnych czasowo oraz przestrzennie zmieniających się proporcjach) zawierający w sobie – stosownie do okoliczności – działania regularne i nieregularne.

Istota działań nieregularnych sprowadza się do: unikania (uchylania się) czołowego, frontalnego starcia z silnym, przeciwnikiem, które groziłoby klęską bądź też poniesieniem strat niewspółmiernych do korzyści; atakowania z zaskoczenia i z wykorzystaniem warunków terenowych, słabych miejsc (elementów) przeciwnika na całym bronionym obszarze; rozpraszaniu sił zaraz po wykonaniu akcji, aby przez to posiadać obiekty (grupujące siły działań nieregularnych) nieopłacalne do niszczenia kosztownymi systemami (środkami) walki; posiadaniu inicjatywy w walce co do skali (rozmachu), liczby, miejsca, okoliczności, czasu trwania i rodzaju powodowanych strat w poszczególnych akcjach zbrojnych; wyzyskaniu tego okresu do prowadzenia walki (akcji) bezpośredniej (zadawaniu wtedy strat), który wynika z "technologicznej bezwładności" uruchomienia systemów walki wojsk regularnych.

Przedstawione powyżej przeznaczenie poszczególnych jednostek wojsk obrony terytorialnej oraz ich struktury i główne wyposażenie w sposób jednoznaczny wskazują na specyfikę prowadzenia działań przez ten rodzaj wojsk jak też wielkie możliwości i różnorodność wykonywanych zadań. Znajomość tych zagadnień przez oficerów wojsk operacyjnych pozwoli na wkomponowanie wojsk terytorialnych w system obrony, zwiększając trwałość i skuteczność działań.

Postępujące, dynamiczne zmiany obrazu współczesnego pola walki podwyższają (zwiększają) wymagania w odniesieniu do skuteczności prowadzonych działań. Wzrasta, zatem stopień trudności w wykonywaniu zadań zwłaszcza przy opóźnieniach w wyposażeniu wojsk w nowoczesny sprzęt i uzbrojenie. W tej sytuacji

²⁵Działania nieregularne to rodzaj walki prowadzonej w formie działań bojowych zgrupowań taktycznych przygotowanych już w czasie pokoju lub doraźnie tworzone w czasie wojny zgrupowania taktyczne, stosujące specyficzne sposoby walki w celu zwalczania i dezorganizacji działań przeciwnika na obszarze przez niego opanowanym. Regulamin działań wojsk lądowych, Warszawa 1999, s. 179.

wyzwaniom stawianym operacyjnym wojskom lądowym wychodzą naprzeciw wojska obrony terytorialnej, które powinny być rozmieszczone na obszarze całego kraju. Wykonują one zadania samodzielnie lub w czasowym podporządkowaniu, i we wzajemnym wspieraniu się z wojskami operacyjnymi. Z dokonanej analizy zadań jakie wykonują wojska operacyjne i obrony terytorialnej wynika, iż skuteczność ich realizacji może wzrosnąć dzięki umiejętnemu wykorzystaniu walorów bojowych i właściwej koordynacji i synchronizacji wspólnych działań.

2.3.3. Uwarunkowania i możliwości wspólnych działań

W wielu państwach, a głównie w takich, jak: USA, Francja, Wielka Brytania, Niemcy, krajach o nowoczesnych gospodarkach rynkowych obok wojsk operacyjnych dostrzega się również niezaprzeczalne walory wojsk obrony terytorialnej i traktuje się je wręcz jako wojska przyszłości zapewniające suwerenność własnego kraju. Równie ważną rolę wyznacza się wojskom obrony terytorialnej w państwach samodzielnych militarne, (niezależne od sojuszu), w których wojska te stanowią trzon sił zbrojnych.

Biorąc pod uwagę to, że zmniejszanie sił zbrojnych dotyczy w zasadzie wojsk operacyjnych²⁶, które w istocie przeznaczone są do działań obronnych, ale także o charakterze zaczepnym, należy jednocześnie doceniać znaczenie innych możliwych sił i środków obrony państwa²⁷. Wykorzystywanie bowiem wyłącznie wojsk operacyjnych w działaniach obronnych nie jest optymalnym²⁸ wyjściem – nie tylko ze względu na ich wysokie „pokojowe” koszty utrzymania, szkolenia, uzbrojenia itp., ale również ze względu na inne wartości obronne służące do zapewnienia suwerenności. W strukturach budżetów obronnych państw demokratycznych czynnik ekonomiczny zarówno co do potencjału wojskowego armii, jak również w zakresie jej efektywności

²⁶Nie ma obecnie porozumień międzynarodowych ingerujących w struktury, wielkość i charakter jednostek obrony terytorialnej, gdyż uważa się je za typowe narodowe siły obronne. Jednak należy sądzić, że niebawem staną się one również przedmiotem swoistego "wyścigu zbrojeń".

²⁷Właściwe środki obrony państwa to: 1. Wojska operacyjne; 2. Wojska obrony terytorialnej; 3. Odpowiednio przygotowane do obrony terytorium; 4. Wola narodu co do przygotowań obronnych państwa i współdziałania w jego obronie – jak chociażby w niemilitarnych ogniwach obronnych; 5. Działania nieregularne w masowej skali; 6. Pomoc innych państw (system zbiorowego bezpieczeństwa) – por. B. Balcerowicz, J. Marczak, J. Pawłowski, Problemy strategii obrony Polski, Warszawa 1993, s. 144.

²⁸A. Beaufre, Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia, Warszawa 1968, s. 28. „Zadaniem strategii jest osiągnięcie celów ... wykorzystując jak najlepiej posiadane środki”.

na polu walki – jest źródłem poszukiwań alternatywnych sposobów²⁹ zapewnienia skutecznej obrony.

Większość narodowych sił zbrojnych posiada w swych strukturach organizacyjnych wojska terytorialne, które w odróżnieniu od wojsk operacyjnych realizują specjalistyczne zadania związane z obroną terytoriów narodowych. W przypadku konfliktu zbrojnego koordynacja działań wojsk operacyjnych z wojskami obrony terytorialnej będzie przedmiotem szczególnego zainteresowania i tylko przy połączeniu wysiłków obu tych komponentów będzie przynosiło oczekiwane efekty. Aby to jednak mogło nastąpić należy już w czasie pokoju w ramach systemu szkolenia rozpatrywać problematykę wspólnych działań obu tych komponentów.

Obrona terytorialna jest jedną z form prowadzenia obrony powszechnej przez państwo i realizuje swoje zadania przez siły obrony terytorialnej, których trzonem są wojska obrony terytorialnej złożone ze związków taktycznych, oddziałów i samodzielnych pododdziałów (występujących we wszystkich rodzajach sił zbrojnych)³⁰. Jednostki wojsk obrony terytorialnej w myśl koncepcji systemu obrony terytorialnej rozmieszczone są stosownie do potrzeb operacyjnych i występują w wojskach lądowych, marynarce wojennej i siłach powietrznych. Jednostkom wojsk obrony terytorialnej wyznacza się rejony odpowiedzialności, których granice są takie same zarówno w czasie pokoju, kryzysu, jak i wojny.

Rejon odpowiedzialności jest taką samą stałą częścią terytorium państwa, jak obszar, region i obwód, tyle że przyporządkowywaną jednostkom wojskowym obrony terytorialnej na zasadach potrzeb planu operacyjnego. Powierzchnia jego zależy od wielkości oraz charakteru zadań konkretnej jednostki wojsk obrony terytorialnej³¹.

Biorąc za podstawę zasady działania wojsk obrony terytorialnej można przyjąć, że istnieje potrzeba utworzenia brygadowych, pułkowych, batalionowych i kompanijnych rejonów odpowiedzialności, wśród których wyodrębnia się „forteczne” i „obiektowe”.

²⁹T. Kotarbiński, Traktat o dobrej robocie, Wrocław 1975, s. 19. „Działać ... to tyle, co ... zmierzać do określonego celu w danych warunkach przy pomocy właściwych środków”.

³⁰R. Jakubczak, J. Marczak, Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku, Warszawa 1998, s. 64.

³¹R. Jakubczak, J. Marczak, Obrona..., s. 290.

Rejon odpowiedzialności jednostki wojskowej obrony terytorialnej może stanowić niepodzielną całość lub składać się z kilku-kilkunastu mniejszych rejonów odpowiedzialności organicznych pododdziałów (np.: rejon odpowiedzialności pułku obrony terytorialnej może składać się z jednego rejonu odpowiedzialności batalionu, trzech rejonów kompanii i dziewięciu rejonów odpowiedzialności plutonu). Wariantów takich rejonów składowych jednostek wojsk obrony terytorialnej może być wiele – stosownie do potrzeb. Podstawową grupą przedsięwzięć w rejonie odpowiedzialności wojsk obrony terytorialnej są te, które przygotowują do prowadzenia w nim walki. Przygotowanie rejonu odpowiedzialności do działań bojowych obejmuje:³² studia operacyjne terenu, operacyjne przygotowanie rejonów odpowiedzialności do obrony, zorganizowanie systemu rozpoznania terytorialnego, organizowanie współdziałania z przedstawicielami władz rządowych i samorządowych, przygotowanie planów do pozyskiwania oraz użycia sił i środków, przygotowanie systemu dowodzenia na czas pokoju, kryzysu i wojny, przygotowanie logistyczne na rzecz wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej, przedsięwzięcia wchodzące w zakres pogotowia bojowego, rozbudowę inżynieryjną terenu (bojowe uzbrajanie terenu), wsparcie społeczeństwa w działaniach gwarantujących bezpieczeństwo wewnętrzne, ochronę i obronę obiektów, obronę miejscową.

Tabela 2.1

Rejony odpowiedzialności w zależności od struktur wojsk obrony terytorialnej

Lp.	Struktura wojsk obrony terytorialnej	Powierzchnia rejonu odpowiedzialności
1.	pluton	~ 24 km ² ;
2.	kompania	96 - 144 km ² ;
3.	batalion	400 - 600 km ² ;
4.	pułk	1200 - 1800 km ² ;
5.	brygada	2000 - 3000 km ² .

³² R., Jakubczak, *Wojska Obrony Terytorialnej*, Warszawa 2002, s. 349.

W okresie kryzysu pierwsze z wyżej wymienionych przygotowań na rzecz działań bojowych w rejonie odpowiedzialności ulegają osłabieniu lub zawieszeniu na korzyść zwiększenia roli zadań realizowanych w ramach pozostałych. W trakcie wojny natomiast dochodzą przedsięwzięcia wynikające z zadań obrony miejscowości (miast), obrony regularnej na rubieżach i kierunkach zagrożonych działaniem wojsk przeciwnika, działań osłonowych i obronnych w rejonie i na granicy państwowej, zwalczania dywersji, zwalczania desantów powietrznych i morskich, podejmowania działań nieregularnych w masowej skali, działań ratowniczych na rzecz wojsk i doraźnie ludności.

Głównym wykonawcą powyższych zadań jest zasadniczy trzon wojsk obrony terytorialnej – piechota zmotoryzowana, co warunkowane jest charakterem zadań (m.in. obronnych i ochronnych) uzbrojeniem (lekkie przenośne) i gotowością do prowadzenia walki różnymi jej formami (do działań nieregularnych włącznie). W celu zabezpieczenia i wsparcia działań jednostek obrony terytorialnej i wojsk operacyjnych oraz przygotowania i utrzymania systemu zapór i niszczących, oraz przepraw przez przeszkody wodne w strukturze jednostek obrony terytorialnej ogólnego przeznaczenia występują pododdziały inżynieryjne, a także pododdziały artylerii i moździerzy dla wsparcia działań piechoty.

Podczas wykonywania powyższych zadań wojska obrony terytorialnej cechuje³³:

- masowość, powszechność i przestrzenność rozmieszczenia (na terytorium całego państwa);
- działania na miejscu, bez konieczności ryzykownego (zagrożenie lotnicze) manewru na kierunki działań (jak w wypadku wojsk operacyjnych);
- ekonomiczność (zorganizowanie i utrzymanie jest tańsze od kilkunastu do kilkudziesięciu razy od bojowo tożsamy, jedynie mobilniejszych, struktur wojsk operacyjnych);
- jednoczesne przygotowywanie się do prowadzenia działań regularnych i nieregularnych w wyznaczonych stałych rejonach odpowiedzialności;
- duża autonomiczność prowadzonych działań;

³³ R. Jakubczak, Organizacja i wykorzystanie wojsk obrony terytorialnej, Warszawa 1996, s. 15.

- ściśle powiązanie wykonywanych zadań z rejonem odpowiedzialności, rejonem mobilizacji i terenową strefą niemilitarną, a w tym miejscową ludnością;
- możliwości przeprowadzenia szybkiej, w tym również bezkoszarowej mobilizacji;
- przygotowanie zawczasu oraz utrzymanie w sprawności obiektów fortyfikacyjnych, zapór i niszczuć;
- gotowość do prowadzenia działań humanitarnych na rzecz ludności.

Innym walorem wojsk obrony terytorialnej jest możliwość tworzenia przez nie korzystnych warunków do optymalnego użycia wojsk operacyjnych w skali państwa, regionu i rejonu. Ma to duże znaczenie dla uzyskania swobody manewru wojsk operacyjnych, zarówno podczas skupienia (w krótkim czasie) wysiłku bojowego w określonym rejonie (kierunku), jak również w trakcie rozśrodkowania lub zejścia z kierunku głównego uderzenia przeciwnika w celu uchylecia się od rozstrzygającego starcia. Z takiej przygotowawczo-zabezpieczającej funkcji wojsk obrony terytorialnej względem wojsk operacyjnych wynika także ich stacjonarny oraz masowy charakter samodzielnych i współdziałających działań bojowych, co wskazuje na znaczącą ich odmienność od wojsk operacyjnych.

Oznacza to, że wojskami terytorialnymi nie można manewrować, przemieszczając je jak wojska operacyjne na kierunki zagrożenia (uderzenia), ale trzeba je tam zawczasu w potrzebnej liczbie posiadać. Od liczebności wojsk terytorialnych zależeć będzie efektywne wykorzystanie całego potencjału wojsk operacyjnych³⁴. Ich pełne wykorzystanie będzie możliwe tylko wówczas, gdy wojska terytorialne przyjmą na siebie rozliczne zadania osłony, obrony i wsparcia.

Na podkreślenie zasługuje możliwość podejmowania przez wojska obrony terytorialnej szybkich działań na zagrożonych kierunkach i możliwość osiągnięcia gotowości bojowej niemal po ogłoszeniu alarmu w miejscach przewidzianych dla nich zadań bojowych – rejonach odpowiedzialności. Historycznym przykładem są bataliony Obrony Narodowej, które w okresie poprzedzającym wybuch wojny osiągały gotowość bojową na miejscu swego działania po 2 godzinach od alarmu³⁵.

³⁴ J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie ...*, s. 287.

³⁵ Por., K. Pindel, *Obrona Narodowa 1937-1939*, Warszawa 1979, s. 126.

Ponadto na przykład obecne siły obrony terytorialnej Danii są w stanie osiągnąć pełną gotowości do prowadzenia walki na wyznaczonych posterunkach i w stałych rejonach odpowiedzialności po 2-4 godzinach od otrzymania sygnału.

Oprócz przytoczonych wyżej cech wojsk obrony terytorialnej możemy wyróżnić też właściwości wojsk obrony terytorialnej do których zaliczamy:³⁶

- ⊖ *po pierwsze* - utrzymywanie jednostek obrony terytorialnej w ciągłej gotowości alarmowej i mobilizacyjnej, a rozwinięcie mobilizacyjne równoznaczne jest z osiągnięciem gotowości bojowej w rejonach przewidywanych działań bojowych;
- ⊖ *po drugie* - masowość (powszechność) i przestrzenność ich rozmieszczenia (na obszarze całego terytorium państwa), a jednocześnie trwałe przywiązanie do konkretnych rejonów i tam znajdującej się infrastruktury terenowej oraz miejscowych struktur administracji rządowej, lokalnej i specjalnej, a przede wszystkim ludności i różnych formacji jej wewnętrznego zorganizowania. Stwarza to możliwość działania w terenie znanym i przygotowanym do obrony, czyli wykonywanie zadań bojowych w rejonie odpowiedzialności, który jest rejonem szkolenia się stanów osobowych jednostek i mobilizacji poszczególnych struktur bojowych wojsk obrony terytorialnej;
- ⊖ *po trzecie* - wykonywanie zadań stosownie do posiadanego uzbrojenia i przyjętej taktyki stosowanej przez wojska obrony terytorialnej; możliwość równoczesnego przygotowywania się do działań regularnych i nieregularnych w stałych rejonach odpowiedzialności.

Istotnym zamierzeniem podczas prowadzenia obrony jest właściwe wykorzystanie i obronne zagospodarowanie terenu oraz znajdującej się na nim infrastruktury. Wymienione walory tkwią w Clausewitzowskich „strategicznym korzyściach” obrony własnego terytorium.³⁷ Taką zasadą kierują się wojska obrony terytorialnej, które realizację stojących przed nimi zadań obronnych postrzegają jako zrzeczność w wykorzystaniu terenu dla osłabienia skutków manewru (siłami, środkami i oddziaływaniem) przeciwnika. Jednostki obrony terytorialnej umiejętnie wykorzystują jakościowo wysoką „terenową (lokalną, terytorialną) specjalizację” na

³⁶ Por. R. Jakubczak, *Organizacja* ..., s. 21.

³⁷ C. v. Clausewitz, *O wojnie* ..., s. 17.

szczeblu taktycznym, którą wojska osiągają każdorazowo, przywiązując się do określonych rejonów.

Przekładając powyższe na potrzeby obronne, można to wyrazić w postaci określonych sformułowań, mających charakter zasad działania bojowego wojsk obrony terytorialnej w rejonie odpowiedzialności, które przejawiają się w maksymalnym wykorzystaniu atutu obrony własnego terytorium zgodnie z przeznaczeniem i możliwościami, autonomiczności podejmowanych działań zbrojnych w rejonach odpowiedzialności i ścisłym współdziałaniu ze sferą niemilitarną. Realizacja zadań bojowych następuje głównie we właściwych im stałych rejonach odpowiedzialności, jedynie doraźnie w przyległych do tych rejonów – rejonach interwencji oraz wykonywanie zadań na korzyść wojsk operacyjnych, oraz podejmowanie przedsięwzięć (działań) humanitarnych. Dowodzenie realizowane jest za pośrednictwem terytorialnych organów dowodzenia, a w wypadku przejścia do działań nieregularnych – przez dowódców okręgów za pośrednictwem dowódców podziemnych struktur kierowania wojskami na terenie zajęтым przez przeciwnika.

Na podstawie określonych wyżej zasad działania wojsk obrony terytorialnej można wnioskować, iż w sytuacji podporządkowania jednostek tej formacji dowódcom wojsk operacyjnych, powinni oni wykorzystywać je zgodnie ze sztuką prowadzenia walki przez wojska obrony terytorialnej – przyjmując zasadę, że należy wkomponowywać się swoim działaniem w już przygotowaną (zorganizowaną, rozbudowaną) infrastrukturę obronną.

ROZDZIAŁ III

ANALIZA KONFLIKTU W IRAKU

Zamachy z 11 września 2001 roku, uświadomiły wielu politykom, jakimi konsekwencjami dla pokoju i stabilizacji sytuacji międzynarodowej mogą grozić ewentualne, kolejne akty terrorystyczne fundamentalistów islamskich czy też podobnych ugrupowań. Irak przez administrację Geорга W. Busha został zaliczony do państw tzw. „osi zła”. Irakowi zarzuca się między innymi wspieranie światowego terroryzmu i wznowienie produkcji broni masowego rażenia, w tym jądrowej. Irak posiadał broń chemiczną, której użył w wojnie z Iranem oraz przeciwko Kurdom. Mógł, zatem być źródłem zaopatrywania w taką broń dla terrorystów. W 1991 roku Irak oficjalnie przyznał, że posiadał broń chemiczną i biologiczną oraz różne systemy do przenoszenia środków chemicznych i biologicznych. W okresie 1991 – 1998 pod międzynarodowym nadzorem United Nations Special Commission (UNSCOM) i International Atomic Energy Agency (IAEA) dokonano znaczących zniszczeń w irackim stanie posiadania i możliwościach wytwarzania (produkcji) broni masowego rażenia, to jednak nie zastosowano w stosunku do tego państwa wszystkich środków zapobiegawczych, aby w przyszłości nie posiadało ono takich środków czy też możliwości ich wytwarzania. Było to m.in. wynikiem utrudnień i odmowy współpracy ze strony Iraku i braku konsekwencji ze strony UNSCOM i IAEA, organizacji, które w 1998 roku zakończyły swoją działalność, nie mogąc wypełnić w pełni nałożonych zadań. W realizacji tych zadań przeszkadzało wiele czynników, w tym również przyjęta przez Irak tzw. taktyka rozproszenia. Dlatego istniały podstawy sądzić, iż pod nadzorem inspektorów nie zniszczono wszystkich bojowych substancji chemicznych i biologicznych, a także środków do ich przenoszenia.

Program inspekcji wznowiono cztery lata później na podstawie rezolucji 1441 z 8 listopada 2002 roku. Wynikiem, czego była deklaracja iracka, która nie stwierdzała posiadania przez to państwo broni masowego rażenia, to jednak nie dawała żadnych dowodów zniszczenia posiadanych zapasów. Podejrzenia, co do posiadania tejże broni zostały, zatem podtrzymane. Istniały, więc realne przesłanki do obaw o użycie tej broni przez Irak lub ugrupowania terrorystyczne. W centrum zainteresowania tej

polityki znalazły się państwa udzielające wsparcia terroryzmowi, do których zaliczono również Irak. Uwzględniając przy tym rolę i znaczenie Iraku w rejonie Bliskiego Wschodu, był to wystarczający pretekst dla USA by podjąć działania zbrojne zmierzające do zmiany układu politycznego w tej części świata.*

3.1. IRAK JAKO ŚRODOWISKO DZIAŁAŃ ZBROJNYCH

Irak położony jest nad Zatoką Perską, w środkowej części Bliskiego Wschodu, pomiędzy Iranem a Kuwejtem. Graniczy z: Arabią Saudyjską, Iranem, Jordanią, Kuwejtem, Syrią i Turcją. Powierzchnia Iraku wynosi 437 072 km². Długość granic 3631 km, w tym linii brzegowej 58 km. Ludność – 22 427 150. Przyrost naturalny 3,19%. Średnia gęstość zaludnienia wynosi 44 osoby/km². W miastach mieszka około 70% ludności (załącznik 7).*



Rys. 3.1 Położenie geograficzne Iraku

Zdecydowaną większość ludności Iraku stanowią Arabowie (blisko 77%) i Kurdowie (19%). Pozostali mieszkańcy kraju to głównie Turkmeni, Asyryjczycy i Persowie. Muzułmanie stanowią 96% populacji i dzielą się na szytów (54%) i sunnitów (42%); 3,5% ludności jest chrześcijanami.

* Treści przedstawione w niniejszym rozdziale w dużej mierze zostały opracowane na podstawie materiałów zawartych w studium „Wojska lądowe w świetle wniosków z wojny w Iraku”, AON, 2004.

Pod względem administracyjnym kraj dzieli się na 18 gubernatorstw (rys 3.2).



Rys. 3.2 Podział administracyjny Iraku

Stolicą państwa jest Bagdad liczący około 4 mln mieszkańców, a z zespołem miejskim około 5,2 mln. Inne ważniejsze miasta to Basrah, Kirkuk, Mosul, Karbala oraz An Najaf.

Podstawą rozwoju gospodarki narodowej są bogate złoża ropy naftowej i gazu ziemnego. Pod koniec lat 80. roczne wydobycie ropy klasyfikowało Irak na drugim miejscu wśród bliskowschodnich producentów. Obecnie iracki potencjał wydobywczy jest oceniany na ok. 100 mln ton rocznie. Irakowi nie udało się jednak w pełni wykorzystać szansy, jaką dał stały dopływ petrodolarów. Olbrzymie kwoty pochłonął długoletni konflikt zbrojny z Iranem (1980–1988), zaś inwazja na Kuwejt, której konsekwencją jest między innymi międzynarodowe embargo i zmniejszenie rocznego wydobycia ropy naftowej, przyczyniło się do pogorszenia stanu gospodarki kraju.

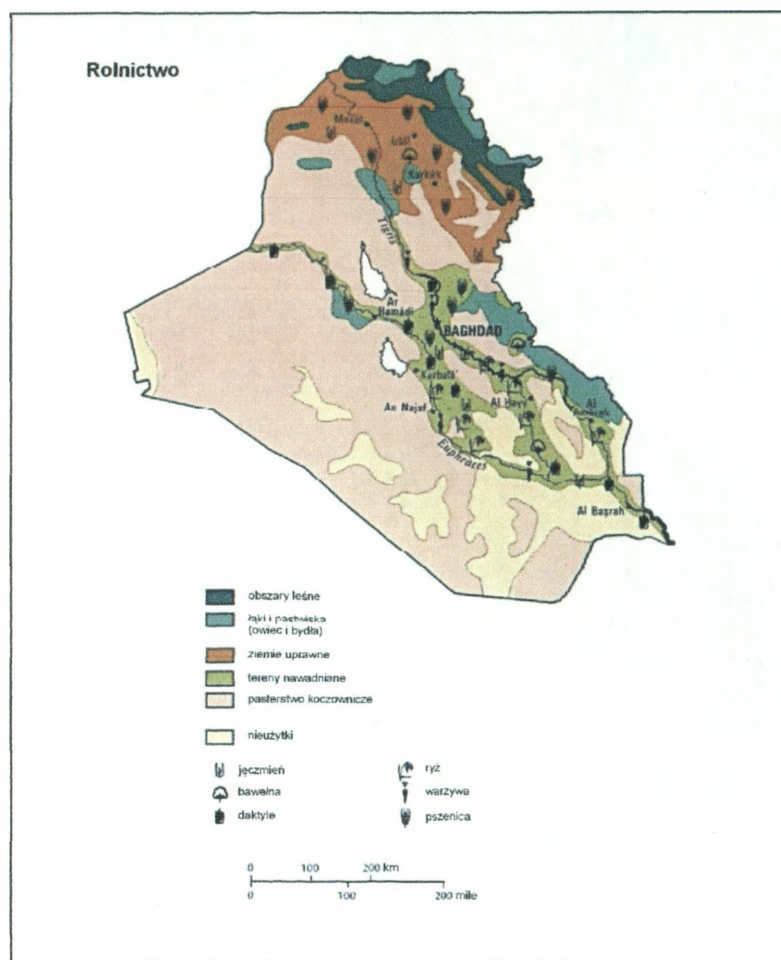
Dochody ze sprzedaży ropy umożliwiły rozbudowę infrastruktury transportowej kraju, m.in. linii kolejowych, dróg, lotnisk, systemu rurociągów. Z tego samego źródła sfinansowano budowę wielu nowoczesnych fabryk przetwórstwa spożywczego, produkcji maszyn rolniczych, sprzętu gospodarstwa domowego, przemysłu tekstylnego, bawełnianego, tkanin syntetycznych, odzieżowego, tytoniowego, meblarskiego, elektrotechnicznego, chemicznego. Ponadto Irak posiada bogate złoża

siarki (Miszrak), fosforytów (Akaszot) i metali kolorowych. Największe ośrodki hutnicze kraju znajdują się w Bagdadzie i Mosulu.



Rys. 3.3. Rozmieszczenie bogactw naturalnych i ośrodków przemysłowych

Rolnictwo zatrudniające 13% ludności zawodowo czynnej i dostarczające taką samą część produktu krajowego brutto jest przez rząd iracki traktowane wyraźnie drugoplanowo. Kraj nie jest samowystarczalny żywnościowo, a produkty rolne są głównym towarem sprowadzanym z zagranicy.



Rys. 3.4. Rolnictwo Iraku

Centralna część powierzchni kraju (35%) leży w dorzeczu Eufratu i Tygrysu na Nizinie Mezopotamskiej, która na północy przekracza 200 m n.p.m., a na południu nad Zatoką Perską schodzi poniżej 100 m n.p.m. Na północnym wschodzie znajdują się Góry Kurdystańskie z najwyższym szczytem Buz Dagħ (3612 m n.p.m.).

Ukształtowanie terenu tworzą głównie rozległe niziny, na południu przy granicy z Iranem porośnięte trzcinami zalewowe bagna, góry wzdłuż granic z Iranem i Turcją (najwyższy szczyt Gundah Zhur – 3608 m.). Zachodnia część kraju to w 40% tereny pustynne rozciągające się od północno-zachodniej, kamienistej i żwirowej Pustyni Syryjskiej po południowo-zachodnią, piaszczystą pustynię Wielki Nefud. Na zachodzie i południowo-zachodzie, gdzie nie ma rzek charakterystyczne dla krajobrazu są suche doliny Wadi.



Rys. 3.5. Ukształtowanie terenu (mapa fizyczna)

Źródło: Opis wojskowo-geograficzny. Irak, Turcja, Arabia Saudyjska, Kuwejt, Sztab Generalny WP, Zarząd Geografii Wojskowej, Warszawa 2003r.

Aż 155 tys. km², tj. około 35% powierzchni kraju, to szerokie równiny aluwialne Mezopotamii: Al-Dżazira na północy (wysokość ponad 200 m), Nizina Mezopotamska na południu (poniżej 100 m). Jest to najżyźniejszy, gęsto zaludniony obszar Iraku. Prawie 193 tys. km², tj. około 44% powierzchni kraju, zajmują pustynie: na północnym zachodzie – część kamienistej i żwirowej Pustyni Syryjskiej, na południowym zachodzie – fragment piaszczystej pustyni Wielki Nefud. Góry Kurdystańskie (Kurdystan) obejmują około 92 tys. km², tj. prawie 21% ogólnej powierzchni kraju. Najniższym punktem kraju jest wybrzeże Zatoki Perskiej 0 m, a najwyższym Buz Dagh 3612 m n.p.m.

Irak leży w dorzeczu Tygrysu, Eufratu i Shatt Al-Arab¹. Obie główne rzeki mają nadzwyczaj kręty bieg, tworzą one na całej długości wiele zawiłych meandrów. Szerokość koryta waha się od 0,1 do około 1 km, głębokość osiąga miejscami 5-6 m, a średnio wynosi około 1-3 m. Szerokość Shatt Al-Arab waha się w granicach od

¹ Shatt Al-Arab powstaje z połączenia tygrysu i Eufratu, w dolnym odcinku wyznacza granicę z Iranem.

0,5 do 1 km. Zlewnie obu rzek obejmują 83% kraju². Rzeki te są przyczyną dużych powodzi (marzec – maj), kiedy ich poziom nawet 40-krotnie przekracza najniższy z września-października. W celu uregulowania rzek wybudowano sześć wielkich zapór wodnych (główna: Ath-Tharthar), które jednocześnie zaopatrują w wodę gęstą sieć kanałów nawadniających.

Oprócz stałych rzek istnieje w Iraku wiele cieków okresowych zwanych wadi (ued), w których woda płynie tylko w porze deszczowej, tj. zimą i wczesną wiosną. Szczególnie wiele takich cieków znajduje się na Pustyni Zachodniej, choć nie brak ich też na terenie Pustyni Południowej, Mezopotamii Górnej, a nawet na Pogórzu. Niektóre z nich mają rozgałęziony system dopływów.

Jeziora zajmują w Iraku około 6000 km², co stanowi prawie 6% ogólnej powierzchni kraju³. Trzy z nich - Sarsar, Ar-Razzaza i Habbanijja - należą do dużych zbiorników wodnych. Utworzono je dzięki napełnieniu wodą naturalnych zagłębień terenu oraz zahamowaniu z nich odpływu przez usypanie obwałowań.

Na terenie Mezopotamii znajduje się znaczna liczba rozlewisk⁴ (arab. haur) o łącznej powierzchni ponad 5000 km². Są one pozostałościami dawnych lagun morskich i odznaczają się względnie dużymi obszarami oraz niewielkimi głębokościami. W zależności od pory roku ich wielkość ulega znacznym wahaniom. Większość rozlewisk zgrupowana jest w paru skupiskach, z których największe stanowi Haur Al-Hammar (zimą 2000km²), leżące na południe od dolnego biegu Eufratu.

W Iraku występują dwie strefy klimatyczne: ciepła i sucha z klimatem zwrotnikowym oraz wilgotniejsza, pozostająca pod wpływem powietrza podzwrotnikowego. Przeważający w Iraku klimat zwrotnikowy kontynentalny suchy charakteryzuje się wysokimi temperaturami, dużymi skokami temperatur między dniem a nocą (16,7 do 19,5°C) oraz małą ilością opadów. Na północnym-zachodzie państwa klimat jest skrajnie suchy, zaś na północnym-wschodzie podzwrotnikowy, górski. Wysokie są też wahania temperatur rocznych np. w Bagdadzie jest to 33,4°C. Najchłodniejszym miesiącem jest styczeń, w którym średnie temperatury wahają się

² Nielubowicz B., Irak. Mały przewodnik turystyczny, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1979, s. 8.

³ Przewodnik po świecie. Ilustrowana encyklopedia geograficzna, Warszawa 1998, s. 285.

⁴ AZJA, Encyklopedia Geograficzna świata, Kraków 1997, t. VI, s. 324.

od 0°C w górach do 11°C na południu kraju, natomiast temperatura najcieplejszego miesiąca lipca wynosi 25-30°C, najwyższa zanotowana temperatura wyniosła +50,6°C⁵.

Na tym obszarze można wyróżnić dwie wyraźne pory roku, oddzielone krótkimi okresami przejściowymi. Suche i bardzo gorące lato panuje od maja do października. Nad całym krajem wieje wówczas północno-zachodni wiatr szamal, a suche masy powietrza napływające z lądu są przyczyną bardzo wysokich temperatur, dochodzących nawet do 50°C⁶. Pogoda jest bardziej zmienna zimą (od grudnia do marca), gdy wieje szarki chłodny, południowo-wschodni wiatr sprowadzający opady. W górzystych rejonach, wzdłuż granicy z Iranem i Turcją, zimy są surowsze, z występującymi sporadycznie dużymi opadami śniegu⁷. Silne wiatry, które wieją nad środkowym Irakiem, wywołują burze pyłowe (arab. kubar), trwające około 30 dni w roku. Południowo-wschodni wiatr niesie ze sobą pył z pustyni Wielki Nefud, natomiast północno-zachodni z Pustyni Syryjskiej.

Jak wynika z przeprowadzonej analizy literatury przedmiotu, na terytorium Iraku można wyróżnić trzy geograficzne regiony, które różnią się topografią, uwarunkowaniami klimatycznymi (reżimami), wegetacją i populacją (por. rys. 3.6.). Właśnie te regiony i sposób wykorzystania ich charakterystycznych cech w toku prowadzonych działań wojennych, zostały poddane analizie w dalszej części tego podrozdziału. Region **pierwszy** to: pustynia i równinne stepy, które rozciągają się generalnie w południowo-zachodniej części Iraku (pomiędzy Syrią, Jordanią, Arabią Saudyjską i Kuwejtem). Region **drugi** to: doliny Mezopotamii pomiędzy Tygrysem i Eufratem. Region **trzeci** to: góry i wyżyny północnego-wschodu⁸.

Pustynia i obszary stepowe Iraku rozciągają się generalnie w południowo-zachodniej części Iraku (pomiędzy Syrią, Jordanią, Arabią Saudyjską i Kuwejtem). Występują na nim płaskie albo łagodne pagórkowate równiny. Rzeźba terenu jest drobna, chociaż występuje stosunkowo dużo dolin tzw. „wadi” (suche przez większość

⁵ Przewodnik po świecie..., s. 284.

⁶ Por.: D. Stępień, Klimat Iraku, Przegląd Wojsk Lądowych, nr. specjalny sierpień, Warszawa 2003, s.89.

⁷ AZJA, Encyklopedia Geograficzna świata, Kraków 1997, t. VI, s. 324.

⁸ Por.: John M. Collins, Military Geography of Iraq, adres internetowy: [tp://www.usni.org/Proceedings/Articles03/proCollinsIraq.htm](http://www.usni.org/Proceedings/Articles03/proCollinsIraq.htm)

roku koryta okresowych rzek) i wydm piaskowych. Powierzchnia to głównie cienka, mocno ubita ziemia, żwir i naga skała przeplatana małymi placami soli i łatami piasku. Obszar ten w zdecydowanej większości jest suchy, niewielkie opady deszczu, wysokie temperatury powodują, iż region ten jest jałowy i zamieszkały tylko przez koczowników.⁹



Rys. 3.6. Podział terytorium Iraku na trzy strefy

Źródło: John M. Collins, *Military Geography of Iraq*, adres internetowy <http://www.usni.org/Proceedings/Articles03/proCollinsIraq.htm>

Mało jest dróg, które prowadzą przez te obszary, niemal wszystkie z nich promieniście rozchodzą się z Bagdadu. Tylko dwie trasy kolejowe prowadzą na zachód od rzeki Tygrys. Pierwsza, to krótki odcinek z Mosulu do granicy z Syrią, dalej trasa ta prowadzi do Turcji. Druga to odcinek Kirkut-Al Hadithah, gdzie znajduje się rafineria ropy naftowej i wybudowany rurociąg prowadzący w kierunku Jordanii.

⁹A., Tomaszewski i inni. *Wojska lądowe w świetle wniosków wniosków wojny w Iraku*, Warszawa 2004, s. 38.

W tym rejonie znajdują się dwa centra przemysłu wydobywczego ropy naftowej Iraku - Mosul i Kirkut, z których ropa transportowana jest rurociągami główne biegnącymi do Turcji.

Klimat tego obszaru jest typowo pustynny. Na całym obszarze pora sucha występuje od czerwca do września, a najwilgotniejszym okresem jest zima. Z wyjątkiem okresu zimowego, średnia wielkość zachmurzenia dla tej części Iraku mieści się w przedziale 3/8 do 4/8. Podstawy chmur niższe niż 3000 m w tym rejonie występują w 15% na przełomie luty-marzec, maksymalnie zachmurzenie w granicach 20% występuje w godzinach rannych i zachodu słońca. Podstawy chmur niższe niż 900 m w tym obszarze występują rzadko. Natomiast podstawy chmur niższe niż 300 m występują incydentalnie, niezwykle rzadko.

Na terenach tych częstym zjawiskiem atmosferycznym są wichury piaskowe oraz pyłowe, które w połączeniu z zawieszonymi w powietrzu pyłami ograniczają widoczność w ciągu całego roku, w zimie dołączyć mogą zamglenia i mgły występujące z rejonach bagiennych, dolinach rzek i w pobliżu zbiorników wodnych¹⁰. Widzialności poniżej 5000 m występują bardzo rzadko, najczęściej występują w godzinach rannych w okresie luty-marzec (do 5% tego okresu). Widzialności poniżej 1500 m występują incydentalnie, zwykle w godzinach rannych. W wielu rejonach nizinnych tak słabe widzialności są niezwykle rzadkie i nie występują nawet o wschodzie słońca.

W całym Iraku przeważają wiatry północno-zachodnie wiejące średnio z prędkością od 3 do 6 m/s. Najsilniejsze wiatry występują przy przechodzeniu frontów chłodnych, wtedy maksymalne porywy wiatru osiągają 20-25 m/s. Na obszarach osłoniętych, maksymalna prędkość wiatru wynosi od 15 do 20 m/s. Największe nasilenie wiatrów występuje w okresie luty-marzec. W tym okresie bezwietrznie jest tylko przez 15-20% dni na przeważającym obszarze.

Najintensywniejsze opady występują średnio przez 1-3 dni w miesiącu w okresie zimowym. W tym okresie mogą wystąpić gwałtowne burze z dużymi opadami deszczu nie częściej jednak niż 1-2 dni w miesiącu, a w południowej części omawianego obszaru najwyżej 1 dzień w miesiącu. Średnie miesięczne wysokości

¹⁰ Irak. Informacja geograficzna, Sztab Generalny WP Zarząd Geografii Wojskowej, Warszawa 2003, s. 90.

opadów na tym obszarze wynosi od 0 do 25 mm. Maksymalne zarejestrowane sumy miesięczne opadów to 76-127 mm. Średnia rocznych opadów wynosi 125-475 mm dla części północnej omawianego obszaru i 0-125 mm dla części południowej. Incydentalnie mogą wystąpić opady śniegu szczególnie w północnej części tego obszaru.

Najchłodniejszym miesiącem roku jest styczeń gdzie temperatura oscyluje w granicach 11°C, najcieplejszym lipiec z temperaturą w granicach 30÷40°C. Średnie temperatury minimalne dla zimy wynoszą 7÷13°C. Najniższe temperatury rejestrowane w tym okresie mieszczą się w przedziale -4÷2°C. Temperatury poniżej 0°C w tej części Iraku występują bardzo rzadko. Maksymalne w okresie lata przekraczają 50°C.

Charakterystyka i militarne aspekty opisanego obszaru w zasadniczy sposób wpłynęły na proces planowania i prowadzenia działań (operacji).

Jak wynika z ocen specjalistów, najczęściej na tym obszarze Iraku były identyfikowane następujące obszary kluczowe:

- pola roponośne, rafinerie wraz z innymi urządzeniami i zakładami oraz znajdującymi się w pobliżu dużymi wojskowymi bazami i lotniskami;
- lotniska H1 i H2;
- główne tranzytowe drogi wraz z obszarami bezpośrednio do nich przylegającymi.

W wyniku przeprowadzonych analiz, zidentyfikowano również inne ważne obszary lub obiekty z militarnego punktu widzenia, których zniszczenie lub uszkodzenie w znacznym stopniu wpływało na obniżenie możliwości skutecznego działania przez siły przeciwnika. Przeprowadzone analizy pozwoliły na wskazanie dwóch potencjalnych kategorii takich obiektów (celów)¹¹:

- bazy logistyczne, zaopatrujące działające w tym obszarze wojska w wodę;
- węzły drogowe i kolejowe o stosunkowo niewielkiej sieci dróg i linii kolejowych.

¹¹ A., Tomaszewski i inni, *Wojska lądowe ...*, s. 41.

Pomimo, że obszary pustynne zostały opanowane, lub przejęto nad nimi kontrolę w czasie pierwszych dni operacji, to jednak doświadczenia wskazują na szereg trudności w toku prowadzenia działań na terenie tego typu.

Słabo rozwinięta drożnia na obszarach pustynnych i stepowych na zachód od rzeki Tygrys w zasadniczy sposób ograniczała możliwości manewrowe wojsk. Twarda i płaska powierzchnia występująca w wielu miejscach obszarów pustynnych i stepowych umożliwia ruch na przełaj. Jednak w tym wypadku należało się liczyć ze znaczną ilością uszkodzonych opon, rozciętych na ostrych kamieniach i cierniach. Doświadczenia te potwierdzają wnioski z działań z 1991 roku¹².

Do szczególnych minusów działań na tym obszarze zaliczono fakt, iż wszelki ruch na tych terenach można było wysledzić znacznie łatwiej i to z bardzo dużych odległości.

Niemale trudności wynikały również z konieczności pokonania bardzo dużych odległości. Odległość rzadko jest rozważaną przeszkodą, ale czołgi i inne ciężkie opancerzone pojazdy mają określone ograniczenia związane z pokonywaniem długich tras (np. prędkość marszu). W tej sytuacji, jak wykazały doświadczenia, bardziej przydatne ze względu na swoją wysoką mobilność i szybkość, są transportery kołowe.

Wnioski z przeprowadzonych działań wskazują, że tereny pustynne lub stepowe faworyzują operacje powietrznodesantowe lub powietrznomanewrowe, chociaż mocny wiatr lub zapylenie może znacznie ograniczać ich możliwości. Duże odległości jakie należało pokonać w toku działań w Iraku, były przyczynkiem do kolejnych doświadczeń. Okazało się, że jednostki (siły) powietrznodesantowe (powietrznomanewrowe), po wylądowaniu, musiały zostać „zmotoryzowane” bądź wsparte ponownym wysiłkiem śmigłowców. Z doświadczeń tych wynika, iż dla sił powietrznodesantowych (powietrznomanewrowych) w działaniach na dużych przestrzeniach należy przygotowywać alternatywne środki transportu lub cały czas wspierać je wysiłkiem śmigłowców transportowych. Problem ten ulega znacznemu skomplikowaniu w sytuacji, gdy warunki pogodowe uniemożliwiają użycie śmigłowców transportowych i lotnictwa.

¹² Brigade Saudi Arabian National Guard, wykonując manewr w sierpniu 1990 roku na bezdrożach pustyni, zniszczyła 161 opon.

Siły lądowe podczas prowadzenia działań na pustynnych i stepowych obszarach Iraku miały prawie nieograniczoną zdolność prowadzenia obserwacji, z wyjątkiem okresów burz piaskowych (pyłowych). Wyschnięty, płaski krajobraz, prawie pozbawiony roślinności zapewnia dogodne pola ostrzału dla środków strzelających na wprost. Doświadczenia z prowadzonych działań potwierdziły jednak konieczność przygotowania wojsk do radzenia sobie ze zjawiskiem refrakcji¹³, która w warunkach dużych temperatur powietrza stanowi problem dla żołnierzy w trakcie prowadzenia ognia.

Wiele problemów stwarza również wszędobylski piasek. Podstawą sprawnego działania w warunkach pustynnych jest wyposażenie wszystkich żołnierzy w okulary. Jak wskazują doświadczenia, w tych warunkach dochodzi do bardzo dużej liczby otarć. Z kolei zapiaszczone urządzenia, broń która często się zacina, przeciekające filtry, zwiększają wymagania przy obsłudze sprzętu. To wszystko powoduje skrócenie czasu eksploatacji sprzętu, pomimo wszelkich podjętych środków zapobiegawczych. Specjalnego traktowania wymagają również środki żywnościowe oraz sposób przygotowania posiłków.

Istotnym problemem w trakcie prowadzonych działań były warunki klimatyczne, szczególnie pod koniec operacji, gdy temperatura znacznie się podniosła. Wysokie temperatury znacznie obniżają zdolności ludzi i sprzętu. Odwodnienie oraz porażenia słoneczne stanowią ciągłe niebezpieczeństwo nawet dla zaaklimatyzowanych żołnierzy. Konieczne jest podjęcie właściwych działań zapobiegawczych. Jak wskazują doświadczenia, szczególnie ważne jest budowanie ukryć przed słońcem oraz picie dużej ilości wody. Ponadto, jeżeli nie zostaną wprowadzone właściwe środki zapobiegawcze, to w połączeniu z palącym słońcem bardzo dużym problemem staną się kwestie sanitarne. Istotny też problem w tym klimacie stanowią ciała martwych żołnierzy i ludności cywilnej. Rozkładające się w szybkim tempie szczątki w połączeniu z siadającymi na nich muchami i innym

¹³ Refrakcja – zjawisko załamania się w atmosferze ziemskiej promieni światła biegnących od ciała niebieskiego; powoduje pozorne zwiększenie wysokości nad horyzontem ciał niebieskich. Na podstawie: M. Szymczak, Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1983, s. 33.

insektami stanowiąc mogą źródło wielu chorób, które na dodatek będą się szybko rozprzestrzeniać.

Jednak jak wskazują doświadczenia, nie są to jedyne niedogodności. Wysokie temperatury i palące słońce powodują, że wszelkie części metalowe uzbrojenia i wyposażenia bardzo mocno się nagrzewają. Zmusza to żołnierzy do stałego noszenia rękawic. Dużym problemem w tych warunkach jest obsługiwanie samolotów i pojazdów przez mechaników. Również sam sprzęt, szczególnie sprzęt elektroniczny taki jak komputery i czujniki, jest szczególnie wrażliwy na wysokie temperatury. Jak wskazują doświadczenia, gdy zawiedzie klimatyzacja lub inne środki zapobiegawcze, bardzo szybko pojawia się wiele niesprawności sprzętu. W tych warunkach niezbędne są specjalne oleje (smary) oraz inne środki.

Prowadzenie działań w tym środowisku, które często stwarza dogodne warunki do planowania i prowadzenia głębokich, szybkich uderzeń w celu wykorzystania wytworzonej przewagi lub szybkiego reagowania na niepożądane zmiany na polu walki, wymaga specjalnie przygotowanych i zorganizowanych sił do wykonania zadań, czego przykładem są amerykańskie zgrupowania taktyczne tj. TF (Task Force) oraz brytyjskie grupy bojowe.

Tereny pustynne powodują powstawanie dużych problemów logistycznych. Nie da się prowadzić działań bojowych na pustyni bez zapewnienia odpowiednich zapasów wody. Wymagają one ogromnych transportów wody dla potrzeb ludzi i sprzętu. Prowadzone działania potwierdziły opinię jaką wyraził niemiecki generał Johannes von Ravenstein, dowódca 21 DPanc, który stwierdził „*Pustynia to raj dla taktyków, ale piekło dla kwatermistrzów*”¹⁴. Jak wskazały doświadczenia wszelkie zaniedbania w tym zakresie mogą spowodować brak możliwości wykonania postawionych zadań.

W tym środowisku bardzo istotne jest posiadanie silnego lotnictwa oraz odpowiednich śmigłowców bojowych, co udowodniły działania bojowe w Iraku. Szczególnie śmigłowce mają duże możliwości manewru i wykonania uderzeń ogniowych w wybranym miejscu, w krótkim czasie. W działaniach na pustyni bardzo istotne jest w związku z tym oznaczenie własnych pojazdów umówionymi znakami do

¹⁴ James Lucas, *Afrykańska Armia Pancerna*, MacDonal and Jane's, Londyn 1977, s. 17. General von Ravenstein dowodził 21 DPanc w Afryce Północnej, aż do 29 listopada 1941 gdy został wzięty do niewoli.

wskazywania położenia sił własnych dla własnego lotnictwa. Szczęólnego znaczenia w tych warunkach nabiera również szerokie wykorzystanie bezpilotowych środków rozpoznawczych.

Nawigacja i ruch na pustyni mają zasadnicze znaczenie dla osiągnięcia celu działania. Wynika to z faktu, że posiadane mapy mogą zawierać zbyt mało informacji, a teren w swych formach jest często łudząco podobny. Dlatego szerokie zastosowanie systemów GPS ma istotne znaczenie w poruszaniu w tego typu szczególnym terenie, pozwalając na określenie położenia niezależnie od pory dnia i warunków pogodowych. Jak jednak wskazują doświadczenia, przygotowując żołnierzy do działania w warunkach pustynnych nie należy zapominać o zapoznaniu z alternatywnymi możliwościami w tym zakresie.

Jak wskazują doświadczenia, w tym przypominającym piec w ciągu dnia środowisku, szczególnie ważne staje się posiadanie umiejętności prowadzenia działań w nocy.

Doświadczenia z prowadzonych działań potwierdziły, iż najlepsze warunki do prowadzenia operacji wojskowych na wskazanym obszarze Iraku występują od listopada do marca, ostatecznie do kwietnia. Wysokie temperatury znacznie obniżają zdolności ludzi i sprzętu. Prowadząc operacje wojskowe w trakcie gorącego i wilgotnego lata, należy liczyć się ze znacznymi trudnościami. Wysoka wilgotność w połączeniu z wysoką temperaturą, której nie było np. podczas operacji „Desert Storm” w 1991 r., może nawet spowodować, że cel operacji wojskowej nie zostanie osiągnięty. Planując działania bojowe na obszarach południowo-zachodniego Iraku, należy zrobić wszystko, aby osiągnąć zwycięstwo przed nadejściem lata.

Obszar Mezopotamia jest ograniczony od wschodu i zachodu przez rzeki Tygrys i Eufrat, ich dorzecza oraz wspólną deltę. Rozciąga się od Tikritu do Zatoki Perskiej (od 270 do 530 km). Region ten w niewielkim stopniu można porównać do obszarów pustynnych i stepowych, jest on o wiele bardziej urozmaicony.¹⁵

Rzeki Tygrys i Eufrat na tym obszarze biegną w zasadzie równolegle poprzez płaskie doliny do punktu, w którym się spotykają niedaleko wielkiego bagna zwanego Hawr Al-Hammar i kontynuują bieg na południe już jako Shatt Al-Arab. Eufrat, którego zasobność zależy od opadów, nie ma w Iraku dopływów. W dolnym biegu w wyniku

¹⁵ A., Tomaszewski i inni, *Wojska lądowe ...*, s. 48.

parowania, wsiąkania wody w podłoże oraz użycia wód do celów irygacyjnych (nawadniających) zasobność w wodę tej rzeki znacznie spada. Tygrys, zaopatrywany przez swoje dorzecze, płynie szybciej i jest głębszy. Szerokość koryta waha się od 0,1 do około 1 km. Głębokość osiąga miejscami 5-6 m, a średnio wynosi około 1-3 m.

Obie rzeki są bardzo podatne na wylewanie. Częstym zjawiskiem są powodzie wiosenne, ale również ich wylanie mogą spowodować niespodziewane lokalne gwałtowne burze w górach Zagroz. Tego typu zjawiska powodują wzrost poziomu wód rzeki Tygrys o ponad 2 metry, w konsekwencji ich wylanie, co powoduje zniszczenia na terenie wielu setek kilometrów kwadratowych.



Obszar Mezopotamii

obfituje w płytkie jeziora, bagna, błota, kanały, rowy, zapory i drogi groblowe. Zapasy wody w tym obszarze są obfite, ale biologicznie zanieczyszczone i częściowo słone. Wysokie temperatury, porównywalne z tymi jakie występują na pustyni, w połączeniu

z dużą wilgotnością stwarzają bardzo dobre warunki do uprawy ziemi. Zagajniki palmowe, owoce, ogrody warzywne i ryż są najpopularniejszymi uprawami.

Na obszarze Mezopotamii zamieszkuje około $\frac{3}{4}$ populacji Iraku. Ocenia się, że 4,8 miliona ludzi żyje w Bagdadzie – stolicy i głównej metropolii Iraku. Basra, drugie największe miasto i największy port, zamieszkuje około 1,5 miliona ludzi. Oceniając ten rejon, należy dostrzec, że praktycznie większość miast Iraku o populacji od 10000 do 100000 mieszkańców jest położona na tym obszarze.

Sieć drogową i kolejową na tym obszarze jest znacznie gęstsza niż w innych regionach Iraku. Jednak większość tras jest zbudowana na nasypach, by uniknąć zalania przez wylewające wody rzek.

Klimat jest wilgotniejszy - będący pod wpływem powietrza podzwrotnikowego, kontynentalnego. Na całym obszarze pora sucha występuje od czerwca do września, a najwilgotniejsza jest zima. Średnia wielkość zachmurzenia dla tej części Iraku mieści

się w przedziale 3/8 do 4/8. Podstawy chmur niższe niż 3000 m w tych rejonach występują w granicach 15%, najczęściej na przełomie luty-marzec. Podstawy chmur niższe niż 900 m występują rzadko, największe nasilenie (do 5%) występuje w godzinach popołudniowych w okresie luty - marzec. Podstawy chmur niższe niż 300 m występują incydentalnie.

Głównymi zjawiskami ograniczającymi widoczność na tym obszarze są zamglenia oraz tumany piasku i pyłów przenoszone wiatrem z obszarów pustynnych. Widzialności poniżej 5000 m występują rzadko, najczęściej w godzinach rannych w okresie luty-marzec. Widoczność poniżej 1500 m występuje incydentalnie, najczęściej również w tym okresie, zwykle w godzinach 3.00-11.00 czasu lokalnego. W wielu rejonach nizinnych tak słabe widzialności są niezwykle rzadkie i nie występują nawet o wschodzie słońca.

W całym Iraku przeważają wiatry północno-zachodnie, wiejące średnio z prędkościami od 3 do 6 m/s. Najsilniejsze wiatry występują podczas przechodzenia frontów chłodnych, wówczas maksymalne porywy wiatru osiągają 20-25 m/s. Na obszarach osłoniętych maksymalna prędkość wiatru wynosi od 15 do 20 m/s. Największe nasilenie wiatrów występuje w okresie luty - marzec. W tym czasie bezwietrznie jest tylko przez 15-20% dni na przeważającym obszarze i 5-10% dni w odsłoniętej części południowej.

Średnie miesięczne wysokości opadów wynoszą dla omawianego obszaru od 25 do 76 mm w okresie zimowym. Opady występują przez 3-6 dni w miesiącu. Maksymalne zarejestrowane sumy miesięczne opadów osiągały 127-203 mm. Średnia rocznych opadów wynosi do 125 mm w części południowej omawianego obszaru (na pld. od Bagdadu) i od 125 do 275 mm w części północnej. W okresie intensywnych opadów mogą wystąpić burze, ich częstotliwość jest niewielka (1 dzień w miesiącu).

Charakterystyka i militarne aspekty opisanego obszaru w zasadniczy sposób wpłynęły na proces planowania i prowadzenia działań (operacji). Jak wynika z ocen specjalistów, najczęściej na tym obszarze Iraku były identyfikowane cztery obszary kluczowe. Były nimi miasta i rejony bezpośrednio do nich przylegające:

- ◆ Bagdad, siedziba władz centralnych (rządu). Informacyjne, komunikacyjne i transportowe centrum, kulturalne serce Iraku. W jego obszarze znajduje się

wiele wojskowych instytucji i instalacji, zakładów zbrojeniowych wraz z współpracującymi innymi gałęziami przemysłu (np. chemicznym), elektrowni, rafinerii itp. W pobliżu rozmieszczone były również pociski rakietowe, a w promieniu 80 km położone są główne lotniska.

- ◆ Mocno ufortyfikowany Tikrit, miejsce urodzenia Saddama Husajna. Bezpośrednie zaplecze władz, siedziba zawziętych i fanatycznych zwolenników Saddama Husajna.
- ◆ Kirkuk i Mosul najważniejsze rejony (centra) przemysłu naftowego Iraku. Pola ropooszczędne, rafinerie wraz z innymi urządzeniami i zakładami oraz znajdującymi się w pobliżu dużymi wojskowymi bazami i lotniskami.
- ◆ Basra, główny port, najważniejszy punkt wejścia do Zatoki Perskiej.

W wyniku przeprowadzonych analiz zidentyfikowano również inne z militarnego punktu widzenia, szczególnie ważne obszary lub obiekty, których zniszczenie lub uszkodzenie w znacznym stopniu wpływało na obniżenie możliwości skutecznego działania przez siły przeciwnika. Przeprowadzone analizy pozwoliły na wskazanie trzech potencjalnych kategorii takich obiektów (celów)¹⁶:

- ◆ Wąskie gardła transportu drogowego i kolejowego. Stosunkowo niewielka sieć dróg i linii kolejowych w połączeniu z niewielką liczbą mostów na stosunkowo szerokich przeszkodach wodnych, jakimi są rzeki Tygrys i Eufrat, wyraźnie wskazują na konieczność zakwalifikowania tych mostów jako obiektów kluczowych. Są to obiekty bardzo trudne do zastąpienia, a możliwości dokonania obejścia bardzo trudne z powodu znacznych odległości pomiędzy nimi.
- ◆ Tamy i zapory na obszarze Mezopotamii. Ruch do lub z regionu międzyrzecza byłby trudny, jeśli w wyniku ataków na zapory i tamy znajdujące się w tym obszarze nastąpiłyby znaczne zalania i podtopienia.
- ◆ Urządzenia wydobywcze oraz dystrybucji i przetwórstwa ropy naftowej. Zakłócenia w tym obszarze mogłyby nie tylko znacznie obniżyć potencjał gospodarki Iraku, lecz również utrudnić przeprowadzenie wojskowych

¹⁶ A., Tomaszewski i inni, *Wojska lądowe* ..., s. 52.

operacji w dłuższych lub krótszych okresach, zależnie od wywieranego nacisku.

Opanowanie obszaru Mezopotamii, a szczególnie Bagdadu stanowiło zasadniczy cel operacji. Prowadzone działania na tym obszarze przyniosły szereg ciekawych doświadczeń dotyczących wpływu specyficznych cech środowiska walki na prowadzenie działań bojowych.

Pomimo że drożnia na obszarze Mezopotamii jest najlepiej rozwinięta w Iraku, to jednak manewr (ruch) drogami, jak również poza nimi, był w znacznym stopniu utrudniony. Drogi na tym obszarze są stosunkowo wąskie, częściowo na nasypach i na dodatek prowadzą przez szereg mostów oraz wsie i miasteczka, gdzie ulice są z reguły wąskie i kręte.

Wysokie tempo w opanowaniu terenu Mezopotamii, szybkie pokonanie ponad 600-kilometrowej odległości pomiędzy granicą z Kuwejtem a Bagdadem, uzyskano dzięki wykonaniu skoncentrowanych uderzeń wzdłuż dwóch dróg, wykorzystaniu sił powietrznomanewrowych oraz bardzo szybko i sprawnie działającym zgrupowaniom taktycznym wspartym silnym ogniem artylerii i lotnictwem.

Siły powietrznomanewrowe na obszarze Mezopotamii miały dogodne warunki działania, ponieważ występuje tam znaczna liczba dużych rejonów desantowania i rejonów lądowania (szczególnie dogodne do tego celu były pola ryżowe).

Jak wskazują doświadczenia, szczególnie ważne dla szybkiego rozwijania operacji w tym terenie było działanie zgrupowań taktycznych. Do ich zadań między innymi należało opanowywanie węzłów drogowych, mostów i innych elementów infrastruktury terenu. Jednym z takich zgrupowań było Task Force 3-69 ze składu 1 BCT (Brigade Combat Team), które w dniu 20 marca około 08.00 przekroczyło granicę jako czołowy element sił 1 BCT z zadaniem rozpoznania drogi marszu, ubezpieczenia i rozbicia małych grup przeciwnika¹⁷. Po zabezpieczeniu jednego z mostów na Eufracie w Kifl, TF 3-69 przekroczyło go aby zorganizować przyczółek celem odparcia możliwych kontrataków sił irackich, działanie tego zgrupowania było wspierane przez pozostałe siły 1 BCT. Szczególnie wartościowe są doświadczenia związane opanowywaniem przepraw na przeszkodach wodnych przez szybkie

¹⁷ Na podstawie artykułu: C. Zentkovich, TF 3-69 leads 3ID to outskirts of Baghdad, zamieszczonego na: <http://www.globalsecurity.org/wmd/library/news/iraq/2003/iraq-030406-army-arbalaraid.htm>

grupy bojowe. Działania te pozwoliły na bezproblemowe przekroczenie wielu przeszkód wodnych, w tym dwóch szerokich, jakimi są rzeki Tygrys i Eufrat.¹⁸



Rys. 3.7. Amerykańskie zgrupowania taktyczne (TF) w walce o przeprawy

Duże rzeki i szeroka delta wymagały dokonania oceny możliwości wykorzystania tych warunków do przeprowadzenia operacji amfibijnych. Jednakże przeprowadzone oceny pokazały, że wysokie trzciny na brzegach Shatt Al-Arab i ponad 70-kilometrowa delta nie sprzyjają operacjom amfibijnym na dużą skalę. Płytką wodą, ławicami, bagnistymi brzegami i tylko kilkoma dogodnymi wejściami oraz wyjściami w znacznym stopniu ograniczają możliwości militarnego wykorzystania tych obszarów.

Na tym gęsto porośniętym obszarze warunki obserwacji i prowadzenia ognia są znacznie ograniczone. Jedynie rozpoznawanie powietrzne zapewnia znacznie lepszy wgląd w teren. Za to znacznie lepsze są na tym obszarze warunki maskowania i ukrycia. Drzewa, wysoka trawa i sztuczne struktury dostarczają dużej liczby kryjówek. Obserwacja i ukrycie o wiele bardziej sprzyjają obrońcom niż siłom ofensywnym, które często muszą poruszać się przez otwartą przestrzeń.

Prowadzenie natarcia praktycznie wzdłuż głównych rzek Iraku spowodowało, że na tym obszarze do dyspozycji aliantów były duże ilości wody, którą jednak trzeba było oczyścić i odpowiednio przygotować.

¹⁸ A., Tomaszewski i inni, *Wojska lądowe* ..., s. 54.

Za szczególnie wartościowe doświadczenia należy uznać wnioski z działań w terenie zabudowanym. Warunki terenowe spowodowały zmianę podejścia do walki w terenie miejskim. O ile dotychczas w armii USA funkcjonowało pojęcie Military Operations in Urban Terrain (MOUT), to obecnie po doświadczeniach w Iraku będzie to raczej Military Operations in Built Up Areas (MOBA), czyli zamiast walki w terenie miejskim – walka w terenie zabudowanym. Wynika to z faktu, że obszary zabudowane rozciągały się w rzeczywistości o wiele dalej niż wskazane było to na mapach.

Zmieniły się też koncepcje walki w mieście. W wyniku analizy terenu, zwłaszcza dużych obszarów miejskich, priorytetem dla sił aliantów było zniszczenie jak największych sił irackich przy użyciu lotnictwa na otwartych przestrzeniach (poza miastem). W miastach, dopóki siły lądowe nie opanowały kluczowych obiektów terenowych (np. mosty, węzły dróg) i nie zapewniły swobodnego przepływu sił lądowych, lotnictwo systematycznie obezwładniało siły i środki przeciwnika, dokonując selektywnych uderzeń na wybrane militarne cele. Wyraźnym tego przykładem były walki o Bagdad. Po uderzeniach lotnictwa i podejściu sił lądowych, zdecydowanymi uderzeniami na kierunkach, wzdłuż najważniejszych arterii komunikacyjnych, batalionowymi zgrupowaniami broni połączonych, przejechano przez miasto, całkowicie dezorganizując system obrony i rozcinając ugrupowanie obrońców¹⁹. Do działań o charakterze rajdowym wykorzystano najszerze arterie komunikacyjne, które pozwalały na swobodny ruch mieszanych zgrupowań taktycznych, szczególnie czołgów.

Specyficzne uwarunkowania miast irackich wpływały na poczynania zarówno obrońcy, jak i nacierających sił również w innych aspektach. Jak wynika z zebranych informacji, Irakijczycy np. planowali wykorzystać kanały i inne rozlewiska wodne, które występują na obszarze Bagdadu do zalania substancjami ropopochodnymi i podpalenia. Dzięki temu chcieli uzyskać swoiste zapory ogniowe dla nacierających wojsk, ale również wykorzystać dymy do ograniczenia możliwości skutecznego działania lotnictwa aliantów.

¹⁹ J. Flis, *Sztuka operacyjna i kształcenie kadr dowódczych w kontekście wniosków z wojny w Iraku*. [w:] *Operacja „Iracka Wolność”*, Warszawa 2003, s. 126.

Z kolei siły aliantów, których celem było wykonanie selektywnych uderzeń, a nie zdobywanie miasta, przygotowały komponenty sił powietrznomanewrowych do działania w środku miasta i zdobycia określonych obiektów. Do wsparcia ich działań i koordynacji planowano wykorzystać siły specjalne, które w znacznej liczbie działały na obszarze Bagdadu i innych miast. Ze względu na dużą liczbę bunkrów, które praktycznie znajdowały się pod każdym z obiektów państwowych i pałaców prezydenckich, konieczne również było przygotowanie specjalnych sił do ich zdobywania – brak jest jednak doświadczeń w tym zakresie.

Istotnym elementem prowadzenia działań bojowych na obszarze Mezopotamii jest temperatura i wilgotność. Wysokie temperatury znacznie obniżają zdolności ludzi i sprzętu. Odwodnienie oraz porażenia słoneczne są ciągłym niebezpieczeństwem nawet dla zaaklimatyzowanych żołnierzy. Przy silnym nasłonecznieniu istotnym problemem staje się możliwość wykorzystania sprzętu bojowego i broni, których metalowe powierzchnie silnie się nagrzewają. Do obsługi konieczne jest wykorzystanie rękawic i zapewnienie odpowiednich olei i środków smarnych. Innym istotnym czynnikiem pogodowym, który w sposób wyraźny odcisnął swoje piętno na działaniach wojsk koalicji w rejonie Mezopotamii, była burza piaskowa w dniach 24-27 marca, która praktycznie zatrzymała wszelkie działania, szczególnie możliwość logistycznego zaopatrzenia wojsk.

Pomimo znacznych różnic Mezopotamia (nadrzeczna część Iraku), podobnie tereny pustynne, stwarzała duże problemy przed logistyką. Do szczególnych, należała konieczność pokonania wielu setek kilometrów po drogach, gdzie praktycznie istniało wiele dogodnych miejsc do organizowania zasadzek. Innym istotnym zadaniem było logistyczne zabezpieczenie ludności w miastach, gdzie przestały działać media i brak było żywności.

Również w tym środowisku, jak wykazały doświadczenia, jednym z istotnych czynników było posiadanie umiejętności prowadzenia działań w nocy. Warunki nocne, ograniczonej widoczności, pozwalały na znacznie pełniejsze wykorzystanie przez aliantów posiadanej przewagi technologicznej. Prowadzenie działań w nocy pozwalało zneutralizować przewagę przeciwnika, który dla celów obronnych wykorzystywał naturalne właściwości terenu.

Przewyciężenie nie tylko tych wskazanych w opracowaniu trudności, wynikających z działania w tym specyficznym obszarze wymagało przyjęcia odpowiedniej koncepcji działań. Warto w tym miejscu zauważyć, że przyjęta strategia, taktyka i logistyka, które dobrze działały na szerokich, otwartych przestrzeniach (np. podczas operacji Desert Storm w 1991r.), stwarzały ograniczone możliwości skutecznego prowadzenia działań na obszarze Mezopotamii w 2003r. Sytuacja ta spowodowała konieczność opracowania nowych założeń i planów operacyjnych, w których szczególną uwagę należało zwrócić na problem szybkiego pokonania przeszkód wodnych i walki w mieście oraz zabezpieczenia ciągów komunikacyjnych.

Góry Kurdystańskie zajmują północne i południowo-wschodnie obszary kraju i stanowią część wielkiego łańcucha górskiego, który obejmuje góry Zagros – na wschodzie i Taurus – na północy, należące do systemu alpejsko-himalajskiego. Szerokość strefy górskiej wynosi około 170 km, a jej obszar prawie 6% powierzchni kraju. Tutaj występują najwyższe wzniesienia przekraczające 3000 m n.p.m. Na granicy z Iranem wznosi się najwyższy na terytorium Iraku szczyt tych gór – Hazarost (Buz Dagh), osiągający 3727 m n.p.m. Wiele szczytów i masywów górskich przekracza wysokość 2500 m.



Rys. 3.8. Góry Kurdystańskie

Góry Kurdystańskie składają się z kilku równoległych pasm, biegnących równoleżnikowo na północy i z północnego zachodu na południowy wschód – na wschodzie. Szczyty górskie są na ogół zaokrąglone i łagodne. Tylko najwyższe, sięgające powyżej 2500 m n.p.m., mają ostre wierzchołki, gdyż były zlodowacone

w plejstocenie. Zbocza północno-wschodnie są przeważnie łagodniejsze niż południowo-zachodnie. Góry w większości pozbawione są szaty roślinnej. Stoki gór pokrywa na wiosnę bujna roślinność trawiasta, lecz nie brak tu i lasów dębowych (karłowatych).

Góry bez wyraźnej granicy przechodzą w Pogórze, które zajmuje około 14% ogólnej powierzchni kraju. Cechuje je niemal identyczna rzeźba, tj. równoległe pasma wzgórz przedzielone kotlinami, z tą tylko różnicą, że wzniesienia są niższe i bardziej rozczłonkowane. Południową granicę Pogórza tworzy charakterystyczny ciąg gór lub wzgórz Sindzar, Makhul, Dzawan i Hamrin.



Rys. 3.9. Góry Kurdystańskie i Kurdystan

Na działania bojowe w omawianym obszarze wpływ miały warunki klimatyczne i pogodowe. Na całym obszarze pora sucha występuje od czerwca do września, a najwilgotniejsza jest zima. Na obszarze tym w okresie letnim przeważa pogoda bezchmurna²⁰.

Podstawy chmur niższe niż 3000 m w rejonach górskich występują średnio w 25-35% na przełomie miesięcy luty - marzec, maksymalnie zachmurzenie w tym okresie to około 40%, występujące najczęściej w godzinach rannych i w czasie zachodu słońca. Podstawy chmur niższe niż 900 m w rejonach górskich występują w

²⁰ Op.cit. ... s.324.

największym nasileniu (około 15-20%) również w okresie luty - marzec, najczęściej w godzinach popołudniowych. Podstawy chmur niższe niż 300 m występują rzadko, pojawiają się głównie przy przemieszczaniu się frontów atmosferycznych.

Głównymi zjawiskami ograniczającymi widzialność w tym obszarze są zamglenia. Widzialność poniżej 5000 m występuje najczęściej w okresie luty-marzec (przez 5% lub mniej tego okresu), maksymalnie natężenie zamgleń występuje w godzinach 3.00-9.00 czasu lokalnego. Widzialność poniżej 1500 m występuje rzadko, najwięcej w okresie luty - marzec (do 5% tego okresu) najczęściej w godzinach 3.00-11.00 czasu lokalnego. Widzialności niższe niż 800 m występują incydentalnie, najczęściej w godzinach 6.00-11.00 czasu lokalnego.

W całym Iraku przeważają wiatry północno-zachodnie wiejące z prędkością od 3 do 6 m/s. Maksymalne porywy wiatru osiągają 20-25 m/s, zaś na obszarach osłoniętych, szczególnie w górach, tylko 15-20 m/s. Najsilniejsze wiatry występują przy przechodzeniu frontów chłodnych. Największe nasilenie wiatrów występuje w okresie luty - marzec. W tym okresie bezwietrznie jest tylko przez 15-20% dni na przeważającym obszarze i 35-45% dni w osłoniętych dolinach górskich.

Najintensywniejsze opady występują w tym obszarze w miesiącach zimowych, średnio 7-12 dni. W tym okresie mogą również wystąpić burze nie częściej jednak niż 1-2 dni w miesiącu, a na większej części omawianego obszaru średnio 1 dzień w miesiącu. Najbardziej intensywne opady śniegu występują w pasmach Gór Kurdystańskich i gór Zagros.

Najchłodniejszym miesiącem roku jest styczeń gdzie temperatura oscyluje w granicach 0°C, najcieplejszym – lipiec z temperatura w granicach 25°C. Średnie temperatury minimalne w rejonach górskich dla zimy wynoszą 2÷7°C i 25÷30°C – dla lata. Najniższe temperatury rejestrowane w tym okresie w tym obszarze mieszczą się w przedziale -9 ÷ -4°C, z wyjątkiem południowej części (pogórza), gdzie osiągają -4÷2°C. W niskich górach temperatury ujemne występują 2-5 dni w lutym i 1-2 dni w marcu, a w górach wysokich odpowiednio 8-10 dni w lutym i 3-5 dni w marcu.

Góry i pogórze Kurdystanu dzięki swojemu ukształtowaniu i drożni wyznaczały wyraźne kierunki działania sił kurdyjskich i sprzymierzonych. Kierunki te wyprowadzały na najważniejsze miasta w północnym Irak: Mosul, Arbil, Kiekut,

Sulajmanija. Mankamentem tych działań była konieczność działania wzdłuż krętych i wąskich górskich dróg. Góry praktycznie zupełnie ograniczyły możliwości wykonywania jakichkolwiek obejść.

Tereny te stwarzały za to, dzięki łagodnym wzgórzom pogórza, dogodne warunki do wysadzania desantów oraz zaopatrzenia dla walczących wojsk.

Siły działające w tym terenie miały dogodne warunki do prowadzenia obserwacji i ognia. Dogodne pola ostrzału dla środków strzelających na wprost były często poprzecinane polami martwymi i zakrytymi.

W tym obszarze Iraku istniały najdogodniejsze warunki do ochrony wojsk. Szczególną cechą walki w tym rejonie była konieczność walki z przeciwnikiem, który ukrywał się w jaskiniach górskich, pieczarach.

Inna specyficzna cecha działań w tym terenie związana jest ze zbiornikami retencyjnymi położonymi w górach. Zgromadzona w tych zbiornikach woda może stanowić duże zagrożenie w przypadku zniszczenia zapór lub otwarcia śluz. Zalewając doliny rzeczne i szlaki komunikacyjne, może spowodować znaczne straty i uniemożliwić działanie wojsk. Szczególnie niebezpieczne są zbiorniki położone na terenach górzystych, gdzie w wypadku zniszczenia zapór, szybkość prądu oraz zazwyczaj wąski przekrój dolin sprawia, że potencjał niszczący wody w dolinach jest bardzo duży.

W działaniach w tym terenie dużą rolę spełniało rozpoznanie powietrzne, które nie tylko wykrywało przeciwnika, ale również naprowadzało siły własne. Lotnictwo w tych warunkach spełnia szczególnie ważną rolę. Możliwość łatwego zniszczenia poruszających się kolumn pojazdów po wąskich drogach na grzbietach wzniesień, powodowało iż warunkiem koniecznym było posiadanie przewagi w powietrzu.

Jak wskazują doświadczenia, dzięki odmiennym warunkom klimatycznym, znacznie niższym temperaturom niż na pozostałym obszarze Iraku, istnieje możliwość prowadzenia operacji wojskowych na tym obszarze przez cały rok praktycznie bez ograniczeń. Wskazana jest jednak aklimatyzacja żołnierzy, szczególnie w sytuacji prowadzenia działań w wyższych partiach gór. W sytuacji prowadzenia działań w okresie zimowym należy odpowiednio przygotować żołnierzy i sprzęt.

Pomimo że na tym obszarze Iraku będą znacznie mniejsze problemy z zaopatrywaniem w wodę, łatwiej przechować żywność, to jednak należy się liczyć z problemami logistycznymi. Jak wskazały doświadczenia wynikać one głównie będą z niewielkiej liczby dróg.

3.2. OCENA SKŁADU I DZIAŁANIA SIŁ LĄDOWYCH IRAKU

Ocena stanu Sił Zbrojnych Iraku przed rozpoczęciem konfliktu, przygotowań do wojny oraz ich przeciwdziałaniu sojuszniczej operacji pk. „IRACKA WOLNOŚĆ” (*IRAQI FREEDOM*) będzie w pełni możliwe dopiero po całkowitym odtajnieniu informacji posiadanych przez stronę amerykańską. Jak już wspomniano aktualnie posiadana wiedza o tej wojnie jest często fragmentaryczna i w zasadzie oparta na danych przedstawianych tylko przez jedną stronę konfliktu. Materiały źródłowe przedstawiają praktycznie jedynie oceny amerykańskie przebiegu działań bojowych, a więc jednostronnie. Dużo w nich również można doszukać się przypuszczeń, nie opartych na rzeczywistej wiedzy. W rzetelnej ocenie zdarzeń, pomocne byłyby dane i oceny ze strony irackiej, które niewątpliwie będą udostępnione w przyszłości przez bezpośrednich uczestników wojny, po unormowaniu się sytuacji w tym kraju.

Struktura dowodzenia SZ Iraku, jak w każdej dyktaturze, była bardzo scentralizowana. Najwyższym przełożonym SZ był prezydent Saddam Husajn, posiadający do swojej osobistej dyspozycji Specjalny Komitet ds. Bezpieczeństwa, który spełniał jedynie funkcję doradczą.

Prezydent przewodniczył Radzie Obrony, która formalnie podejmowała najważniejsze decyzje w sprawach obronności, a faktycznie jedynie służyła zatwierdzała decyzje podejmowane przez Husajna.

Teoretycznie siłami zbrojnymi dowodził wojskowy minister obrony (gen. Sultan Hashim Ahmad), jednak Husajn miał przemożny wpływ na jego decyzje. Może o tym świadczyć fakt, iż przed rozpoczęciem konfliktu Husajn dowodzenie nad armią przekazał swojemu synowi Udajowi. Prawdopodobnie wynikało to z faktu, iż Husajn niedowierzał lojalności generałów oraz wątpił w ich umiejętności. Taka zmiana przed samym rozpoczęciem konfliktu niewątpliwie musiała mieć negatywny

wpływ na plany i przygotowania wojenne Iraku, jak również na sposób prowadzenia działań obronnych.

Ministrowi ON podlegało Dowództwo Sił Zbrojnych (DSZ), kierowane przez Szefa Sztabu Generalnego (Abd Alwahed Shenan al. Rubbatt). Dowództwo to było zdominowane przez personel wywodzący się z sił lądowych. W strukturze SZ Iraku znajdowały cztery rodzaje SZ : **Sily Lądowe (w tym ZT Gwardii Republikańskiej); Sily Powietrzne; Sily Obrony Powietrznej; Sily Morskie.**

W grudniu 1998 roku w Iraku został wprowadzony nowy podział administracyjno – wojskowy (rys. 3.10)



Rys. 3.10. Podział administracyjno-wojskowy Iraku

1. REGION POŁUDNIOWY – obejmował prowincje BASRA, DHIKAR, MISAN i WASAT. Stacjonował tu 3 i 4 KA oraz Siły Morskie.

2. REGION PÓŁNOCNY – obejmował trzy kurdyjskie prowincje SULAIMANIYA, Arbil i DOHUK oraz prowincję MOSUL. Stacjonował tu 1 i 5 KA.
3. REGION ŚRODKOWEGO EUFRATU – obejmował szyickie prowincje KERBALA, NAJAF, QUADISIYA i MUTHANA. W tej prowincji stacjonowały jedynie wydzielone jednostki Gwardii Republikańskiej.
4. REGION CENTRALNY – obejmował prowincje BAGDAD, SALAHDIN, ANBAR i DIYALA. Stacjonował tu 2 KA oraz część sił Gwardii Republikańskiej.

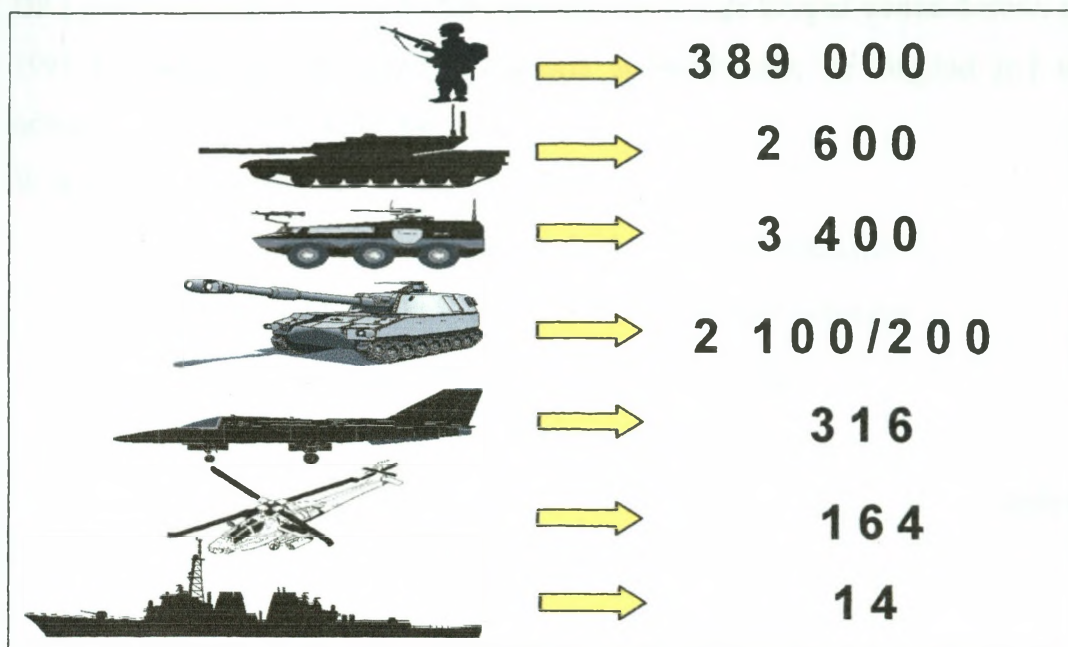
Pomimo strat poniesionych podczas pierwszej wojny w Zatoce w roku 1991 i dotkliwych sankcji ONZ, potencjał militarny Iraku²¹ został prawdopodobnie częściowo odbudowany. Przed rozpoczęciem konfliktu zbrojnego, stan liczebny irackich SZ prawdopodobnie wynosił 389 000 żołnierzy, a w uzbrojeniu SZ znajdowało się około (rys. 3.11.) :

- 2 600 czołgów;
- 3 400 BWO i TO;
- 2 100 środków artylerii lufowej oraz 200 raketowej;
- 316 samolotów bojowych;
- 164 śmigłowców;
- 14 okrętów.

Pomimo iż SZ Iraku nie odzyskały dawnej świetności, kiedy armia iracka określana była jako czwarta armia świata²², to dalej posiadały znaczny potencjał bojowy. Trzeba zaznaczyć, że jeszcze na początku 2003 roku Irak posiadał największe regularne SZ w rejonie Bliskiego Wschodu. Były one jednak w porównaniu z siłami USA i ich sojuszników nieporównywalnie słabsze – przede wszystkim pod względem wyszkolenia, wyposażenia, jak i technologicznym. Według doniesień wywiadów, żołnierz iracki był słabo wyszkolony, źle ubrany i pozbawiony pewności siebie.

²¹ Przedstawione dane liczbowe dotyczące SZ Iraku pochodzą z oficjalnych dokumentów (np. Center for Strategic and International Studies, Military Balance) - a ich wielkość jest wyrażona bez konfrontacji z rzeczywistością kampanii wojennej.

²² Armia ta posiadała przed Pierwszą Wojną w Zatoce ponad milion żołnierzy w około 60 dywizjach i około 6 – 7 tysięcy czołgów.



Rys. 3.11. Potencjał militarny SZ Iraku

Niskie morale żołnierzy irackich wynikało z kompleksów wyniesionych po błyskawicznej klęsce w 1991 roku oraz z faktu, iż nie wszystkie grupy etniczne, mimo werbalnego poparcia, chciały umierać za Husajna. Oceniano też, iż siły irackie nie będą zdolne do długotrwałej, intensywnej walki, ponieważ brakowało im sprawnego sprzętu oraz części zamiennych. Do tego dochodziły problemy logistyczne, związane z dostawami zaopatrzenia. Miały one już znaczny, jeżeli nie decydujący, wpływ na przebieg działań wojennych w poprzedniej wojnie o Kuwejt.

Siły Lądowe²³

Stan osobowy Sił Lądowych wynosił w 2002 około 375 000 żołnierzy²⁴. Siły te zorganizowane były w 7 dowództw korpusów, w tym dwa korpusy Gwardii Republikańskiej. Podstawową formacją Sił Lądowych była dywizja, której stan liczebny w zależności od rodzaju wynosił od 18 000 do 22 000 żołnierzy.

Występowały trzy podstawowe rodzaje dywizji: pancerna, zmechanizowana i piechoty. W składzie SL znajdowało się 17 dywizji ogólnowojskowych: trzy DPanc, trzy DZ, jednaście DP oraz sześć dywizji Gwardii Republikańskiej (trzy DPanc, dwie

²³ A., Tomaszewski i inni, *Wojska lądowe ...*, s. 81-90.

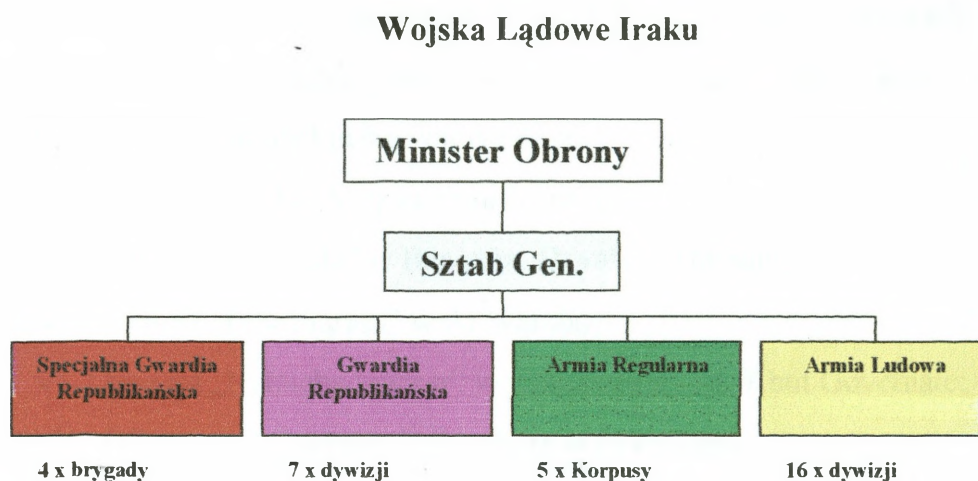
²⁴ Niektóre źródła podają, że w tej liczbie było około 100 000 rezerwistów. Ogółem rezerwistów szacowano na 600 tysięcy.

DP i jedna DZ), dwie brygady Sił Specjalnych i pięć brygad komandosów. Utrata w 1991 r. większości ciężkiego uzbrojenia spowodowała, że Bagdad był w stanie odtworzyć tylko 24 związki taktyczne.

W skład wojsk lądowych wchodziły (schemat 3.1.):

- Siły specjalne Gwardii Republikańskiej – 26 000 żołnierzy²⁵;
- Gwardia Republikańska – około 80 000 - 100 000 żołnierzy;
- Regularna Armia Lądowa – ok. 220 000 żołnierzy;
- Armia Ludowa.

Schemat 3.1.



Siły specjalne Gwardii Republikańskiej

Specjalna Gwardia Republikańska²⁶ w której skład wchodziła 1 Elitarna Dywizja Specjalna, stanowiła elitę elit, której większość jednostek stacjonowała w BAGDADZIE lub w jego okolicach. Formacja ta, określana jako „pretorianie Saddama Husajna” lub „Złota Dywizja”, powstała na początku 1992 r. (inne źródła podają, iż dopiero w marcu 1995 r.). Większość jej żołnierzy pochodziła z plemienia al-Bu Nasir, z którego wywodzi się iracki dyktator, oraz plemion z nim zaprzyjaźnionych. Jako że żołnierze tej formacji byli najbardziej lojalni, fanatyczni oraz doskonale wyszkoleni do walk w mieście, ochraniali oni pałace prezydenckie oraz pozostałe kluczowe dla reżimu obiekty. Specjalna Gwardia Republikańska liczyła

²⁵ Siły te praktycznie były bezpośrednio podporządkowane prezydentowi. Siły te praktycznie były bezpośrednio podporządkowane prezydentowi.

²⁶ W materiałach źródłowych można również spotkać określenie „Specjalna Gwardia Rewolucyjna”.

około 26 tys. ludzi. Posiadała ona cztery brygady i niewiele sprzętu ciężkiego²⁷. Niektóre źródła podają, że jej dowództwu podlegała też formacja „Mudahideen-e Khalg”, którą tworzyło około 15–20 tys. byłych irańskich jeńców wojennych i przeciwników rządu w TEHERANIE.

Gwardia Republikańska

Gwardia Republikańska (80 – 100 tysięcy żołnierzy) składała się z elitarnych jednostek wyposażonych w najnowocześniejszy sprzęt ciężki, który był do dyspozycji SZ Iraku. Posiadała ona w swoim składzie :

- Trzy Dywizje Pancerne (Hammurabi, Medina, Al.-Nida);
- Trzy Dywizje Zmechanizowane (Adnan, Nebuchadnazzar, Bagdad);
- Dwie Dywizje Piechoty Zmotoryzowanej (Al-Abed, 8 specjalna).

Przed rozpoczęciem konfliktu stacjonowały one:

1. Na Południu Iraku (Korpus Południowy):

- Dywizja „Al.-Nida” w Baaquba, Deyala Governate;
- Dywizja „Hammurabi” w Al Wahda;
- Dywizja „Nebuchadnazzar” w Alhussainia , Al. Khut Governate;

2. Na Północy i w Centrum Iraku (Korpus Północny):

- Dywizja „Al.-Medinach” w Al Munawara;
- Dywizja „Adnan” w Mosulu;
- Dywizja „Bagdad” w Magloob Maoten;
- 8 Dywizja Specjalna w Bagdadzie.

Armia Regularna

Regularne wojska lądowe posiadały w swoim składzie:

- Trzy Dywizje Pancerne (3, 6, 10);
- Trzy Dywizje Zmechanizowane (1, 5, 51);
- Jedenaście Dywizji Piechoty (2, 4, 7, 11, 14, 15, 16, 18, 34, 38);
- Pięć Brygad Komandosów (m.in. piechoty morskiej, piechoty górskiej, przeciwdesantowe i szturmowe);

²⁷ 1 i 4 Brygada stacjonowała w Bagdadzie, 2 Brygada w Al Rashid, a 3 Brygada w Taji.

- Trzy brygady Sił Specjalnych (65 Bspec. „Północ”, 66 Bspec. „Centrum”, 68 Bspec. „Południe”);

- Pięć pułków śmigłowców bojowych (1, 2, 3, 4, 5).

Dywizje wojsk lądowych wchodziły w skład pięciu Korpusów Armijnych:

- 1 Korpus (KIRKUK) – 5 DZ, 2 DP, 8 DP – odpowiadał za bezpieczeństwo granicy z Turcją i osłonę północnych pól naftowych;

- 2 Korpus (DEYALA) – 3 DPanc, 15 DP; 34 DP – przeznaczony był do obrony stolicy;

- 3 Korpus (AL.-NASERRIA) – 6 DPanc, 51 DZ, 11 DP – odpowiadał za bezpieczeństwo granicy z Kuwejtem;

- 4 Korpus (AL.-AMARA) – 10 DPanc, 14 DP, 18 DP – odpowiadał za bezpieczeństwo granicy z Iranem;

- 5 Korpus (MOSUL) – 1 DZ, 4 DP, 7 DP, 16 DP – odpowiadał za bezpieczeństwo granicy z Syrią.

Dywizja składała się zwykle z trzech brygad ogólnowojskowych oraz: jednostek artylerii dywizyjnej; jednostek OPL; jednostek rozpoznania; jednostek wsparcia i zabezpieczenia. W dywizjach pancernych i zmechanizowanych obowiązywał system trójkowy, w DPanc występowały dwie BPanc i BZ, natomiast w DZ dwie BZ i BPanc. W DP występowały trzy BP oraz bcz. W dywizjach znajdowały się cztery dywizjony artylerii wsparcia, które w trakcie działań mogły być wzmocniane pododdziałami artylerii korpusu. W skład BPanc i BZ wchodziły cztery bataliony ogólnowojskowe. BPanc posiadała trzy bcz i bz, a BZ posiadała trzy bz i bcz.

Większość źródeł była zgodna co do numeracji dywizji (z wyjątkiem Gwardii Republikańskiej, gdzie za pewniejsze uchodziły nazwy własne) i ich przydziałów do poszczególnych z siedmiu korpusów. Pojawiały się jednak rozbieżności, gdy chodziło o ich skład i charakter. I tak np. dywizja Gwardii Republikańskiej „Bagdad” bywała określana jako zmechanizowana, choć jej skład wskazywał, że w rzeczywistości była to jednostka zmotoryzowana. Kłopoty sprawiała też lokalizacja części dowództw (nawet korpusów). Niekiedy dla jednej dywizji wskazywane były dwie, a nawet trzy dość odległe od siebie miejscowości.

Ocenia się, że jedynie dywizje Gwardii Republikańskiej posiadały zdolność bojową większą niż 50%. Natomiast pozostałe ZT miały ograniczone zdolności do działań, ze względu na braki w częściach zapasowych do podstawowego uzbrojenia. Gwardziści otrzymywali nie tylko wyższy od innych wojskowych żołd, ale też posiadali preferencje przy dostawach uzbrojenia. Ich jednostki dysponowały większą ilością sprzętu, niż regularne dywizje, np. bataliony czołgów gwardii miały o jedną kompanię więcej. Do Gwardii kierowany był też najnowocześniejszy sprzęt, jaki był w posiadaniu Iraku, w tym czołgi T-72. Niedobory sprzętowe odbiły się przede wszystkim na dywizjach piechoty, w których liczba czołgów spadła z 78 do około 45–50 wozów.

Mimo podziału administracyjno – wojskowego Iraku na cztery regiony, dywizje armii irackiej stacjonowały w trzech głównych obszarach koncentracji. Najwięcej ich znajdowało się na północy Iraku, wzdłuż umownej granicy z obszarami zamieszkanymi przez Kurdów, które od 1991 r. były poza kontrolą BAGDADU (1 i 5 KA). 2 KA oraz cztery dywizje Gwardii Republikańskiej stacjonowały w pobliżu stolicy. Dwa korpusy (3 i 4 KA) oraz kilka dużych jednostek Gwardii Republikańskiej rozmieszczono w południowo-wschodnim Iraku, który zamieszkują szyici, przeciwni rządowi Saddama Husajna (podział na administracyjno-wojskowy Iraku przed rozpoczęciem konfliktu przedstawia rys. 3.3.). Praktycznie prawie nieobsadzony był Region Środkowego EUFRATU, obejmujący przede wszystkim tereny pustynne na zachód od tej rzeki.

Uzupełnieniem sił regularnych była kilkuset tysięczna Armia Ludowa (Al Jaysh ash Shaabi), czyli „pospolite ruszenie”²⁸, oparta na strukturach terytorialnych w 16 prowincjach. W każdej prowincji znajdowała się dywizja dzieląca się na „sektory”, które miały do dziesięciu „baz”. Każda z nich posiadała około dziesięciu drużyn po 10-15 członków. Dywizji tych nie było jedynie w dwóch prowincjach kontrolowanych przez Kurdów²⁹. Prawdopodobnie kierownictwo Iraku miało też trudności ze zorganizowaniem tych dywizji pospolitego ruszenia, w regionach zdominowanych przez ludność szyicką. Natomiast można przypuszczać, że najlepiej te dywizje były zorganizowane w regionach zamieszkałych przez sprzyjającą Hussejnowi ludność

²⁸ Byli to uzbrojeni cywile, przede wszystkim członkowie rządzącej partii BAAS.

²⁹ Ogółem Irak miał 18 prowincji. Za 19 prowincję traktowany był Kuwejt.

sunicką, czyli w tak zwanym „trójkącie sunnickim”. Nie jest to prawdopodobnie bez znaczenia dla obecnie prowadzonych tam działań stabilizacyjnych przez wojska amerykańskie. Może o tym świadczyć ilość ataków w tym regionie na wojska okupacyjne.

W ocenie sił zbrojnych Iraku nie można również pominąć sił paramilitarnych. W ich skład wchodziły m.in.: siły bezpieczeństwa partii BAAS (15 000 żołnierzy); jednostki Straży Granicznej (9 000 żołnierzy); pododdziały obrony cywilnej, a także bataliony młodzieżowe „Saddam FEDAYEEN” (Komandosi Saddama) 18–20 000 członków. Ogółem, w zależności od rozwoju sytuacji, ich stan liczebny miał osiągać 45–50 000 osób.

Siły te w planach operacyjnych przewidywane były głównie do utrzymywania bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. W krytycznych sytuacjach planowano wykorzystać je również jako wsparcie sił lądowych na polu walki.

Irak w wojskach lądowych miał bardzo zróżnicowane uzbrojenie. Większość sprzętu pochodziła z dawnego ZSRR, Polski i Czechosłowacji. W irackim arsenale znajdował się też sprzęt z państw zachodnich, jak np. francuskie i niemieckie śmigłowce oraz brazylijskie pojazdy pancerne i chińskie czołgi, a także sprzęt zdobyty w Iranie i Kuwejcie. Gros systemów irackiego uzbrojenia było przestarzałych, bowiem pochodziło z lat 60. i 70. Został on zakupiony jeszcze przed rokiem 1991 i większość sprzętu było w złym stanie technicznym – głównie z powodu braku części zamiennych, w skutek nałożonego przez ONZ embarga i przedłużonych resursów.

Poważnym problemem było zróżnicowanie jednostek sprzętu, co niewątpliwie sprawiało ogromne trudności logistyczne. Ponadto sprzęt ten nie miał możliwości prowadzenia działań w warunkach ograniczonej widoczności (szczególnie w nocy).

W uzbrojeniu Sił Lądowych znajdowało się:

- 2200 czołgów (1500 T-55/62 i 700 T-72)³⁰;
- 1200 BWP (BWP-1/2),
- 1800 TO (BTR-50/60/152, MTLB, M-113);
- 400 TO inne (BRDM-2, AML-60/90).

³⁰ Niektóre źródła podają ilość 2600 czołgów. Liczba ta wydaje się jednak zawyżona. Ocenia się, że tylko około 1800 czołgów było sprawnych technicznie. Również trudne do zweryfikowania są dane dotyczące innych rodzajów i typów sprzętu.

- 2100 środków artylerii lufowej (M-56; D-74, D-30, M-1938, M-46; G-5, GHN-45, M114, 2S1, 2S3, M-109, AUF-1);
- 200 wyrzutni artylerii raketowej (m.in. BM-21, ASTROS II, BM-13/16, Ababeel);
- 56 wyrzutni raketowych (6 x Scud-B/C i 50 x FROG);
- 164 śmigłowców bojowych (Bo-105, Mi-24, SA-316, SA-342).

Irak posiadał tylko 700 w miarę nowoczesnych czołgów T – 72 i około 600 zmodernizowanych czołgów T – 62. Reszta to były przestarzałe czołgi T – 54/55 i ich chińskie kopie (licencyjne) T – 59/69 II. Nie mogły one równać się w walce z amerykańskimi czołgami ABRAMS. Większość Bojowych Wozów Piechoty stanowiły BWP – 1, a pozostały sprzęt opancerzony też nie był najnowszej generacji. SZ Iraku dysponowały na przykład transporterami BTR – 152, wycofanymi z SZ RP jeszcze w latach 60-tych ubiegłego wieku.

Wiele do życzenia w zakresie mobilności pozostawiał sprzęt artyleryjski. Wśród artylerii lufowej było jedynie 200 dział samobieżnych, resztę stanowiła artyleria ciągniona. Nie pozostało to zapewne bez wpływu na wykonywanie, a raczej nie wykonywanie, przez wojska irackie zwrotów zaczepnych w działaniach obronnych. Mimo to artyleria iracka dysponowała potężną siłą ognia.

3.2.1. Przygotowania Iraku do wojny

W wyniku realnego zagrożenia uderzenia zbrojnego ze strony amerykańskiej, jednocześnie z przygotowaniem militarnym, władze Iraku rozpoczęły na dużą skalę ofensywę dyplomatyczną na arenie międzynarodowej. W skuteczny sposób blokowano jakiegokolwiek inicjatywy Stanów Zjednoczonych, zezwalające na użycie siły wobec tego państwa. Zaakceptowano jedynie wpuszczenie na swoje terytorium inspektorów rozbrojeniowych ONZ. Po stwierdzeniu, że rakiety SCUD przekraczają swym zasięgiem dopuszczalną odległość, dokonano ich demonstracyjnego zniszczenia, co miało świadczyć o dobrej woli i współpracy Iraku ze społecznością międzynarodową.

Poprzez umiejętnie prowadzoną współpracę z obserwatorami ONZ (z jednej strony częstym stosowaniem się do ich żądań, a z drugiej zaś z

niejednokrotnym sprzeciwem mającym na celu przedłużanie negocjacji i ich pobytu w Iraku), Husajn zdobył przychylność społeczności międzynarodowej, czego wynikiem był sprzeciw wielu państw przed interwencją zbrojną.

Irak umiejętnie wykorzystywał niechęć, a nawet wrogość wobec Amerykanów wśród państw arabskich. Podjął on inicjatywę stworzenia sojuszu państw arabskich przeciw ewentualnej agresji. Jednak inicjatywa ta, ze względu na wcześniejsze podziały oraz niechęci istniejące wśród państw arabskich nie została w praktyce zrealizowana.

W wyniku zagrożenia interwencją Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników, kierownictwo SZ Iraku przystąpiło niewątpliwie do opracowania planu operacji obronnej kraju. Planowanie to w sposób oczywisty zdeterminowane było rzeczywistymi i potencjalnymi kierunkami zagrożeń oraz możliwościami prowadzenia działań obronnych na tych kierunkach.

Oceniając kierunki zagrożenia ze strony sił sojuszniczych, kierownictwo SZ Iraku stanęło niewątpliwie przed trudnym zadaniem. Musiano brać pod uwagę wiele scenariuszy działań bojowych sił Koalicji.

Narodowa Rada Rewolucyjna reżimu w Bagdadzie przyjęła koncepcję prowadzenia obrony strefowo-objektowej państwa w trzech obszarach ocenianych jako kluczowe:

- POŁUDNIOWYM z zadaniem uniemożliwienia wyprowadzenia operacji zaczepnej z Kuwejtu w kierunku północnym na Bagdad;
- PÓLNOCNYM z zadaniem uniemożliwienia wyprowadzenia operacji zaczepnej z Turcji w kierunku południowym na Bagdad;
- CENTRALNYM z zadaniem uniemożliwienia stworzenia zgrupowania uderzeniowego, które wykonałoby uderzenie na Bagdad.³¹

Jednocześnie koncepcja zakładała prowadzenie długotrwałych walk w rejonach zurbanizowanych przez jednostki częściowo rozbite w celu powstrzymania przed całkowitym opanowaniem ważnych aglomeracji miejskich. Przewidywano też prowadzenie intensywnych działań nieregularnych na całym terytorium kraju.

³¹ Operacja „Iracka Wolność”, Materiały z konferencji naukowej, AON 2003, s.35

Koncepcji podporządkowano także operacyjne rozwinięcie i ugrupowanie regularnych sił zbrojnych i Gwardii Republikańskiej Iraku.

Głównymi siłami prowadzącymi obronę strefową miały być związki operacyjne regularnych wojsk lądowych: na kierunku południowym 3 i 4 KA, północnym 1 i 5 KA, a na zachodnim 2 KA przy wzmocnieniu częścią sił z 1 KA. Broniące się jednostki wojsk lądowych miały być wsparte przez korpusy Gwardii Republikańskiej, w tym 2 KGR na kierunku południowym i 1 KGR na kierunku zachodnim i północnym.

W ramach przygotowań do odparcia ewentualnego uderzenia sił lądowych koalicji antyirackiej, Naczelne Dowództwo SZ Iraku dążyło do zwiększenia możliwości współdziałania związków taktycznych dyslokowanych na poszczególnych kierunkach obrony. Służyć temu miał rozpoczęty proces bezpośredniego rozwijania w rejonach wyjściowych do działań pododdziałów i oddziałów poszczególnych ZT, które prowadziły jednocześnie taktyczne ćwiczenia zgrywające na poszczególnych rubieżach obrony. Doskonalono również współdziałanie na szczeblach związków taktycznych na co wskazuje m.in. przeprowadzenie ćwiczenia 1DZ oraz 7 i 16DP ze (składu 5KA) w ostatnich dniach lutego na północnym kierunku operacyjnym w pokonywaniu przeszkód wodnych na rzece Faysh Khabur w rejonie m. Zakho. Równocześnie na zachodnim kierunku operacyjnym 2KA prowadził działania zgrywające, zwłaszcza w zakresie współdziałania wojsk inżynieryjnych z jednostkami operacyjnymi 8BZ i 12BPanc z 3DPanc w rejonie m. Ar Ramadi.

Na kierunku południowym siły 3 i 4KA przeszły do zajmowania pozycji na bezpośrednich podejściach do rejonów zurbanizowanych z jednoczesnym doskonaleniem w ramach epizodycznych ćwiczeń współdziałania między oddziałami i pododdziałami na stykach ich ugrupowań.

W planach operacyjnych w I etapie operacji obronnej zasadniczym przeznaczeniem głównych sił Gwardii Republikańskiej było prowadzenie aktywnej obrony manewrowej polegającej na wykonywaniu przeciwuderzeń wspierających siły regularne. W następnej kolejności ich zadaniem było przejście do obrony na rozbudowanych rubieżach opóźniania w odległości do 100 km od Bagdadu. Zadania te miały być realizowane głównie przez dywizje Al Nida, Hammurabi i Medina ze

składu 2-go korpusu GR. W ramach dalszych działań jednostki Gwardii Republikańskiej planowano przeznaczyć do bezpośredniej obrony stolicy na trzech zasadniczych rubieżach.

Pierwsza z nich, przebiegająca ok. 40-50 km wokół Bagdadu, została rozbudowana przez jednostki Dywizji Zmechanizowanej Adnan i Dywizji Piechoty Neb ze składu 1 Korpusu Gwardii Republikańskiej (KGR) oraz Dywizji Pancernej Al Nida z 2 KGR.



Rys.3.12. Koncepcja obrony Bagdadu

Na kolejnej rubieży obrony, która przebiegała wzdłuż północnych rejonów dzielnic Al Azamiyah, Shaykh Hamid, Batrah, międzynarodowego portu lotniczego Saddam, dzielnicy Ad Dawra oraz rejonu bazy sił powietrznych Rasheed, zostały przygotowane kompanijne punkty oporu, obsadzone przez czołgi T-72 i BWP-1 z Dywizji Pancernej Hammurabi, 1 Brygady Specjalnej Gwardii Republikańskiej (SGR) oraz sił specjalnych wchodzących w skład 2 KGR.

Trzecią rubieży obrony stanowił kompleks zabudowań centrum stolicy na zachód od rz. Tygrys oraz infrastruktura bazy sił powietrznych Bagdad-Muthanna, dworca

centralnego, pałacu prezydenckiego i budynku Uniwersytetu Bagdadzkiego. Za prowadzenie działań obronnych w tym rejonie odpowiedzialne były jednostki 2Brygady Specjalnej Gwardii Republikańskiej.

W celu wzmocnienia systemu obrony na podejściach do stolicy przerzucono wydzielone jednostki 1 DZ (38, 39 BZ i 40 BPanc) ze składu 1 korpusu Gwardii Republikańskiej (dyslokowane w rejonie m. Mosul).

Do wzmocnienia działań GR, zwłaszcza w ramach bezpośredniej obrony Bagdadu, miały być użyte formacje tzw. Feddainów Saddama w sile ok. 20 tys., których głównym zadaniem było prowadzenie działań dywersyjnych zarówno na kierunkach podejścia jednostek wojsk koalicji do stolicy, jak też w obrębie samego miasta.

3.2.2. Przebieg wojny obronnej Iraku

Wojna obronna Iraku rozpoczęła się od uderzeń lotniczych i raketowych wojsk Koalicji na siedziby władz irackich z zamiarem wyeliminowania Husajna (tzw. *dekapitacja*) i jego współpracowników. Uderzenia raketowe z wykorzystaniem amunicji precyzyjnej wykonane były również na inne obiekty infrastruktury, takie jak: systemy obrony przeciwlotniczej; systemy raketowe; infrastruktura energetyczna i elektroniczna; obiekty administracji rządowej; obiekty infrastruktury telekomunikacyjnej i medialnej; obiekty wojskowe (szczególnie Gwardia Republikańska).³²

Uderzenia raketowo – lotnicze nie zrealizowały jednak zasadniczego zamiaru tzn. nie wyeliminowano Saddama Husajna oraz jego współpracowników. W odpowiedzi Irak wystrzelił natomiast kilka rakiet na Kuwejt. Spowodowało to, jak pokazywały media, panikę wśród skoncentrowanych na niewielkim obszarze żołnierzy sojusznicznych, przygotowujących się do działań lądowych. Zaistniała, bowiem groźba użycia przez Irak broni masowego rażenia. Fakt ten prawdopodobnie przyspieszył decyzję o rozpoczęciu ofensywy lądowej na Południowym Kierunku Operacyjnym³³, która rozpoczęła się po kilkunastu godzinach (o godzinie 18.00) od pierwszych

³² A., Tomaszewski i inni, *Wojska lądowe ...*, s. 107.

³³ Według niektórych źródeł ofensywa lądowa została przyspieszona o dwa dni w stosunku do pierwotnych planów.

uderzeń lotniczych³⁴. Decyzja o szybkim rozpoczęciu operacji lądowej przez wojska koalicji zakładała prawdopodobnie szybkie opanowanie rejonów, z których Irak mógłby oddziaływać raketowo na Kuwejt i Izrael. Dlatego też oprócz ofensywy z dokonanej z Kuwejtu, wykonano także desanty na lotniska H2 i H3 przy granicy z Jordanią³⁵.

Operacyjne rozwinięcie i ugrupowanie regularnych Sił Zbrojnych i Gwardii Republikańskiej, a także przebieg działań zbrojnych, potwierdziło, że irackie dowództwo przyjęło koncepcję prowadzenia obrony strefowo-obiektowej na trzech kierunkach operacyjnych: południowym, północnym i centralnym (z wysuniętymi rubieżami obronnymi na zachodzie).

W pierwszej fazie operacji nacierająca na lewym skrzydle wojsk inwazyjnych 3 DZ i DPM (Marines) w centrum ugrupowania, nie napotkały (zgodnie z przewidywaniami) na pustyni wzdłuż Eufratu większego oporu i stosunkowo szybko podeszły pod przeprawy na EUFRACIE. Spowodowało to jednak znaczne wydłużenie linii komunikacyjnych i kłopoty z zaopatrzeniem walczących wojsk. 3 DZ (A) oraz Marines uzyskali kontakt z wojskami irackimi (11 DP z 3 KA) dopiero na przeprawach na EUFRACIE w rejonie miejscowości AL NASIRIYAH, zaskakująco szybko jednak forsując rzekę i wychodząc na tyły obrońców przepraw. W dniu 24.03. irackie siły Zgrupowania Południe wykonały tam pierwszy nieudany kontratak siłami 45 BZ z 1 DZ mający wyprzeć wojska amerykańskie za EUFRAT.

Należy podkreślić jednak, że w pierwszych dniach konfliktu (20.03. – 28.03.) wojska irackie prowadziły dobrze zorganizowane działania opóźniające, szczególnie intensywne w południowej strefie odpowiedzialności Zgrupowania Południe (3, 4 KA). Tam na silny opór Irakijczyków natrafił brytyjski Korpus Ekspedycyjny nacierający w kierunku na BASRĘ.

³⁴ Przemawiają za tym następujące fakty:

- duża ilość wojsk alianckich skoncentrowana była na zbyt małym obszarze, co w przypadku użycia broni chemicznej mogłoby przynieść znaczne straty (dziennikarze relacjonowali o wielkiej panice w wojskach alianckich w trakcie ataku raketowego Irakijczyków);
- zagrożenie dla prestiżu Amerykanów, gdyby rakiety te poczyniły znaczne szkody w Kuwejcie.

³⁵ Ofensywa była prawdopodobnie przyspieszona również ze względu na opóźnienia spowodowane działaniami politycznymi poprzedzającymi konflikt zbrojny.

Szczególnie silnie i długotrwanie broniony był port UMM QASR³⁶. Działania obronne prowadziły tam jednostki 3 Korpusu irackiego (51 DZ), broniąc znaczących punktów oporu (BASRA) i wiele odosobnionych sił irackich prowadzących działania nieregularne. Należy oceniać, że 51 DZ najlepiej ze wszystkich dywizji irackich zorganizowała i najdłużej prowadziła działania obronne. Nie potwierdzały się doniesienia prasowe o poddawaniu się żołnierzy tej dywizji już w pierwszych dniach wojny. Z rejonów bronionych przez tą dywizję w dalszym ciągu ostrzeliwany był Kuwejt prawdopodobnie przy użyciu rakiet Al Samoud, a być może także rakiet przeciwokrętowych. Największym ogniskiem oporu 51 DZ była BASRA.

W miarę podchodzenia sił Koalicji wzdłuż terenów położonych na zachód od EUFRATU, siły irackiego Zgrupowania Centrum prowadziły przygotowania do obrony BAGDADU, natomiast siły Zgrupowania Północ w składzie 1 i 5 KA prowadziły przygotowania do operacji przeciwdesantowej.

Wojska Irackie zgodnie z przewidywaniami zorganizowały wcześniej zasadniczą obronę stałą na Eufracie i obronę aglomeracji miejskich. Wydaje się jednak, że głównie zorganizowano obronę samych przepraw. Natomiast obrona poza przeprawami nie była dosyć dobrze przygotowana.

Od 24.03 można zaobserwować przejście sił irackich do działań nieregularnych. Atakowano przede wszystkim słabo uzbrojone kolumny wojsk Koalicji z zaopatrzeniem. Zadania te wykonywały prawdopodobnie irackie jednostki specjalne. Zmusiło to aliantów do tworzenia silnych konwojów lądowych, osłanianych przez czołgi, samoloty i śmigłowce.

Bardzo aktywne działania prowadziła iracka Marynarka Wojenna. W rejonie portu UMM QASR i na rzece Khawr Abd Allah irackie jednostki pływające postawiły zagrody minowe, dezorganizując działania sił sojuszników.

W kolejnych dniach działań wojennych (do 31.03.), związki taktyczne wchodzące w skład Zgrupowania Południe nie były jednak w stanie wytrzymać naporu sił amerykańsko-brytyjskich i zmuszone były przejść do działań manewrowych w głębi ugrupowania oraz długotrwałych walk obronnych w rejonach zurbanizowanych.

³⁶ Media informowały osmiokrotnie o upadku tego portu. Dopiero za dziewiątym razem ta informacja okazała się prawdziwa.

Wykorzystywano do tego jednostki zawczasu wyznaczone, jak i częściowo rozbite (w rejonach AN NASIRIYAH, BASRA).

Jednak 51 DZ udawało się w dalszym ciągu odierać natarcie 15 Ekspedycyjnego Korpusu Piechoty Morskiej USA i 3 BPM WB w m. BASRA. W tym czasie 11 DP broniła miejscowości AN NASIRIYAH, a 6 DPanc miejscowości AL QURNACH. Należy jednak sądzić, że obrona tych dywizji powoli zaczynała się załamywać i wojska amerykańskie już częściowo w tym czasie przekroczyły EUFRAT.

W dniu 28.03. siły irackie ostatecznie utraciły po ciężkich walkach kontrolę nad portem UMM QASR i półwyspem AL FAW.

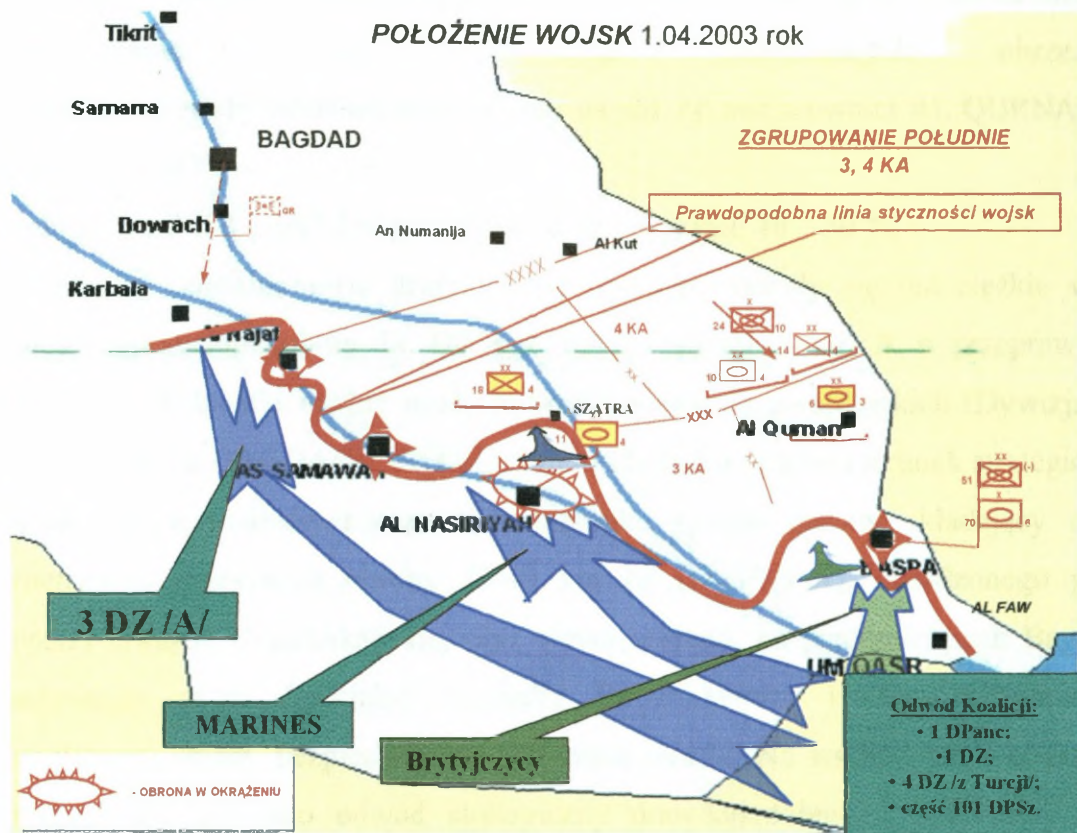
W związku z załamywaniem się obrony wojsk irackich na południu kraju i realnym zagrożeniem stolicy, dowództwo irackie podjęło decyzję o przegrupowaniu wydzielonych brygad Gwardii Republikańskiej z BAGDADU, na nowe rubieże obronne na zagrożonych kierunkach. 10 BPanc z Dywizji MEDINA zajęła rubież AN NAJAF – AD DIWANLYA. 17 BPanc z Dywizji HAMMURABI zajęła rejon AN NAJAF – AD DIWANLYA – AL HILLA przeciwdziałając natarciu 3 DZ (A). Natomiast 14 BZ z Dywizji MEDINA przeszła do obrony w rejonie miejscowości KARBALA, gdzie dosyć skutecznie prowadziła działania obronne.

Przegrupowanie tych iracki Związków Taktycznych, oceniane było przez niektóre źródła jako przygotowanie do przeciwuderzenia odwodami strategicznymi. Dlatego też były one silnie obezwładniane przez lotnictwo amerykańskie.

W przeciągu następnych dni, w wyniku uderzeń raketowych i lotniczych irackie pozycje obronne Zgrupowania Południe zostały obezwładnione (**druga faza operacji – od 1.04. – 09.04.**). Siły Zbrojne Iraku kontynuowały jednak operację obronną na obszarze kraju. Główny wysiłek obrony skupiony był na obronie kluczowych rejonów i na bezpośredniej obronie obszarów zurbanizowanych (AN NASIRIYAH, AL NAJAF, KIRKUK, MOSUL) i BAGDADU. Ocenia się, że łącznie do obrony samej stolicy było przygotowanych około 30 tys. żołnierzy, głównie Gwardii Republikańskiej oraz około 40 tys. funkcjonariuszy sił paramilitarnych.

Druga faza operacji to przede wszystkim pokonanie przez siły Koalicji rubieży obrony na EUFRACIE oraz opanowanie najważniejszych obiektów infrastruktury Iraku.

Według niektórych ocen, dowództwo SZ Iraku utraciło prawdopodobnie już w tym czasie możliwość prowadzenia zorganizowanej operacji obronnej. Przyczyniło się do tego również szereg alianckich uderzeń raketowych i lotniczych na irackie systemy dowodzenia oraz na przywódców. Przy scentralizowanym systemie dowodzenia nie mogło to pozostać bez wpływu na skuteczność obrony, biorąc pod uwagę brak samodzielności w podejmowaniu decyzji przez dowódców różnych szczebli dowodzenia.³⁷



Rys. 3.13. Położenie wojsk (1.04.2003 r.)

Mimo że na kierunku południowo - centralnym irackie ZT prowadziły dalej obronę w swoich pasach odpowiedzialności, to 4 KA (prawdopodobnie 18 DP i 10 DPanc) oraz część sił 3 KA (11 DP) nie były jednak już w stanie stawić dłuższego oporu w obronie przepraw na EUFRACIE przed działaniami amerykańskich Marines. Pozwoliło to 1 DPM (A) wraz z 7 rppanc w stosunkowo krótkim czasie pokonać

³⁷ A., Tomaszewski i inni, Wojska lądowe ..., s. 112.

obszary MEZOPOTAMII i dotrzeć do mostu na rzece TYGRYS w rejonie AL KUT, a następnie go opanować (3.04) i rozwinąć działania zaczepne w kierunku BAGDADU. Znamienne było prowadzenie przez Marines działań nocnych, co umożliwiło im wykorzystanie swojej przewagi technologicznej nad wojskami irackimi. Marines posiadali również dużą ilością sprzętu amfibijnego, co pozwalało im na obchodzenie obrońców przepraw stałych i uderzenia na ich tyły oraz sprawne poruszanie się po zabagnionych terenach MEZOPOTAMII.

51 DZ udawało się do 7. 03. skutecznie odpierać natarcie 15 EKPM USA i 3 BPM na BASRĘ. Jednak 8.03. zmuszona była do opuszczenia centralnych dzielnic miasta i zorganizowania obrony na jego południowych obrzeżach. 6 DPanc zajmowała natomiast rejon obrony na płd. od miejscowości AL QURNAH, w oparciu o TYGRYS.

Ocenia się, że 3 KA poniósł w tym czasie straty sięgające 40 – 50 %.

Na kierunku centralnym (w drugiej fazie operacji) toczyły się też ciężkie walki obronne (prawdopodobnie 14 DP z 4 KA) z siłami 3 DZ A o przeprawy na EUFRACIE. Jednostki irackie miały tu wzmocnienie sił gwardyjskich (Dywizja Al. Medina) z okolic BAGDADU. Był to bowiem dla Irakijczyków kierunek strategiczny. Wojska irackie rozbudowały na tym kierunku system obrony składający się z zewnętrznego pierścienia obrony 30-40 km od BAGDADU, obsadzonego przez jednostki Gwardii Republikańskiej oraz wewnętrznego, na przedmieściach Bagdadu obsadzonego przez Specjalną Gwardię Republikańską i siły rozbudowanej paramilitarnej służby bezpieczeństwa wewnątrz miasta. Na wschód od BAGDADU rozmieszczony był jako odwód strategiczny prawdopodobnie 2 KA, który miał jednocześnie osłaniać BAGDAD od północnego - wschodu. Miał on prawdopodobnie jednocześnie w czasie obrony Bagdadu, wykonywać zwroty zaczepne, na zagrożonych kierunkach.

Na kierunku północnym nie było większych działań bojowych. Irakijczycy na tym kierunku utrzymywali dwa korpusy (1 i 5) w celu obrony przed spodziewanym uderzeniem amerykańskim z terytorium Turcji. Miały one jednocześnie blokować

Kurdów³⁸ i nie dopuścić do zajęcia przez nich MOSULU i KIRKUKU oraz pól naftowych. Obsadzały one rubieże:

- 1 KA w rejonie m. KIRKUK;
- 5 KA w rejonie m. MOSUL;
- 2 KA (część) na rubieży: JAMBUR – QASR – e – SKIRIN.

Działania sił irackich na północy należy oceniać jako wybitnie pasywne. Siły te nie tylko nie stawiały zdecydowanego oporu bojownikom kurdyjskim, ale również nie przeciwdziałały zbyt aktywnie amerykańskim desantom powietrznym³⁹.

Utrata kontroli nad większością przepraw mostowych na rzekach EUFRAT i TYGRYS (06.04.), rozcięcie ugrupowania obronnego SZ Iraku oraz rozpoczęcie blokady BAGDADU, były punktami kulminacyjnymi w toku prowadzenia irackiej operacji obronnej. Siły zbrojne Iraku od tego momentu nie były już w stanie reagować skutecznie na działania sił koalicji i nie mogły zapewnić spójności obrony.

Powyższe fakty zadecydowały prawdopodobnie o całkowitym złamaniu ducha i woli walki Sił Zbrojnych i mieszkańców stolicy Iraku. Praktycznie od 07.04. można mówić o masowej kapitulacji jednostek irackich i dezercji żołnierzy, którzy porzucali sprzęt i umundurowanie. Działania obronne prowadzone były sporadycznie i w sposób niezorganizowany.

Siły irackie, w tym część doborowych ZT Gwardii Republikańskiej ADNAN, HAMMURABI, MEDINA, NEBUCHADNEZZAR oraz część ZT wchodzące w skład 3 i 4 KA zostały w większości rozbite, uległy rozproszeniu lub wycofały się w kierunku BAGDADU. Zaskakująca jest tu przede wszystkim postawa jednostek Gwardii Republikańskiej, po których spodziewano się zdecydowanego, pełnego poświęceń oporu, szczególnie w obronie stolicy.

Jedynie część ZT (np. Zgrupowania Południe) nadal prowadziły skuteczne działania obronne w swoich pasach obrony. Szczególnie aktywnie działały irackie SM minując tory wodne i przeciwdziałając około 40 okrętom Koalicji. Nadal w rejonie Zatoki

³⁸ Według niektórych źródeł Kurdowie dysponowali siłami około 35 do 70 tysięcy bojowników.

³⁹ Wysadzona w dniu 27.03 amerykańska 173 BPD w m. Harir miała prawdopodobnie zadanie: Wsparcie Kurdów; Stworzenia zagrożenia od północy dla wojsk Irackich, tak by nie mogły one użyć tych dwóch korpusów na kierunku centralnym i południowym; Zaznaczenie amerykańskiej obecności wojskowej w tym rejonie w stosunku do Turcji. W północnym Iraku działały również amerykańskie jednostki specjalne.

Perskiej operował okręt (prawdopodobnie stawiacz min) SM Iraku *Al Fateh al Moheen*.

SZ Iraku całkowicie utraciły kontrolę nad BAGDADEM w dniu 9.04., który został zajęty praktycznie bez większego oporu. Część rozbitych jednostek GR wycofała się w rejon AR RAMADI oraz w kierunku północnym do TIRKITU, gdzie przystąpiły do prób obrony miasta. Ostatecznie skapitulowały one 14.04. Natomiast 15.04. skapitulowało 16 – tysięczne zgrupowanie irackie, broniące się w AL RAMADI i AL QAIM. Mniej więcej w tym samym czasie wojskom koalicji poddawały się siły broniące innych większych miast. Związki taktyczne 5 KA, które zorganizowały obronę w rej. m. KIRKUT poddały się bez walki wojskom koalicji. Część sił paramilitarnych prowadzących walki w rejonie m. AL KUT wycofała się natomiast do rejonów przygranicznych z Iranem, zamieszkałych przez większość szyicką.

Po rozbiciu przez siły koalicji głównych irackich ZO i ZT wchodzących w skład Zgrupowań „Centrum”, „Południe” oraz Korpusów Gwardii Republikańskiej i upadku BAGDADU, dowództwo SZ Iraku nie posiadało już żadnej władzy nad broniącymi się jeszcze gdzieś jednostkami. Pod kontrolą tych jednostek pozostawały jedynie nieliczne miejscowości oraz izolowane punkty oporu. Były one jednak opanowywane przez wojska Koalicji bez większych walk. W tej sytuacji, część rozbitych oddziałów i jednostek paramilitarnych przeszło do prowadzenia działań nieregularnych, które polegały na organizowaniu aktów dywersji i sabotażu, głównie w obszarach aglomeracji miejskich oraz na drogach dowozu zaopatrzenia.

Na północy kraju zaczęło natomiast dochodzić do konfliktów pomiędzy ludnością kurdyjską i arabską, które czasami zmieniały się w regularne walki.

3.3. OCENA PRZYGOTOWAŃ I DZIAŁAŃ OBRONNYCH IRAKU

Jak już wspomniano, kierownictwo irackie planując działania obronne stanęło przed bardzo trudnym zadaniem. Wynikało to z miażdżącej przewagi technologicznej sprzymierzonych i ilościowej w zakresie niektórych jednostek sprzętu, szczególnie w zakresie możliwości ich Sił Powietrznych. Niebagatelną przewagą sprzymierzonych była również możliwość panowania w eterze i skutecznego dezorganizowania

irackiego systemu dowodzenia wojskami. Przewaga technologiczna była również istotna w wyposażeniu wojsk lądowych, a szczególnie możliwość ich działań w nocy. Takie wnioski musiało wysnuć kierownictwo irackie z doświadczeń po poprzedniej wojnie.

Dlatego zdecydowano się prawdopodobnie na prowadzenie pasywnej obrony strefowo – obiektowej, gdzie można było do dowodzenia wojskami wykorzystać system telekomunikacyjny państwa, oparty na łączności przewodowej. Skoncentrowanie prowadzących obronę wojsk w miastach, wśród ludności cywilnej, zapewniało im jednocześnie ochronę przed środkami napadu powietrznego, gdyż wojska sprzymierzone nie mogły sobie pozwolić na niehumanitarne prowadzenie działań wojennych. Zdawano sobie bowiem sprawę z tego, iż duże straty wśród ludności cywilnej wzbudzą sprzeciw społeczności międzynarodowej.

Nie wszystkie jednak wskaźniki wskazywały na przewagę wojsk sojuszniczych. W ludziach, czołgach oraz bojowym opancerzonym przewaga ilościowa była po stronie Iraku. Właściwe wykorzystanie tych sił i środków oraz trudnego terenu MEZOPOTAMMI mogło tę wojnę w znaczący sposób przedłużyć.

Drugim problemem, który kierownictwo irackie musiało ocenić, to prawdopodobne kierunki uderzenia wojsk sprzymierzonych. Brano zapewne pod uwagę uderzenia ze strony Kuwejtu, Jordanii i Turcji. Można jedynie przypuszczać, że traktowano południowy kierunek jako zasadniczy. Nie ma jednak przekonujących dowodów na to, że wojska stacjonujące na południu zostały w jakiś szczególny sposób wzmocnione. Trudno jest więc jednoznacznie ocenić, czy kierunek południowy rzeczywiście potraktowano priorytetowo.⁴⁰

Porównując pokojową dyslokację wojsk irackich, do przyjętego ugrupowania obronnego, można zauważyć, że jedynie w centrum kraju dokonano pewnych przesunięć wojsk i to głównie jednostek gwardyjskich. Przy czym część tych przesunięć dokonano już w czasie działań wojennych, w wyniku, czego przegrupowujące się jednostki poniosły znaczne straty. Natomiast na południu i północy kraju wojska przechodziły do obrony w z góry założonych pasach

⁴⁰ A., Tomaszewski i inni, *Wojska lądowe ...*, s. 117.

odpowiedzialności. Nie było, więc szczególnej koncentracji wojsk na wybranych kierunkach.

Natomiast niewątpliwie należy ocenić pozytywnie w koncepcji obrony to, że zrezygnowano z obrony terenów pustynnych i skoncentrowano się na obronie tylko części terytorium w oparciu o rzeki EUFRAT i TYGRYS. Przy dobrej organizacji obrony, dawało to szansę obrońcom na stawianie dłuższego oporu.

Oceniając dalej koncepcję obronną Iraku należy zaznaczyć, że nie sprawdziła się ona jednak pod względem obrony strefowo – obiektowej, w oparciu jedynie o miejscowości. Za wyjątkiem BASRY (wynikało to z jej trudnego do obejścia położenia), większość miejscowości było przez wojska sojusznicze obchodzona, blokowana i obrońcy pozostawali na tyłach nacierających wojsk. Przy całkowitym panowaniu wojsk sojuszniczych w powietrzu i braku łączności z przełożonymi, poddanie się obrońców było więc tylko kwestią czasu.

Wiele do życzenia w zakresie przygotowań do działań obronnych pozostawia sama organizacja obrony. Przede wszystkim obrona rubieży rzek, a szczególnie EUFRATU. Z przebiegu działań bojowych wynika bowiem, że amerykańscy Marines wykorzystując swój liczny sprzęt amfibijny, nie mieli większych trudności z forsowaniem EUFRATU i TYGRYSU. Prawdopodobnie obrona tych rzek skoncentrowana była przede wszystkim w miejscowościach, w których znajdowały się przeprawy stałe. Prawdopodobnie organizując obronę przypuszczano, że na środkowym EUFRACIE użyte zostaną przez aliantów Wojska Lądowe, które będą miały trudności z forsowaniem rzek⁴¹ i będą koncentrować się na zdobywaniu przepraw stałych w miejscowościach. Do tego należy dodać, że wiele ataków Marines wykonywanych było w nocy (np. 30.04. na 01.04.), a do działań w takich warunkach wojska irackie nie były dostatecznie przygotowane. Umożliwiło to stosunkowo szybkie sforsowanie przez Marines EUFRATU pod NASERIYEH, następnie TYGRYSU pod AL KUT i podejście od południowego – wschodu do BAGDADU, gdzie obrona stolicy była prawdopodobnie najslabiej zorganizowana. Irakijczycy prawdopodobnie głównego uderzenia na stolicę spodziewali się z zachodu, a więc od strony pustyni. Zadziwiające jest również to, że pomiędzy NASERIYEH i AL KUT

⁴¹ Np. czołg ABRAMS może pokonywać przeszkody wodne tylko przy pomocy środków przeprawowych (mosty, promy, itp.).

nie zorganizowano znaczących pozycji obronnych, w trudnym przecież do pokonania terenie MEZOPOTAMII. Przez ten zabagniony teren wiodła praktycznie jedna stosunkowo wąska droga. Prawdopodobnie Irakijczycy organizując działania obronne tego kierunku zagrożenia nie brali poważnie pod uwagę. Może o tym świadczyć fakt, iż przeprawy na TYGRYSIE w AL KUT bronione były przede wszystkim przez jednostki paramilitarne.

Samo przygotowanie obrony pozostawiało też wiele do życzenia, szczególnie pod względem inżynieryjnym. Broniących się wojsk nie wspierała także dostateczna ilość środków artyleryjskich. Oprócz BASRY i portu UMM QASR, nie było spektakularnego oporu innych miast, z BAGDADEM włącznie. Można więc sądzić, że pozycje obronne wojsk irackich nie były należycie przygotowane. Amerykanie i Brytyjczycy obawiali się wojny minowej. Spodziewano się założenia przez Irak wielu milionów min na polach minowych postawionych na podejściach do rubieży obronnych i w lukach między nimi, których pokonanie w dużym stopniu skomplikowało by szybkie tempo natarcia wojsk Koalicji. Pod tym względem na wysokości zadania stanęły jedynie Siły Morskie Iraku. Natomiast nie było takich pól minowych przed bronionymi przez Wojska Lądowe Iraku rubieżami. Nie został też wysadzony ani jeden most na rzekach EUFRAT i TYGRYS.

Rodzi się więc pytanie, dlaczego obrona wojsk irackich była tak źle zorganizowana. Odpowiedź na to pytanie może mieć charakter polityczny i wojskowy.

Z politycznego punktu widzenia, decyzja o przystąpieniu do organizowania działań obronnych mogła zapaść zbyt późno. Husajn być może nie wierzył w możliwość wybuchu wojny, a koncentrację sił alianckich traktował jako wywieranie nacisku militarno - politycznego⁴² na niego. Wojskom lądowym pozostawiono, więc zbyt mało czasu na organizację obrony. Nie było więc czasu na znaczące przesunięcia wojsk w celu przyjęcia nowego ugrupowania obronnego. Rubieże obronne obsadzono jedynie wojskami, które były najbliżej nich rozmieszczone, zgodnie z koncepcją pokojowej dyslokacji wojsk.

⁴² Nie mając broni masowego rażenia spodziewał się być może, że społeczność międzynarodowa nie dopuści do akcji przeciwko Irakowi. Tym bardziej, że akcji tej oprócz ONZ przeciwstawiły się takie liczące się w świecie kraje jak Rosja i Chiny, a także Francja i Niemcy.

Rozpatrując z wojskowego punktu widzenia ten problem, należy sobie zadać pytanie o kompetencje dowódców organizujących obronę oraz o ich stopień samodzielności w podejmowaniu decyzji. Nie jest to pytanie bezzasadne, biorąc pod uwagę fakt mianowania przez Husajna odpowiedzialnym za siły zbrojne swojego syna Udaja, znanego przecież z okrucieństwa. Być może strach przed nim paraliżował bardziej dowódców, pozbawiając ich możliwości samodzielnego podejmowania decyzji, niż wkraczające wojska sojusznicze. Mogą o tym świadczyć relacje wziętych do niewoli żołnierzy irackich i oficerów niższego szczebla, którzy twierdzili, że ich dowódcy dawno uciekli.

Działalność bojowa irackich Sił Lądowych ograniczyła się w zasadzie do obrony rejonów i obiektów kluczowych. Korpusy armii regularnej przeszły do obrony w swoich rejonach odpowiedzialności czasu pokoju. Można sądzić, iż nie były one urzutowane w głąb i jak pokazał przebieg konfliktu nie posiadały odwodów zdolnych do przeprowadzenia przeciwuderzenia. Kontrataki na szczeblu taktycznym podejmowane były jedynie sporadycznie, maksymalnie siłami około brygady zmechanizowanej każdy. Działania te ani razu nie osiągnęły powodzenia w skali taktycznej. Obrona irackich wojsk lądowych (oprócz 51 DZ), charakteryzowała się całkowitą biernością oraz brakiem woli walki przez zdecydowaną większość wojsk, w tym doborowe jednostki Gwardii Republikańskiej.

Praktycznie na pięć korpusów irackich wojsk regularnych, w walkach brał udział dosyć skutecznie jedynie 3 Korpus Armijny, a szczególnie jego 51 DZ. Stosunkowo mało skuteczny w działaniach obronnych był 4 KA, którego tylko niektóre dywizje wzięły praktycznie udział w walkach. Nie był on w stanie utrzymać przez dłuższy czas pozycji obronnych zorganizowanych w oparciu o EUFRAT oraz nie zorganizował właściwie obrony pomiędzy EUFRATEM a TYGRYSEM. Podobnie było z 2 KA, którego tylko niewielka (trudna do oszacowania) część sił wzięła prawdopodobnie udział w walkach na podejściach do BAGDADU i bagdadzkie lotnisko im. SADDAMA. Natomiast rozwinięte na północy 1 i 5 KA, oprócz sporadycznych utarczek z bojownikami kurdyjskimi, nie wzięły w ogóle udziału w walkach obronnych.

Niezwykle trudno jest natomiast ocenić działania obronne dwóch korpusów Gwardii Republikańskiej, której przede wszystkim się obawiano. Wynika to z faktu, iż często w relacjach medialnych sugerowano, że wojska sojusznicze prowadzą ciężkie walki z doborowymi jednostkami tej formacji, nawet w rejonach gdzie tych jednostek trudno było oczekiwać. Można jednak sądzić, że tylko niewielka ilość sił korpusów gwardyjskich praktycznie wzięła udział w walkach na południowo – zachodnich podejściach do BAGDADU, w okolicach KARBALI i NAJAFU. Reszta tych sił stosunkowo szybko wycofała się lub poszła w tzw. rozsypkę.

Można, więc szacować, że praktycznie czynny udział w walkach wzięło nie więcej niż 20 – 30 procent Sił Lądowych Iraku.

Na słabą efektywność Sił Lądowych wpłynęło też prawdopodobnie niedostatecznie przygotowanie inżynieryjne rejonów kluczowych oraz brak tak zwanej wojny minowej. Armii irackiej nie udało się zniszczyć żadnej przeprawy mostowej na rzece EUFRAT, co znacznie ułatwiło prowadzenie natarcia aliantom.

Zastanawiający jest również brak większej aktywności ze strony niektórych rodzajów wojsk. Dotyczy to zwłaszcza wojsk raketowych i artylerii, które pomimo posiadania znacznej ilości środków artyleryjskich, nie odegrały praktycznie większej roli w działaniach obronnych. To samo dotyczy się wojsk pancernych liczących ponad 2000 czołgów. Z bieżących relacji wojennych można było odnieść wrażenie, że Irak większej ilości czołgów nie posiada. Natomiast wśród nielicznych pokazywanych w mediach zniszczonych czołgów, przeważały czołgi T-55. Nie były to więc czołgi należące do Gwardii Republikańskiej, ponieważ posiadała ona czołgi T – 72.

Działania nieregularne (partyzanckie) były prowadzone już od pierwszych dni konfliktu i praktycznie trwają do dzisiaj. Wszystko obecnie wskazuje na to, że prowadzenie działań nieregularnych było częścią irackiej koncepcji obrony, a także stawiania oporu wojskom okupacyjnym i wpływania na postawy samych Irakijczyków.

Niewątpliwie tymi działaniami nieregularnymi ktoś kieruje i są one co raz skuteczniej prowadzone. Może świadczyć o tym fakt, że cele ataków są starannie wybierane, a działania te mają charakter kompleksowy. Mają one na celu zadanie strat wojskom Koalicji i utrzymanie ich w stałym zagrożeniu. Natomiast ataki na obywateli

irackich mają przede wszystkim odstraszyć ich od współpracy z wojskami okupacyjnymi.

Po zakończeniu działań wojennych okazało się, że nie zniszczono, bądź nie odnaleziono 60-70% irackiego potencjału wojskowego. Są w tym zakresie tylko dwie możliwości. Albo Irak tego sprzętu nie miał, albo został on dobrze ukryty⁴³. Za tym drugim rozwiązaniem przemawiają niektóre fakty. Między innymi, znalezienie przez amerykańców już po wojnie doskonale zamaskowanej bazy lotniczej na pustyni oraz przez nasze Wojskowe Służby Informacyjne magazynów uzbrojenia, a kolejne doniesienia mówią o kolejnych tego typu znaleziskach.

Niewątpliwie na obecnym etapie wiedzy, można postawić tezę, że rządzący Irakiem musieli zdawać sobie sprawę z tego, iż starcia militarnego nie wygrają w otwartej walce. Mogli tylko tę walkę przedłużyć. Musieli więc brać pod uwagę „powojenny” scenariusz alternatywny, w którym główną rolę odegrają tzw. działania nieregularne. Ukrycie sprzętu i amunicji miało prawdopodobnie zapewnić niezbędne środki tym działaniom w przyszłości. Jak wiadomo, zadbano też o pieniądze zgromadzone w irackich bankach.

I tu się rodzi kolejne pytanie, czy nagłe zaprzestanie walki po opanowaniu przepraw przez aliantów na EUFRACIE nie było ze strony Irakijczyków celowe? Być może z góry zakładano, że od tego momentu wojska przejdą do działań nieregularnych, gdzie przewaga technologiczna nie ma już tak wielkiego znaczenia. Przewidywano tak zwaną „wietnamizację” Iraku. Nie koncentrowano się, więc w etapie przygotowań do wojny na organizowaniu silnej obrony, a na ukrywaniu sprzętu i przygotowaniach organizacyjnych do późniejszych działań. Na taki scenariusz działań wskazywałoby również to, iż tylko około 20 – 30 procent potencjału Sił Lądowych Iraku wzięło udział w walkach.

Kłęski irackiej armii można sobie wytłumaczyć niskim morale wojsk irackich, przede wszystkim dowódców i ich brakiem kompetencji. Prawdopodobnie, jak w każdym reżimie, na stanowiska dowódcze stawiani byli przede wszystkim ludzie wierni, niekoniecznie kompetentni. Nie byli oni w stanie dobrze przygotować działań

⁴³ Są podejrzenia, że część sprzętu przeszła na terytorium Syrii i Iranu.

obronnych oraz pokierować walką. Nie umieli też odpowiednio zmotywować własnych żołnierzy do obrony ojczyzny⁴⁴.

To niskie morale armii irackiej potęgowała niewątpliwie struktura etniczno - religijna Iraku, gdzie oprócz Sunnitów, pozostałe grupy narodowościowe nie chciały umierać za Husajna i jego partię Baas. Zdaniem amerykańskich analityków, na 10 Irakijczyków 7 było przeciwnikami Husajna. Na to niskie morale armii irackiej i ludności, niewątpliwie znaczny wpływ miały również prowadzone przez wojska Koalicji intensywne działania psychologiczne.

To niskie morale i niewiara w zwycięstwo prawdopodobnie miało też miejsce na najwyższych szczeblach dowodzenia. Bierność obrony i ograniczona ilość kontrataków w operacji obronnej Iraku sugeruje, że już prawdopodobnie na etapie planowania działań uwzględniano brak możliwości ich przeprowadzania, spowodowany utratą łączności dowodzenia poszczególnymi zgrupowaniami bojowymi oraz ze względu na istniejącą przewagę Koalicji w powietrzu. Brak większych zwrotów zaczepnych mógł wynikać z braku samodzielności dowódców, którzy oczekiwali rozkazów. Tym samym można tłumaczyć bierność zdecydowanej większości wojsk irackich.

Należy jednak oceniać, że takie aktywne działania miały szanse powodzenia w I etapie operacji. Przegrupowujące się w kierunku północnym wzdłuż rz. EUFRAT zgrupowanie wojsk koalicji było narażone na wykonanie przeciwwuderzenia w otwarte rozciągnięte skrzydło, gdy amerykańskie czołgi utknęły w burzy piaskowej. Irakijczycy mieli wówczas szansę w dużym stopniu pokrzyżować koalicyjny plan operacji oraz spowodować znaczne straty w ludziach.

Ze względu na przewagę technologiczną, nikt z ekspertów nie sądził, że Irak jest w stanie zwyciężyć w tej wojnie. Jednak czołgi T-72, aczkolwiek o wiele gorsze od amerykańskich Abramsów, są bardziej odporne na pył pustyni i mniej paliwożerne. Dysponują też potężnym uzbrojeniem. Gdyby Irakijczykom udało się przeprowadzić kontruderzenie pancerne z okolic NADŻAFU i NASIRII w rozciągnięte siły 3 DZ amerykańskiej, zostałyby one odcięte od baz w Kuwejcie. Chociaż Amerykanie zapewne szybko odzyskaliby inicjatywę, byłaby to jednak bolesna porażka

⁴⁴ Były po zakończeniu działań wojennych brzmiały nieprawdopodobnie doniesienia, że niektórzy wyżsi dowódcy iraccy /w tym jednostek gwardyjskich/ byli przez wojska amerykańskie po prostu przekupywani.

propagandowa Stanów Zjednoczonych, mogąca jednocześnie podnieść morale wojsk irackich.

Oceniając organizację obrony przez wojska irackie, jak już wspomniano, należy stwierdzić jednoznacznie, że była ona źle przygotowana, tak pod względem ugrupowania wojsk, jak i przygotowania pozycji obronnych. Należy sądzić, że odegrał tu też bardzo dużą rolę czynnik zaskoczenia. Irakijczycy prawdopodobnie nie tylko źle przewidzieli możliwość użycia przez aliantów jednostek Piechoty Morskiej, ale również pomylili się co do scenariusza przebiegu działań wojennych. Prawdopodobnie przewidywali, wzorem poprzedniej Wojny w Zatoce, że działania wojsk lądowych aliantów poprzedzone zostaną wielotygodniowymi bombardowaniami lotniczymi i raketowymi irackich pozycji obronnych. I do takiego scenariusza przygotowywali swoje działania obronne. Być może, dlatego niedostatecznie były obsadzone i przygotowane rubieże obronne na EUFRACIE poza miejscowościami, żeby nie być łatwym celem dla lotnictwa przeciwnika.

Niewątpliwie największą zagadką tej wojny jest tak nagły upadek BAGDADU. Niektórzy analitycy wojskowi i publicyści przepowiadali długotrwałe oblężenie BAGDADU, nazywając go „SADDAMAGRADEM”. Nie było to bezpodstawne twierdzenie. Skoncentrowana tam była przecież znaczna ilość irackich wojsk, w tym doborowych jednostek gwardyjskich i fanatyków z organizacji paramilitarnych, a także ochotników z innych krajów muzułmańskich.

W obronie BAGDADU przewaga technologiczna nie miałaby już tak wielkiego znaczenia. Gwardia nie walczyła jednak do ostatniej kropli krwi i albo poddała się, albo wycofała praktycznie bez walki. Bagdad nie zamienił się w twierdzę. Jedynie na przedmieściach próbowano walczyć o międzynarodowe lotnisko im. SADDAMA. Co ciekawsze, Amerykanie nie pomni doświadczeń rosyjskich w GROZNYM⁴⁵, wtargnęli do stolicy Iraku czołgami, błyskawicznie je opanowując.

Należy sądzić, że tak nagły upadek BAGDADU związany był przede wszystkim z ucieczką kierownictwa irackiego ze stolicy, wskutek czego pozbawiło się ono

⁴⁵ Stolica Czeczenii. Rosjanie w czasie pierwszej wojny w Czeczeni zdobywali ją przy pomocy jednostek pancernych i ponieśli ogromne straty w czołgach.

możliwości dalszego kierowania obroną⁴⁶. Spowodowało to z kolei całkowity upadek ducha bojowego i utratę motywacji do walki wojsk przeznaczonych do obrony stolicy. Nawet fanatycy musieli sobie zdać sprawę z tego, że zorganizowana obrona już nie ma większego sensu.

Przedstawiciel amerykańskiej administracji Donald Rumsfeld powiedział: „Ta wojna może potrwać sześć dni, sześć tygodni, ale chyba nie sześć miesięcy”, a wojna trwała tylko niespełna cztery tygodnie. Jednak mimo ogłoszenia przez prezydenta Busha w dniu 01.05.03. zakończenia wojny, to jednak tej wojny nie można uznać za zakończoną. Niewątpliwie został zakończony etap walki ze zorganizowaną armią iracką. Nie jest to jednak jeszcze pokój i daleki jest jeszcze termin ustanowienia porządku demokratycznego.

⁴⁶ Ucieczka władz irackich ze stolicy, była w dużej mierze spowodowana swoistym polowaniem, jakie urządzali na jej przedstawicieli Amerykanie za pomocą broni precyzyjnego rażenia. Głównym obiektem polowania był oczywiście sam Saddam Hussein. Utrudniało to w sposób oczywisty władzom irackim sprawowanie kontroli nad prowadzonymi działaniami obronnymi.

ROZDZIAŁ IV

KIERUNKI ROZWOJU SYSTEMU OBRONY TERYTORIALNEJ

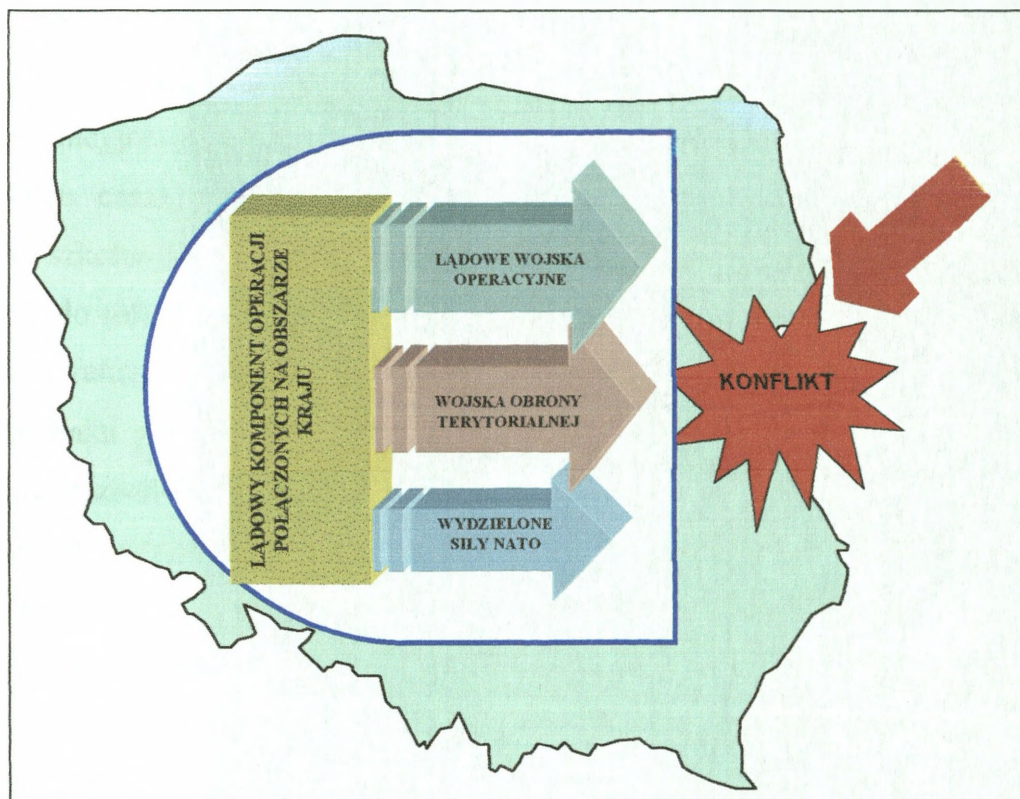
Teoretycy wojskowi obserwują i oceniają zmieniający się obraz pola walki, uwzględniając doświadczenia wojenne ostatnich lat. Wyniki ich dociekań często o charakterze prognostycznym, publikowane są w opracowaniach teoretycznych i artykułach polemicznych. W ramach realizacji swych zamiarów badawczych poszukują także odpowiedzi na pytanie: *jakie są kierunki rozwoju taktyki wojsk lądowych?* jako trzeciego poziomu działań wojennych obok operacyjnego i strategicznego. Wymienić tu można publikacje ostatnich lat, między innymi: W. Kaczmarka i Z. Ścibiora, *Przyszła wojna – jaka?*; Z. Ścibiora, *Wojna czy pokój*; W. Lidwy, *Współdziałanie w walce lądowej*; M. Huzarskiego, *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*; A. Bujak, *Środowisko a działania bojowe na terytorium Polski*; J. Zielińskiego, *Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych*; A. Tomaszewskiego, *Wojska lądowe w strategicznej operacji obronnej*; R. Jakubczaka, J. Marcza, *Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku*; R., Jakubczaka, *Wojska obrony terytorialnej*; M. Wiatra, *Między strategią a taktyką*; B. Balcerowicza, *Pokój i "niepokój": na progu XXI wieku*. Ważnym źródłem wiedzy na interesujący nas temat są opracowania o charakterze naukowym oraz prezentacja poglądów na łamach czasopism wojskowych⁸⁴.

Pełnoprawna obecność Polski w Sojuszu, choć w istotny sposób zwiększa poczucie naszego bezpieczeństwa, to jednak nie daje gwarancji wykluczenia sytuacji konfliktowych, grożących bezpieczeństwu państwa. Zwłaszcza, iż w ramach sojuszu jesteśmy zobowiązani do udziału militarnego poza granicami kraju. Jednym z zadań modernizacji wojsk lądowych jest właśnie uzyskanie możliwości uczestnictwa (na wypadek potrzeb Sojuszu) przez wojska operacyjne w operacjach sojuszniczych, wielonarodowych, często poza terytorium Polski. Pozostaje też druga grupa zadań sił militarnych, może nawet podstawa, a mianowicie - **zadaniem Sił Zbrojnych**

⁸⁴ A. Tomaszewski i in., *Wojska lądowe w operacjach połączonych*, Warszawa 2003; *Wojska Lądowe w świetle wniosków z wojny w Iraku*, Warszawa 2004; R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona terytorialna – nowy element systemu militarnego RP*, „Studia i Materiały” nr 32, Warszawa 1999; W. Lidwa inni, *Główne wyznaczniki determinujące zmiany w taktyce wojsk lądowych*, Warszawa 2003.

Rzeczpospolitej jest przede wszystkim obrona suwerenności i niepodległości własnego kraju. Musimy o tym pamiętać, bo każdy obywatel powinien się czuć bezpieczny w naszym kraju. Pozostaje jednak odwieczne pytanie jak to uzyskać.

Doświadczenia historyczne, a głównie wnioski z wojen i współczesnych konfliktów wskazują, że skuteczność zapewnienia bezpieczeństwa kraju wzrasta przez racjonalne wykorzystanie atutów własnego terytorium. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w założeniach obronnych państwa, gdzie postrzegana jest potrzeba łączenia wysiłków wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej.



Rys. 4.1. Siły i środki wojsk lądowych do obrony RP w przypadku konfliktu

Polska jako państwo posiadające obronną doktrynę militarną ma możliwość przygotowania zawczasu oraz wykorzystania sił, środków i sposobów walki zbrojnej zapewniających skuteczne przeciwstawienie się agresji przeważających sił przeciwnika. Mając na uwadze, iż na wypadek nagłej agresji zbrojnej przeciwnika na nasze terytorium odpowiedzią będzie połączona operacja obronna. W pierwszej jej fazie operacja prowadzona będzie w głównej mierze narodowymi siłami z częściowym

tylko wsparciem sił NATO. Poprzez działanie tych sił będziemy tworzyli warunki wejścia do walki zasadniczych sił Sojuszu. Do sił, które mogą być skutecznie wykorzystane w obronie państwa można zaliczyć: wojska operacyjne, siły obrony terytorialnej, siły wsparcia Sojuszu Północnoatlantyckiego, pozamilitarne ogniwa obronne, przygotowane społeczeństwo do wsparcia sił zbrojnych, a także stawiania czynnego i biernego oporu.

Lądowy komponent sił zbrojnych składający się z wojsk operacyjnych i wojsk terytorialnych staje się standardem. Wielorakość zadań, jakie należy wykonać na wypadek zaistnienia kryzysu czy wojny powoduje, iż same wojska operacyjne są niewystarczające. Dlatego też wielu członków NATO posiada wysokomobilne wojska operacyjne, jak też szeroko rozbudowaną strukturę wojsk terytorialnych. W naszym kraju coraz częściej omawiane są koncepcje posiadania niewielkich, ale dobrze wyszkolonych i wyposażonych wojsk operacyjnych i coraz więcej uwagi przywiązuje się do roli wojsk terytorialnych w systemie obronnym państwa. Dostrzegane jest ich znaczenie w przyszłych operacjach na obszarze kraju. Potwierdza to też analiza wojny w Iraku gdzie Saddam Husajn w trakcie przygotowań do wojny podjął decyzję o przekazaniu broni strzeleckiej w ręce ludności cywilnej, którą mieli wykorzystać w obronie własnych rodzin i domów (szacuje się, że przekazano do 500 000 egzemplarzy broni, co mogło stanowić w wypadku utrzymania ducha walki poważne zagrożenie zwłaszcza podczas walk ulicznych.)

Rodzi to jednak pytanie: *Jaka jest dalsza perspektywa wspólnych działań taktycznych, manewrowych prezentujących znaczną siłę rażenia lądowych wojsk operacyjnych i „przywiązanych” do wyznaczonych obszarów obrony wojsk obrony terytorialnej?*

Poszukując odpowiedzi na postawione pytanie musimy mieć świadomość, iż lądowe wojska operacyjne, w obecnym kształcie, mają ograniczone możliwości samodzielnego wykonywania zadań obronnych w przypadku agresji potencjalnego przeciwnika. Prowadzona restrukturyzacja naszych sił zbrojnych oraz pojawienie się w strukturze wojsk lądowych nowego komponentu – jednostek obrony terytorialnej, wymusza potrzebę wypracowania założeń wspólnych działań. Istnieje, zatem konieczność uzupełnienia wysiłku wojsk operacyjnych, działaniami masowej

terytorialnej formacji zbrojnej. Użycie tych sił pozwoli wojskom operacyjnym skupić wysiłek na rozstrzygających kierunkach do osiągnięcia celu walki. Raz jeszcze należy podkreślić, iż doświadczenia historyczne, a głównie wnioski z wojny w Iraku wskazują, że skuteczność zapewnienia bezpieczeństwa kraju wzrasta przez racjonalne wykorzystanie atutów własnego terytorium. Potwierdzeniem jest pierwsza wojna w Zatoce Perskiej.

Znalazło to swoje odzwierciedlenie w założeniach obronnych państwa, gdzie postrzegana jest potrzeba łączenia wysiłków wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej. Z założeń wynikają cele walki, transponowane bezpośrednio na zadania dla różnych wykonawców. Cele i zadania rzutują na struktury, uzbrojenie i wyposażenie wojsk, w tym także na taktykę działania wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej. Dla zobrazowania powyższych twierdzeń i nawiązując do wątku dotyczącego koncepcji działań zbrojnych należy odnieść się także do kwestii obrony powszechnej. Była ona między innymi przyczyną powstania wojsk obrony terytorialnej, które różnią się od wojsk operacyjnych przede wszystkim jakością uzbrojenia, manewrowością oraz terytorialnością działań. Saddam Husajn na szeroką skalę tworzył tzw., Armię Ludową, gdzie głównym założeniem było obrona własnego terytorium.

Podobnych cech powinien przybrać nasz system obrony kraju, tzw., charakter „dwuwarstwowy”. Warstwę pierwszą stanowić będą wojska obrony terytorialnej, organizujące działania w przygotowanych wcześniej wyznaczonych im rejonach odpowiedzialności i warstwę drugą – nowoczesne, manewrowe wojska operacyjne, których dotychczasowa rola zostanie zawężona do zadań o priorytetowym, decydującym znaczeniu. Przewidywać więc należy możliwość zwiększenia obszaru odpowiedzialności przewidzianego wojskom lądowym poprzez uwzględnienie rejonów odpowiedzialności wojsk obrony terytorialnej oraz wzrostu zadań związanych z dowodzeniem siłami o różnym przeznaczeniu i możliwościach.

4.1. GŁÓWNE UWARUNKOWANIA ROZWOJU

Główne czynniki wpływające w sposób pośredni na perspektywiczne kierunki rozwoju systemu obrony terytorialnej w świetle wspólnych taktycznych działań wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej, można zaliczyć: rodzaj, charakter i skala zagrożeń (charakter działania potencjalnego przeciwnika), założenia obronne państwa (doktryna obronna), a w tym rola działań na poziomie taktyki oraz postęp naukowo-techniczny⁸⁵.

Zagrożenie działaniami potencjalnego przeciwnika – to pierwszy czynnik kształtujący kierunki rozwoju systemu obrony terytorialnej. Obejmuje on między innymi procesy zachodzące na polu walki, stanowiące naturalną konsekwencję rozwoju cywilizacyjnego i technologicznego ludzkości co wyraźnie akcentują w głównych tezach swych publikacji A. i H. Tofflerowie⁸⁶. Podobnie może być w przypadku agresji potencjalnego przeciwnika na nasz kraj.

Oceniając charakter przyszłych działań wojennych, można przypuszczać, że zapoczątkowane one zostaną dążeniem do szeroko rozumianego uprzedzenia strony przeciwnej w realizacji celów. Wyrażać się to może we wcześniejszym rozwinięciu oraz uzyskaniu gotowości do użycia sił uderzeniowych z zamiarem zaskoczenia strony przeciwnej. Nie można przy tym wykluczyć, że rozpoczną się one bez eskalacji innych form użycia sił zbrojnych, bądź po uprzednim systematycznym wywoływaniu incydentów zbrojnych, prowokacji itp. lub przez interwencję zbrojną⁸⁷. Takie możliwości posiadają nasi sąsiedzi, którzy utrzymują potencjały wojskowe w wysokim stopniu gotowości do szybkiego rozpoczęcia działań zbrojnych.

Scenariusz działań w Iraku wskazuje, że działania tylko wówczas są skuteczne, kiedy charakteryzować się będą dążeniem do zaskoczenia, skupieniem wysiłku na wybranych kierunkach, a decydujące znaczenie odgrywać będzie siła uderzeniowa lotnictwa, artylerii, wojsk pancerno-zmechanizowanych i powietrzno-lądowych.

⁸⁵ Por. A. Tomaszewski i in., *Wojska lądowe w systemie obronnym kraju*, „ARMIA”, Warszawa 1999, s. 30.

⁸⁶ Por. A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997 oraz *Trzecia fala*, Warszawa 1997.

⁸⁷ B. Balcerowicz, *Obronność ...*, s. 85.

Znaczący udział w walce może mieć broń precyzyjna, umożliwiającą osiągnięcie zakładanych celów przy mniejszym zaangażowaniu sił i środków⁸⁸.

Przed rozpoczęciem inwazji wojsk koalicji na Irak, wielu ekspertów wojskowych przewidywało, że co prawda Irak tą wojnę przegra, ale walki obronne mogą potrwać dosyć długo. Dlatego po zakończeniu zorganizowanych działań wojennych, gdy wojska irackie zostały pokonane w ciągu czterech tygodni, praktycznie trzema dywizjami wojsk Koalicji, wielu próbuje dociekać przyczyn tej szybkiej klęski.

Analizując klęskę Sił Zbrojnych Iraku, należy dojść niewątpliwie do następujących wniosków dotyczących jej przyczyn:⁸⁹

- w większości, przestarzałe uzbrojenie o niskich wartościach bojowych;
- brak nowoczesnych środków rozpoznania;
- nieefektywny (nieskuteczny) system obrony przed środkami powietrznymi przeciwnika;
- całkowity brak działań (aktywności) w wymiarze powietrznym;
- przyzwalanie na swobodny manewr sił lądowych przeciwnika na terytorium kraju;
- brak systemu dowodzenia odpornego na oddziaływanie przeciwnika;
- niskie morale żołnierzy i kadry.

Wyżej przedstawione przewidywania i analizy upoważniają do stwierdzenia, iż aby być zdolnym do prowadzenia skutecznej obrony powinniśmy przyjąć taką taktykę walki, która zapewni skuteczne przeciwdziałanie nacierającemu przeciwnikowi. Wojna w Iraku pokazała, iż nie można dopuścić do asymetrii przeciwstawnych stron. Stąd przyjęta koncepcja obrony kraju, w tym też system OT powinien być adekwatny do możliwych zagrożeń i stanowić odpowiedź na te zagrożenia.

Założenia obronne państwa – to najbardziej istotne kwestie związane z zapewnieniem naszego bezpieczeństwa. Położenie geograficzne i sytuacja polityczna to główne uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne określające potrzeby obronne

⁸⁸ W drugiej wojnie światowej na zniszczenie jednego celu ważnego położonego na zapleczu przeciwnika, lotnictwo zużywało około 9000 bomb i pocisków różnego rodzaju. W czasie wojny wietnamskiej wskaźnik ten oscylował w granicach 300, natomiast w wojnie w rejonie Zatoki Perskiej spadło do 2. Por. W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek, *Przyszła...*, s. 72.

⁸⁹ A. Tomaszewski i inni, *Wojska lądowe ...s.*, 264.

państwa oraz możliwości ich zaspokojenia. Wielkość tych potrzeb wynika przede wszystkim z oceny zagrożeń wojennych, zwłaszcza konfliktów lokalnych, czy też sytuacji kryzysowych. W wyniku analizy warunków i możliwości obrony Polski, przyjęcie koncepcji defensywy strategicznej jako podstawowego modelu działań naszych sił zbrojnych oceniane jest jako racjonalne. Odpowiada to wspomnianej już istocie obrony określonej przez Clausewitza, jako wyczekiwanie na cios i jego odparciem⁹⁰.

Dokonując analizy założeń strategii obronnej kraju, uwzględniać musimy również naszą rolę jako pełnoprawnego członka w koncepcji strategicznej Sojuszu Północnoatlantyckiego. Doktryna militarna NATO dostosowana została do nowej sytuacji polityczno-militarnej oraz zagrożeń w bliższej i dalszej przyszłości. Zwraca się tu uwagę na wielokierunkowe zagrożenia bezpieczeństwa Sojuszu. W myśl tego przyjęta nowa koncepcja tzw. „wysuniętej obecności” przez NATO w swoich założeniach jest zgodna z modelem defensywy strategicznej naszego kraju na wypadek agresji przeciwnika. Jest to o tyle ważne dla rozważań dotyczących obrony Polski, że na obszarach państw nowych sojuszników nie będą stacjonować na stałe wojska obecnych państw członkowskich. *Oznacza to, że w przypadku niespodziewanej agresji, początkowa faza wojny w wymiarze lądowym prowadzona będzie wyłącznie siłami narodowymi.*⁹¹

Defensywa strategiczna zakłada prowadzenie działań wojennych na własnym terytorium, a jej główną treścią będą operacje obronne. W warunkach obowiązywania tej doktryny odparcie natarcia i utrzymanie zajmowanego obszaru może okazać się niewystarczające. Przeciwnik odparty na jednym kierunku może próbować uzyskać powodzenie na innym. Dlatego też celem operacji musi być również rozbitcie nacierających wojsk przeciwnika w takim stopniu, aby nie mogły odtworzyć zdolności bojowej i przejść ponownie do operacji zaczepnej. Obrońca musi dążyć do uzyskania rozstrzygnięcia.

Analizując literaturę przedmiotu możemy wnioskować, iż operacja obronna początkowego okresu wojny powinna obejmować następujące elementy działania: opóźniające; obronę na dogodnych rubieżach; osłonę mniej zagrożonych kierunków;

⁹⁰ C. v. Clausewitz, O wojnie, s. 421.

⁹¹ Por. A. Tomaszewski i in., Wojska lądowe ..., s. 39.

zapewnienie swobody operacyjnej w głębi obszaru operacyjnego; w sprzyjających okolicznościach również zwroty zaczepne⁹².

Dokonane w takim kontekście analizy potwierdzają słuszność koncepcji, że organizowane działania taktyczne przez lądowy komponent jako dwa ściśle ze sobą współdziałające elementy. Pierwszy działający na obszarze całego kraju powinny zorganizować siły obrony terytorialnej, który poprzez skuteczne działania w swoich rejonach odpowiedzialności powinien zapewnić dogodne warunki użycia wojsk operacyjnych. Następnie na działania sił obrony terytorialnej powinny być nałożone działania kolejnego elementu tj. wojsk operacyjnych, jako element o rozstrzygającym znaczeniu dla skuteczności systemu obrony wobec agresji przeciwnika .

Postęp naukowo-techniczny – to kolejny determinant działań analizowanych komponentów wojsk lądowych. Istnieje wiele argumentów popierających tezy o znaczącym jego wpływie na przeobrażenia w teorii walki zbrojnej. Historia sztuki wojennej dostarcza bowiem wielu przykładów świadczących o istotnej roli techniki wojskowej w kreowaniu koncepcji działań. Regułą jest istnienie sprzężenia zwrotnego między zmieniającą się naturą walki, metodami i technikami jej prowadzenia a środkami walki. Taktyka, analizując zjawiska walki zbrojnej tworzy bazę do powstania nowych teorii jej prowadzenia. Te z kolei – wprowadzane do praktyki – stanowią źródło doświadczeń wywierających istotny wpływ na powstanie nowych, doskonalszych ich odmian⁹³.

Poparciem przytaczanych stwierdzeń jest ciągle zwiększenie prawdopodobieństwa trafienia i niszczenia z broni przeciwpancernych. Już w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wymuszało to zasadnicze zmiany zarówno struktur organizacyjnych, jak i taktyki działania na polu walki. W latach dziewięćdziesiątych obserwujemy dalszy rozwój środków rażenia w kierunku możliwości wykonywania uderzeń z powietrza za pomocą precyzyjnych pocisków samosterujących oraz głowic bojowych z udoskonaloną amunicją, minami, urządzeniami zakłócającymi oraz środkami zaporowymi. Obecnie artyleria i siły powietrzne mogą nie tylko obezwładniać przeciwnika na ograniczonym obszarze, lecz

⁹² Por. M. Wiatr, *Między strategią...* s. 122.

⁹³ Por. W. Lidwa, *Determinanty zmian w taktyce*, wykład habilitacyjny, Warszawa 2000.

również z odległości kilkuset kilometrów zniszczyć grupowe cele pancerne i to z bardzo dużym prawdopodobieństwem.

Nowoczesne wielosensorowe środki rozpoznania, umieszczone również w przestrzeni kosmicznej, mogą z wielką dokładnością wykrywać i w czasie realnym przekazywać dane o zgrupowaniach przeciwnika. Jeżeli takie środki rozpoznania połączy się w jeden system z odpowiednim centrum kierowania i bronią precyzyjną, otrzymuje się w rezultacie kompleksy rozpoznawczo-uderzeniowe szczebla operacyjnego względnie taktycznego, dysponujące możliwościami niszczącego oddziaływania w całym pasie działania wojsk operacyjnych (od działań w głębi do rażenia w styczności).

„Walka informacyjna” o pozyskanie informacji i osłabienie systemów rozpoznawczych przeciwnika, przy jednoczesnej osłonie własnych środków staje się decydującym komponentem zmagania o przewagę. Walka elektroniczna stała się „bronią specjalną”, której oddziaływanie porównywalne jest z systemami uzbrojenia. Powodem takiego podejścia jest także stały rozwój środków oddziaływujących na systemy przeciwnika (jak np. „Precision Launch and Strike System”), które w ciągu godziny zniszczyć mogą 150-180 jego nadajników.

Kolejnym aspektem postępu naukowo-technicznego jest trzeci wymiar. W drugiej wojnie światowej panowanie w powietrzu zwiększało prawdopodobieństwo sukcesu na polu walki, ale go nie zapewniało. Jeszcze w 1973 roku wojska arabskie mogły osiągać sukcesy w walce z Izraelem bez zniszczenia jego sił powietrznych. Obecnie większość teoretyków uważa, iż zwycięstwo na lądzie jest niemożliwe, jeżeli wcześniej nie wygra się wojny powietrznej i nie osiągnie przewagi elektronicznej. Przewiduje się, że przyszła wojna traktowana musi być jako zintegrowana walka powietrzno-lądowa i że przewaga lub panowanie w powietrzu oraz walka elektroniczna staną się czynnikami decydującymi.

Ciągle zwiększa się skuteczność konwencjonalnych środków ogniowych przy ich stałej miniaturyzacji. Trend ten jest coraz silniejszy. Rozwijają się nowe systemy uzbrojenia, wykorzystując najnowsze technologie i odkrycia fizyki. Coraz większego znaczenia nabiera zastosowanie robotów, skoncentrowanej energii, technologii plazmy i membrany, promieni elektronicznych i laserowych. Takie kierunki rozwoju

podkreślają to, co pokazała już wojna nad Zatoką Perską, a w sposób zdecydowany potwierdziła ostatnia wojna w Iraku. W działaniach sił koalicji o sukcesie przesądziła duża przewaga technologiczna wyrażająca się przede wszystkim:

- nowoczesnymi systemami rozpoznania strategicznego, operacyjnego i taktycznego;
- szerokim wykorzystaniem środków walki elektronicznej i ogniowych precyzyjnego rażenia (zarówno powietrznych jak i lądowych);
- zdolnością do uzyskania i utrzymania ciągłego panowania w powietrzu;
- zapewnieniem ciągłej przewagi informacyjnej i pozbawieniem takich zdolności przeciwnika;
- wysokimi parametrami wartości bojowych wykorzystywanych środków do walki bezpośredniej (czołgów, BWP, artylerii, śmigłowców);
- zdolnością do ciągłego i intensywnego zaopatrywania wojsk realizujących główne zadania w obszarze operacyjnym.

Armia, która nie przyjmie wyzwania, jakie stawia stale rosnący postęp naukowo-techniczny zdaje się na przegraną. Zmiany technologiczne powodują, co jakiś okres rewolucję w uzbrojeniu wojsk, w wyniku, czego dochodzi do zmiany obrazu pola walki. Miało to miejsce przykładowo w latach trzydziestych (wprowadzenie czołgów, pojazdów samochodowych, mobilnych środków łączności i sił powietrznych) oraz sześćdziesiątych (na polu walki pojawiła się broń jądrowa i rakiety). Dzisiaj stoimy przed nową rewolucją: taktyczna broń jądrowa zastępowana jest konwencjonalnymi alternatywnymi środkami walki wysokiej technologii, które nie tylko będą mogły być użyte bez ryzyka eskalacji, ale jako podstawowy środek ogniowy do niszczenia zgrupowań przeciwnika. W przyszłości dominować będzie broń precyzyjna, wsparcie informacyjne (rozpoznanie) oraz walka elektroniczna, przy czym te trzy czynniki będą w synergiczny sposób zintegrowane w system walki i zasadniczo zmieniają sposób jej prowadzenia, także przez wojska lądowe.

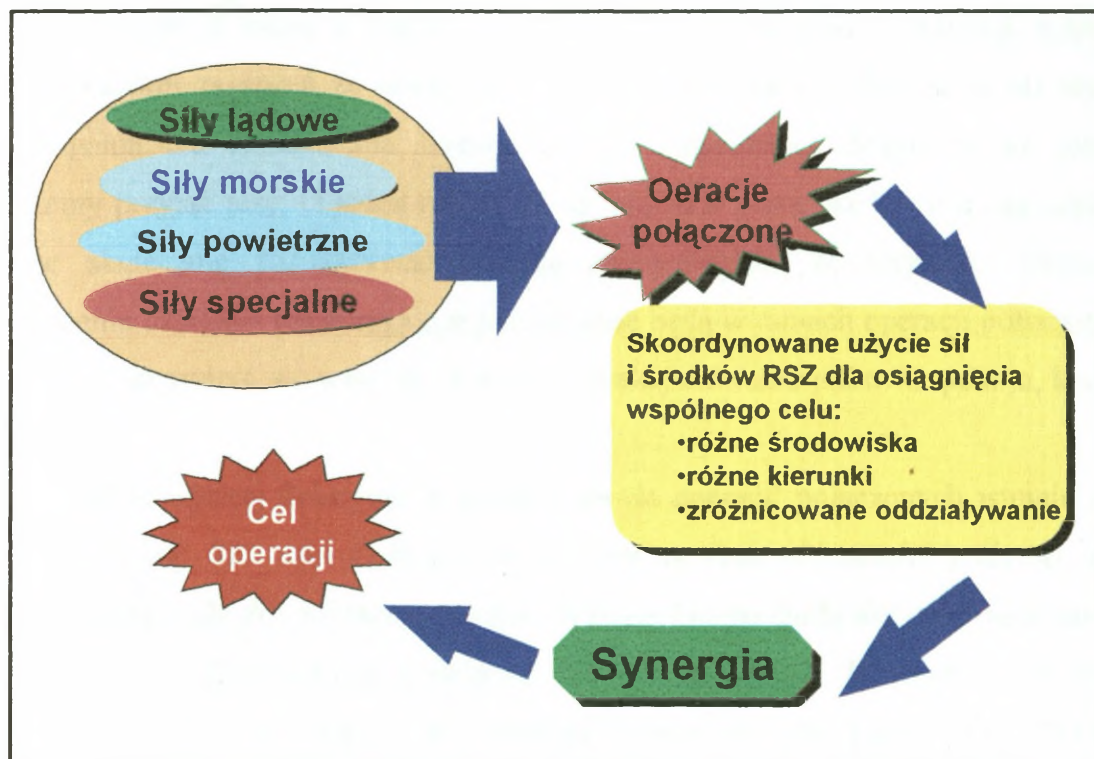
4.2. WOJSKA OPERACYJNE I OBRONY TERYTORIALNEJ JAKO LĄDOWY KOMPONENT PRZYSZŁYCH OPERACJI

Wyposażenie wojsk w coraz to nowsze środki walki nie pozostaje bez wpływu na charakter działań. Wraz z przemianami środowiska walki zmienia się też charakter operacji. Współczesne pole walki charakteryzuje się mobilnymi i efektywnymi środkami walki zbrojnej, szeroko stosowaną elektroniką integralnie związaną z systemem informacyjnym, wysoką precyzją i skutecznością środków rażenia, co stawia wysokie wymagania prowadzonym operacjom. Analiza konfliktu w Iraku, wskazuje, iż współczesne operacje militarne, niezależnie od ich celu rodzaju bądź miejsca mają charakter operacji połączonych. W dniu dzisiejszym już nie wystarczają siły lądowe wsparte lotnictwem do osiągnięcia celu operacji. Jak wskazują wnioski z ostatnich konfliktów współczesne operacje, to potrzeba i możliwość równoległego prowadzenia działań w wymiarze lądowym, powietrznym, a niekiedy także morskim w całym obszarze operacyjnym. Tak, więc przyszłe, możliwe operacje militarne będą nabierały charakteru operacji połączonych, w których będą brały udział różne rodzaje sił zbrojnych. W zależności od rodzaju celu operacji udział w niej poszczególnych rodzajów sił zbrojnych może być różny. Jednakże w większości znanych już i prawdopodobnych operacji szczególną rolę spełniały i będą nadal spełniać wojska lądowe. Dotyczy to zwłaszcza operacji obronnych, gdzie głównym celem jest powstrzymanie przeciwnika, obniżenie jego potencjału bojowego i utrzymanie (odzyskanie) własnego terytorium. Nie trzeba uzasadniać, że tego rodzaju operacje powinny być w centrum naszego zainteresowania, mimo nowej strategii NATO i istotnych zmian w obszarze zagrożeń. Uzasadniają to również zapisy w „Strategii obronnej RP”.⁹⁴

Poszukując odpowiedzi na pytanie: *„jaką rolę spełniają wspólne działania wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej wojsk lądowych w ramach operacji połączonej?”* Musimy w pierwszej kolejności znać jej istotę, rodzaje w aspekcie możliwych zadań wojsk lądowych w odniesieniu do narodowych uwarunkowań.

⁹⁴ Wojska lądowe w operacjach połączonych, praca zbiorowa, Warszawa 2003, s. 6

Określenie regulaminowe operacji połączonych⁹⁵ wskazuje nam na generalną zasadę charakteryzującą tego typu operację. Rodzaje sił zbrojnych nie działają na zasadzie współdziałania, lecz występuje pełna integracja biorących w niej udział komponentów. Istota operacji połączonej wyraża się w synchronizacji wysiłków i wykorzystaniu zróżnicowanych możliwości wojsk i środków rodzajów sił zbrojnych w taki sposób, aby w rezultacie efektu synergii⁹⁶ skutki połączonych działań były większe niż zwykła suma skutków działań rodzajów sił zbrojnych z osobna.⁹⁷



Rys.4.2. Istota operacji połączonej

Działanie w ramach operacji połączonej jest planowane, koordynowane i realizowane przez jednego dowódcę. Doprowadzić ma to do tego, iż wszędzie tam gdzie jest to celowe i możliwe tak skoordynować działania lądowe, powietrzne,

⁹⁵ Operacja połączona to całokształt przedsięwzięć militarnych i niemilitarnych planowanych przez kierownictwo strategiczne i realizowanych przez jednolite dowództwo operacyjne dla osiągnięcia celu strategicznego (uzyskania rozstrzygnięcia). W tego typu operacji biorą udział komponenty co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych. Mogą w niej uczestniczyć również instytucje i organizacje pozamilitarne. Doktryna Narodowa OP-1, operacje połączone, Warszawa 2002, s.1-1.

⁹⁶ Synergia – wzajemne współdziałanie dwóch lub większej liczby elementów powodujące, że łączny efekt działania jest większy niż suma efektów działań oddzielnych, Encyklopedia popularna, Warszawa 1992, s. 828.

⁹⁷ Wojska lądowe w operacji ..., s. 9.

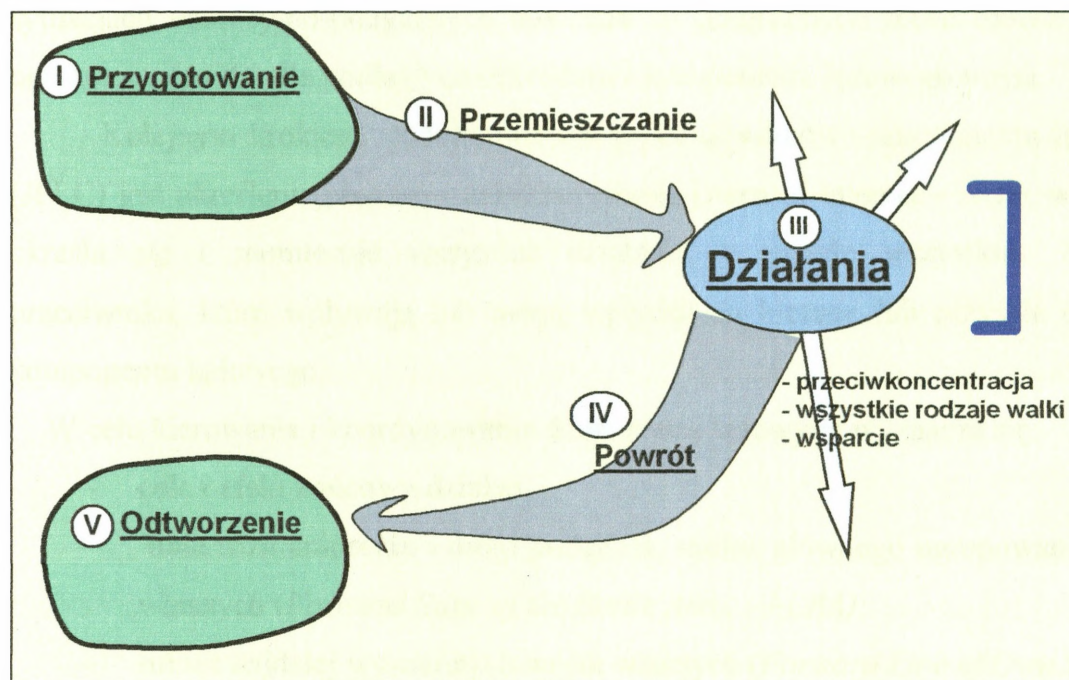
morskie i specjalne w czasie i przestrzeni, aby założone cele osiągnąć przy jak najmniejszych stratach własnych. Tak użyć komponenty RSZ w czasie i przestrzeni, aby wykorzystać ich silne strony, a jednocześnie osłonić słabe. Głównymi determinantami skuteczności prowadzonych operacji staje się znalezienie takiego stosunku między siłami, czasem i obszarem, który w danych warunkach stworzyć może największe szanse powodzenia. Uwzględnić przy tym należy stały wpływ czynnika informacji.

Wnioski z wojny w Iraku wskazują, iż rozwój techniki wojskowej wytwarza całe spektrum zagrożeń ze strony potencjalnego przeciwnika. Stawia to też wyższe wymagania dla zapewnienia bezpieczeństwa narodowego. Mając to na uwadze możemy przyjąć tezę, iż jeden rodzaj sił zbrojnych w dobie możliwych zagrożeń nie może skutecznie rozwiązywać sytuacji kryzysowych. W wypadku zaistnienia zagrożenia działania rozstrzygające prowadzone będą w ramach operacji połączonych. Ma to zastosowanie we wszystkich stanach funkcjonowania państwa: pokoju, kryzysu i wojny.

W narodowej doktrynie w odniesieniu do operacji połączonych istnieje zapis *...siły Zbrojne RP, jako podstawowy element systemu obronności państwa, służą ochronie niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej i niepodzielności jej terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jej granic. W ramach tej funkcji wykonują zadania wynikające ze „Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej”, skonkretyzowane w „Polityczno-Strategicznej Dyrektywie Obronnej” i w stosownych narodowych i sojuszniczych planach operacyjnych. Działając w narodowym systemie obronności i w systemie sojuszniczym, Siły Zbrojne RP są przygotowane do wykonywania trzech rodzajów zadań strategicznych: zadań obronnych w razie wojny (odparcia bezpośredniej agresji na terytorium Polski lub udziału w odparciu agresji na inne państwo sojusznicze), zadań reagowania kryzysowego (także w ramach misji organizacji międzynarodowych) oraz zadań stabilizacyjnych i prewencyjnych w czasie pokoju. Ponadto są one gotowe do udziału w reagowaniu na zagrożenia pozamilitarne⁹⁸. Podobne zapisy w narodowych dokumentach posiadają pozostałe państwa członkowskie NATO, obliguje to przyjęta wspólna polityka Sojuszu.*

⁹⁸ Doktryna narodowa ..., s. 1-3.

Wobec powyższego, w wypadku zagrożenia naszego kraju, dla zapewnienia integralności państwa może być realizowana narodowa, sojusznicza bądź wielonarodowa operacja połączona.⁹⁹ Wymienione rodzaje operacji prowadzone są dla osiągnięcia celu politycznego, jej rezultatem musi być uzyskanie rozstrzygnięcia, a więc stanu, jaki zamierza się osiągnąć w wyniku działań militarnych.¹⁰⁰ Taki stan rzeczy wpływa decydująco na kształt i treść operacji. W ramach sojuszniczej operacji połączonej wyróżnia się pięć zasadniczych faz (rys. 4.3):



Rys. 4.3. Fazy operacji połączonej

Planowanie i przygotowanie operacji połączonej z artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego realizowane jest przez dowództwa strategiczne i regionalne, odpowiednio do podziału na regiony, na podstawie dyrektywy Komitetu Wojskowego (Rady Północnoatlantyckiej) i uzgodnień z państwami wchodzącymi w skład Sojuszu. Planowanie operacji połączonych Sojuszu rozpoczyna się wraz z chwilą jasnego i zwięzłego podania celów operacji i zadań dla sił połączonych. Ocena dokonana przez dowódcę sił połączonych jest podstawą do postawienia zadań komponentom sił. W

⁹⁹ SOJUSZNICZE OPERACJE POŁĄCZONE - obrona kolektywna jednego z państw NATO lub całego Sojuszu wynikające z/lub spoza Art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Są podstawową formą działań zbrojnych Sojuszu, WIELONARODOWE OPERACJE POŁĄCZONE prowadzone są z udziałem państw sojuszniczych oraz partnerskich. NARODOWA OPERACJA POŁĄCZONA prowadzona jest siłami jednego państwa, jednak wydaje się ze względów politycznych, technicznych, ekonomicznych mało prawdopodobne.

¹⁰⁰ Allied Joint Doctrine AJP-01(B), p.0207 i 0308.

oparciu o podstawy misji sił połączonych, zamiar operacji oraz odpowiednio zdefiniowane cele, dowódca komponentu lądowego, określa potrzeby w zakresie sił lądowych. Następstwem tej oceny jest systematyczne formułowanie koncepcji prowadzenia operacji przez poszczególne komponenty.

Planowanie i prowadzenie działań lądowych rozpoczyna się od momentu określenia obszaru działania – (Area of Operations – AOO) dla wojsk lądowych przez dowództwo sił połączonych – (Joint Forces Command – JFC). W określonych sytuacjach operacyjno-taktycznych dowódca sił połączonych może określić obszar operacyjny (AOO) dla podległych dowództwu komponentu lądowego wojsk.¹⁰¹

Kolejnym krokiem, podejmowanym przez dowództwo komponentu lądowego (JFLC) jest określenie obszarów zainteresowania (Area of Interest – AOI), w których określa się i monitoruje wszystkie działania, a przede wszystkim: działania przeciwnika, które wpływają lub mogą wpłynąć na bieżące lub przyszłe działania komponentu lądowego.

W celu kierowania i koordynowania działaniami lądowymi wyznacza się:

- cele i efekt końcowy działań;
- linie rozgraniczenia i drogi podejścia, rubież głównego ugrupowania wojsk własnych (*Forward Edge of the Battle Area - FEBA*);
- rubież najdalej wysuniętych wojsk własnych (*Forward Line of Own Troops – FLOT*) oraz elementy (środki) koordynacji wsparcia ogniowego.

Każde państwo decyduje samodzielnie o ilości sił wydzielonych do działania w ramach operacji. Dowództwa narodowe odpowiedzialne jest też za przygotowanie wydzielonych sił do działania. Natomiast wydzielone siły działają zgodnie przyjętą koncepcją operacji.

Faza przemieszczania i rozwinięcia operacyjnego w zależności od rodzaju i charakteru operacji może być realizowane na terytorium Sojuszu (państwo członkowskie) lub poza obszarem Sojuszu. Jest to tyle istotne, gdyż w pierwszym przypadku wojska sojusznicze mogą liczyć na wsparcie wnikające z zobowiązań państwa gospodarza. Natomiast w sytuacji, kiedy przemieszczanie będzie realizowane poza obszarem Sojuszu wszelkie kwestie za zabezpieczenia ruch wojsk będą należały

¹⁰¹ Doktryna narodowa ..., s. 6-4.

wyłącznie do realizatorów przemieszczenia. We wszystkich operacjach połączonych Sojuszu władzę koordynacyjną w zakresie zarządzania zabezpieczeniem logistycznym, łącznie z aspektami przemieszczania do rejonu teatru, transportu i mobilności, w odniesieniu do sił znajdujących się pod jego dowództwem, sprawuje dowódca sojuszniczych sił połączonych.

Analizy ostatnich konfliktów zbrojnych, gdzie realizowana była operacja połączona wskazuje, iż za fazę przemieszczenia wojsk biorących udział w operacji pozostaje w odpowiedzialności narodowej. Poczynania te jedynie są oczywiście realizowane zgodnie z zasadami polityki NATO w zakresie przemieszczania wojsk, oraz przy ścisłej koordynacji z Sojuszniczym Centrum Koordynacji Przemieszczeń oraz przy szerokim wsparciu przez państwo-gospodarza (jeżeli jest taka możliwość).

Trzecia faza operacji połączonej, czyli działania militarne rozpoczynają się wraz z podporządkowaniem kontyngentów narodowych i przekazaniu uprawnień dowodzenia dowódcy sił połączonych. Faza ta ma w pełni połączony charakter i po uzyskaniu rozstrzygnięcia (osiągnięcia stanu końcowego) kończy się momentem powrotu sił do narodowych struktur dowodzenia.

Kolejna faza, czyli powrót do miejsc stałej dyslokacji, realizowana jest ponownie w kompetencji narodowej. Faza piąta polega na odtworzeniu struktur i stanów wyjściowych oraz analizowaniu wyników i doświadczeń przez dowództwa narodowe i sojusznicze.

W wyniku wstępnych ocen potrzeb lądowych wojsk operacyjnych narodowych i sojuszniczych oraz możliwości i uwarunkowań ich wsparcia przez siły obrony terytorialnej można przypuszczać, iż obszarem wspólnych działań obu komponentów może być:

- ◆ *tworzenie dogodnych warunków do rozwinięcia i wsparcie działań narodowych wojsk operacyjnych:*
 - zabezpieczenie rozwinięcia i przegrupowania wojsk operacyjnych w rejonu i pasy działania;
 - prowadzenie działań opóźniających i obronnych na drugorzędnych kierunkach uderzeń przeciwnika;
 - skuteczna obrona miast i terenów lesisto-jeziornych oraz terenów górzystych;

- rozbudowa inżynieryjna rubieży i rejonów na rzecz wojsk operacyjnych oraz ochrona i obrona urządzeń logistycznych oraz transportów;
 - udział zarówno w zabezpieczeniu logistycznym, jak też przedsięwzięciach zabezpieczenia bojowego.
- ◆ *zabezpieczenie przyjęcia i wsparcie działań wojsk NATO:*
- zabezpieczają infrastrukturę dla wojsk NATO poprzez zapewnienie ochrony i obrony rejonów, lotnisk oraz miejsc przejęcia bazowania, a także dróg przegrupowania sił NATO;
 - zabezpieczają przegrupowanie ruchu wojsk w wyznaczonych ciągach komunikacyjnych;
 - prowadzą rozbudowę inżynieryjną terenu /z wykorzystaniem potencjału układu niemilitarnego/ dla potrzeb wojsk Sojuszu głównie w głębi operacyjnej i strategicznej;
- ◆ *udział w militarnej osłonie strategicznej własnego terytorium w przypadku wojny koalicyjnej poza granicami kraju;*
- wszechstronne wsparcie i zabezpieczenie działań wydzielonych wojsk operacyjnych przewidzianych do zadań poza terytorium Polski;
 - ochronę i obronę oraz zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania ważnych obiektów infrastruktury obronnej na obszarze kraju.

W zależności od przewidywanego przebiegu działań wojennych wojska operacyjne i obrony terytorialnej mogą wspólnie wykonywać zadania poszczególnych etapach operacji.

Podczas koncentracji lądowych wojsk operacyjnych w rejonach wyjściowych do operacji, manewrowe jednostki obrony terytorialnej (głównie bataliony OT) powinny prowadzić działania osłonowe wspólnie z siłami Straży Granicznej oraz batalionami fortecznymi i ochrony obiektów, dyslokowanymi w strefie nadgranicznej. Ich celem powinno być umożliwienie wojskom operacyjnym przeprowadzenia mobilizacji oraz przyjęcia ugrupowania stosownie do zamiaru operacji. Zadania osłony wykonywane na korzyść lądowych wojsk operacyjnych polegać będą na zapobieganiu przenikania sił dywersyjnych i rozpoznawczych przeciwnika na obszar kraju oraz ochronie rejonów ześrodkowania. W tym okresie jednostki obrony terytorialnej powinny też

przygotowywać zapory i niszczenia na prawdopodobnych kierunkach uderzeń przeciwnika oraz rozbudowywać rejonny i rubieże obrony.

Efektywne wykorzystanie potencjału bojowego będzie zależało od sprawnego i terminowego przemieszczenia związków taktycznych i oddziałów na kierunek zagrożenia. Wymagać to będzie doskonałej organizacji tego przedsięwzięcia, tym bardziej, że sieć drogowa wykorzystywana będzie nie tylko przez przemieszczające się wojska. Dlatego nieodzowny jest sprawnie funkcjonujący system kierowania ruchem wojsk. W każdych warunkach powinien on osiągnąć gotowość do działania przed rozpoczęciem przegrupowania wojsk w okresie poprzedzającym ich operacyjne rozwinięcie.

W ramach wsparcia działań lądowych wojsk operacyjnych podczas przemieszczania treścią współdziałania będzie wykonywanie zadań przez wojska terytorialne do których możemy zaliczyć:

- ◆ zabezpieczenie rejonów rozmieszczenia, dróg przemieszczania przed niespodziewanym atakiem grup dywersyjnych, sabotażowych i innych grup zakłócających prawidłowy przebieg marszu;
- ◆ organizowanie patroli i włączanie ich w skład ubezpieczeń marszowych i ubezpieczeń postoju;
- ◆ organizowanie posterunków ochronnych w newralgicznych miejscach na drogach marszu wojsk operacyjnych (mosty, przeprawy itp.)
- ◆ organizowanie przedsięwzięć przeciwdywersyjnych i posterunków kontroli ruchu drogowego; prowadzenie rozpoznania rejonów ześrodkowania wojsk;
- ◆ zwalczanie grup dywersyjno-rozpoznawczych atakujących obiekty komunikacyjne, komuny maszerujących wojsk i wojska w rejonach ześrodkowania.

Sprawne przegrupowanie lądowego komponentu do wyznaczonych pasów i rejonów odpowiedzialności to istotny, ale zaledwie początkowy etap działań taktycznych w operacjach połączonych. Pierwsza część tych operacji w zależności od zagrożenia oraz zamiaru jej rozegrania, prowadzona będzie w pasie przygranicznym jako działania opóźniające.

Aby skutecznie zrealizować zadania przy znanym powietrzno-lądowym charakterze działań zaczepnych przeciwnika, siły wydzielone do prowadzenia działań opóźniających cechować musi zdolność do szybkiego przenoszenia wysiłku, a więc duża manewrowość porównywalna z manewrowością sił nacierających.

Z powyższego wynika, że do działań opóźniających najbardziej predysponowanymi są zgrupowania taktyczne, których trzon stanowią - z uwagi na swą ruchliwość taktyczną pododdziały zmechanizowane i pancerne.

Gdzie więc w tym rodzaju walki jest miejsce dla formacji cechującej się terytorialnością działań? Odpowiedź inna niż twierdząca, świadczyłaby o złym pojmowaniu istoty i przeznaczenia tych wojsk. W strefie osłony bez wątplenia znajdują się rejon odpowiedzialności, a często i obiekty poddane ochronie wojsk obrony terytorialnej. Działanie w nich licznych wojsk obrony terytorialnej wiąże walką znaczne siły przeciwnika a poprzez wcześniejsze inżynieryjne przygotowanie terenu znacznie ułatwi wojskom operacyjnym manewrowe działanie¹⁰².

Prowadzenie rozpoznania, fortyfikacyjna rozbudowa terenu, budowa zapór i niszczeń, ubezpieczenia, obrona wytypowanych obiektów, a także prowadzenie działań nieregularnych na tyłach nacierających wojsk, to znaczący wkład w osiągnięcie celu działań opóźniających. Tak pojmowana rola wojsk obrony terytorialnej w działaniach opóźniających będzie istotnie ograniczać zakres ich zadań operacyjnym wojskom lądowym, pozostawiając te o kluczowym znaczeniu dla osiągnięcia celu prowadzonych działań.

Stałe rejon odpowiedzialności wojsk obrony terytorialnej sprawiają, iż wojska operacyjne wchodząc do wyznaczonego pasa (rejonu) nie wchodzi na „ziemię niczyją,” lecz na ziemię będącą obszarem działań wojsk obrony terytorialnej.¹⁰³ Jeśli siły te przejmą na siebie część zadań zabezpieczających i wspomagających, to wojskom operacyjnym pozostaną do wykonania zadania o kluczowym znaczeniu dla osiągnięcia celu działania.

W działaniach obronnych wojska operacyjne w warunkach wzmocnienia go siłami obrony terytorialnej koncepcja prowadzenia obrony powinna być oparta na jak

¹⁰² W. Lidwa, Działania taktyczne wojsk operacyjnych w warunkach współdziałania z obroną terytorialną, materiały z konferencji, Warszawa 1997, s. 6.

¹⁰³ W. Lidwa, Działania taktyczne ..., s. 11.

najefektywniejszym wykorzystaniu walorów posiadanych sił i środków. Dlatego też wojska obrony terytorialnej są predysponowane do wykonywania pewnych zadań w stosunku do efektywniejszego wykorzystania wojsk operacyjnych w innych przedsięwzięciach. Zadania, które mogą być domeną wojsk obrony terytorialnej w przypadku przygotowywania i prowadzenia obrony są następujące:

- ◆ wsparcie w przystosowaniu terenu i wykorzystaniu jego walorów w myśl koncepcji prowadzenia działań obronnych poprzez budowę, zapór i przygotowanie niszczeń fortyfikacyjnych rejonu obrony przygotowanie i obsadzenie kolejnych rubieży w głębi obrony;
- ◆ prowadzenie działań obronnych na kierunkach pomocniczych, zabezpieczając jednocześnie skrzydła i luki;
- ◆ skuteczna obrona miejscowości, terenów lesisto-jeziornych i górzystych w pasie obrony;
- ◆ udział w lokalizacji, blokowaniu i likwidacji desantu przeciwnika oraz prowadzenie działań przeciwdywersyjnych;
- ◆ udzielenie informacji o terenie (istniejącej już infrastrukturze obronnej) w pasie (rejonie) obrony jak również po stronie przeciwnika;
- ◆ prowadzenie działań nieregularnych;
- ◆ udział w zapewnieniu swobody manewru poprzez utrzymanie dróg manewru, zabezpieczeniu rubieży wejścia do walki, wykonywaniu przejść w zaporach przeciwnika, itp.;
- ◆ ochrona i obrona ważnych obiektów w pasie (rejonie) obrony;
- ◆ udział w zabezpieczeniu logistycznym, jak też przedsięwzięciach zabezpieczenia bojowego.

Prowadzenie obrony w warunkach współdziałania z siłami obrony terytorialnej pozwala uzyskać większe nasycenie sił w rejonach kluczowych obrony. Uzyskana w ten sposób spoistość obrony i umiejętna koncentracja ognia oraz właściwe wkomponowanie w teren zapór inżynierskich w połączeniu z oddziaływaniem elektronicznym powinno być tym czynnikiem, który wraz z pododdziałami broniącymi pierwszej pozycji obronnej załamie natarcie przeciwnika przed przednią linią obrony.

Natomiast kierunki pomocnicze, mało prawdopodobne do prowadzenia natarcia przez przeciwnika, z powodzeniem mogą być bronione przez wojska obrony terytorialnej samodzielnie lub wspólnie z wojskami operacyjnymi.

Takimi obiektami są miasta i miejscowości w pasie obrony wojsk operacyjnych, gdzie wojska terytorialne posiadają formacje typu bataliony forteczne. Posiadanie takiego atutu pozwala odciążyć wojska operacyjne oraz zapewnia skuteczną obronę obiektów miejskich. O skuteczności obrony miast przez wojska terytorialne przekonuje nas zarówno wiele przykładów historycznych, jak też uporczywa niedawna obrona Groznego przez bojowników czeczeńskich, którzy mimo tak długotrwałej ofensywy i przeważających sił wojsk rosyjskich uzyskali tak dużą skuteczność obrony. Innymi rejonami, gdzie wojska terytorialne skutecznie i z powodzeniem mogą prowadzić działania obronne są tereny górzyste i lesisto-jeziorne.

Charakter działania potencjalnego przeciwnika skłania, iż należy liczyć się z koniecznością prowadzenia równoległej walki z grupami desantowo-szturmowymi, taktycznymi desantami powietrznymi przeciwnika lub jego grupami dewersyjnymi, oddziałami wydzielonymi, obejścia, czy też oddziałami rajdowymi. Są one obecnie nieodłącznym komponentem nacierających zgrupowań pancerno-zmechanizowanych. Analiza założeń teoretycznych przekonuje nas, iż nacierający używa wyżej wymienionych elementów ugrupowania w głębi broniących się wojsk wytwarzając ognisko walki zmierzając do rozproszenia wysiłku broniących się wojsk, by tym samym stworzyć sobie warunki do pokonania przedniej linii obrony i późniejszego kontynuowania natarcia w szybszym tempie.

W tych sytuacjach coraz częściej dostrzega się wojska terytorialne jako liczącego się partnera lądowych wojsk operacyjnych w walce z desantem przeciwnika lub blokowanie i zwalczanie oddziałów wydzielonych, oddziałów obejścia, czy też oddziałów rajdowych itp.

Kolejnym etapem w ramach obronnej operacji połączonej będą działania zaczepne, poprzedzone działaniami opóźniającymi i obronnymi, doprowadzić mają do rozbicia przeciwnika i odzyskania utraconego terenu, czyli doprowadzić do osiągnięcia celu operacji obronnej. Warunkiem koniecznym jest jednak posiadanie zarówno silnej defensywy, jak też siły do wykonania uderzenia.

Zakładając, że poprzez natarcie odzyskiwać będziemy utracony obszar, to rolę wojsk obrony terytorialnej w tym rodzaju walki widzieć można w dwóch aspektach: zapewnieniu swobody podejścia i rozwinięcia wojsk podczas przechodzenia do natarcia z marszu, oraz współdziałania z wojskami obrony terytorialnej prowadzącymi działania nieregularne i walczącymi w okrążeniu w głębi ugrupowania przeciwnika.

Pierwsze z przedstawionych zadań stworzyć może stosunkowo komfortową sytuację wojskom operacyjnym, polegającą na przygotowaniu i utrzymaniu dróg podejścia przez rejony odpowiedzialności, osłonie tych dróg, a także wykonanie niektórych prac inżynierskich na rubieżach rozwijania, w rejonach stanowisk ogniowych środków wsparcia oraz przed rubieżą ataku. W tworzonym ugrupowaniu do natarcia pozwoli to na zmniejszenie sił wydzielonych do ubezpieczenia przemieszczających się wojsk i technicznego utrzymania dróg. Łatwiej będzie można rozstrzygnąć wiele problemów logistycznych. Jeśli zaś chodzi o prowadzenie natarcia, to na jego przebieg niewątpliwie wpływ wywrą działania prowadzone w głębi ugrupowania przeciwnika. Zaangażowanie go w walkę z wojskami okrążonymi i prowadzącymi działania nieregularne, spowoduje zmniejszenie ilości sił i środków na przednim skraju obrony, co zapewne nie pozostanie bez wpływu na jej pokonanie i późniejsze rozwijanie natarcia.

Przypuszczać należy, że nacierającym wojskom określać można będzie obiekty do opanowania głębiej niż dotychczas, będą okoliczności sprzyjające częstszemu stosowaniu oddziałów wydzielonych i desantów taktycznych głównie w celu rozsadzenia obrony od wewnątrz i tworzenia warunków dla dynamizowania swych działań zaczepnych. To zapewne wpłynie na potrzebę tworzenia większej liczby odwodów. Wiązałoby się to jednak z koniecznością pełnego usamodzielnienia taktyczno-ogniowego tworzonych zgrupowań. Sygnalizowany zaledwie problem wymaga szczegółowego rozpatrzenia, aby działanie obydwu składników sił zbrojnych dawało efekt synergiczności.

Wnioski z dotychczasowych ćwiczeń dowodzą, iż na skutek udzielania sobie pomocy przez uczestników walki z przeciwnikiem, wynik wspólnego działania będzie inny niż by wojska operacyjne i obrony terytorialnej działały autonomicznie. Zatem raz jeszcze należy podkreślić współdziałanie wojsk obu komponentów wojsk

ładowych spełni swój cel, *gdy uzyskany zostanie efekt większy niż sumaryczny wynik indywidualnego działania poszczególnych uczestników wspólnych działań*. Dlatego też, motywem owych działań, jest pewność uzyskania korzyści w porównaniu z działaniem samodzielnym.

4.3. PROPOZYCJE ZMIAN

Nakreślanie kierunków zmian każdorazowo należy rozpoczynać od identyfikacji aktualnego stanu wiedzy, która stanowi podstawę do przewidywań prognostycznych. Warto przy tym podkreślić, iż prognoza ta powinna być oparta na uzasadnionych przesłankach. Powinny one powstać na drodze badań naukowych¹⁰⁴, lub też być wynikiem wewnętrznego przekonania (intuicji) badacza wynikającego z jego wieloletniego zainteresowaniemi daną problematyką, interdyscyplinarnej wiedzy i doświadczenia¹⁰⁵. Prognozowanie stwarza, więc pewną swobodę w formułowaniu tez. Należy jednak podkreślić, że prognozowanie prowadzone według określonych metod i zasad postępowania naukowego, odpowiednia do przedmiotu badań wiedza specjalistyczna, pozwalają na sformułowanie znacznie wartościowszych, lepiej udokumentowanych przesłanek, które pozwalają nakreślać wizje na wymaganym (wyższym) poziomie prawdopodobieństwa.

Badania podejmujące problematykę przyszłych działań prowadzone są w niemal wszystkich armiach świata. Te prognostyczne rozważania, biorą pod uwagę historyczne doświadczenia oraz stan obecny, określają możliwe sposoby prowadzenia działań bojowych, kierunki zmian struktur organizacyjnych, szkolenia oraz antycypowane potrzeby w zakresie rozwoju sprzętu bojowego i wyposażenia. W opinii ekspertów, aby być gotowym do skutecznego działania na przyszłym polu walki wymagane są m.in. zmiany struktur organizacyjnych wojsk, które są zarówno

¹⁰⁴ Wykorzystując np.: futurologię, która jest nauką o metodach przewidywania przyszłości w różnych dziedzinach. Badania dotyczące przyszłości mają na celu uaktywnienie świadomego kształtowania kierunków rozwoju życia społecznego, gospodarczego, nauki i techniki - czyli naukowego przewidywania przyszłości. Por. K. Bożęcki, *Leksykon...*, wyd. cyt., s. 81.

¹⁰⁵ Zastosować w tym wypadku można antycypację rozumianą jako pogląd - przypuszczenie jeszcze nie uzasadnione na danym poziomie wiedzy i niejednokrotnie przeciwstawiające się tezom wynikającym z dotychczasowego materiału empirycznego, ale znajdujące później swoje potwierdzenie. Por. K. Bożęcki, *Leksykon...*, wyd. cyt., s. 28.

koniecznością, jak i rezultatem zmian celów funkcjonowania, zadań oraz uzbrojenia i wyposażenia armii różnych państw¹⁰⁶.

Prowadzona w latach ubiegłych restrukturyzacja Sił Zbrojnych RP w odniesieniu do systemu OT, zakładała tworzenie jednostek OT przeznaczonych do wspierania i zapewnienia swobody działania wojsk operacyjnych oraz wykonywania lokalnych zadań obronnych w ścisłym współdziałaniu z pozamilitarnymi ogniwami struktury państwowej.

Kontynuowano proces zmian organizacyjno-strukturalnych oraz formowanie kolejnych jednostek wojsk OT (tylko w Wojskach Lądowych i WLOP), osiągając w Wojskach Lądowych: sześć brygad OT czasu „P” rozwijane do etatu czasu „W”, dwanaście batalionów OT czasu „W”. Wyżej wymienione oddziały oraz pododdziały utrzymują gotowość do mobilizacyjnego rozwinięcia się i realizacji zadań czasu „W” i podporządkowane są bezpośrednio dowódcom okręgów wojskowych. Ponadto sto pięćdziesiąt dziewięć pododdziałów ochrony i obrony obiektów czasu „W” – typu batalion, kompania, pluton – podporządkowane Szefom WSzW.

Jednostki Obrony Terytorialnej w większości są dyslokowane w samodzielnych garnizonach wojsk lądowych (Lębork, Białystok, Mińsk Mazowiecki, Zamość, Przemyśl, Kłodzko, Gliwice), gdzie stanowią oddziały gospodarcze dla innych jednostek garnizonu, a w 22 BPG OT funkcjonuje dodatkowo Ośrodek Szkolenia Piechoty Górskiej.

Formowane, zgodnie z przyjętymi założeniami jednostki wojsk OT wyposażane miały być w uzbrojenie i sprzęt wojskowy pozyskiwany z restrukturyzowanych jednostek wojsk operacyjnych (uzbrojenie typu lekkiego - nie limitowane traktatem CFE - 1) oraz środki i maszyny inżynieryjne, które pozyskiwanoby z gospodarki narodowej, w ramach świadczeń rzeczowych.

W praktyce okazało się, że do wojsk OT trafiał sprzęt zdekapitalizowany, o niskim stanie technicznym i ograniczonych możliwościach bojowych. Stąd też, potrzeby tych wojsk zdołano zabezpieczyć w pełni jedynie w broń strzelecką (pistolety, karabinki, karabiny wyborowe, karabiny maszynowe oraz ręczne granatniki ppanc.), armaty ppanc. (D-44) i przeciwlotnicze (S-60). Niski stopień ukompletowania

¹⁰⁶ Z. Ścibiorek. *Wojna czy pokój?* Ossolineum, Wrocław 1999, s. 81.

występuje przede wszystkim w środkach transportowych 6,8 – 7,6% (samochody ciężarowe), sprzęcie inżynieryjnym 14,7 – 57,6% (koparki, spycharki, spycharko-ładowarki) oraz w środkach łączności 25 – 34,8% (radiostacje UKF i radiotelefony).

Realnym rozwiązaniem poprawy skuteczności wojsk lądowych w obecnych ekonomicznych uwarunkowaniach naszego kraju może być podniesienie poziomu technicznego uzbrojenia wojsk obrony terytorialnej. Jeżeli siłę obronną wojsk lądowych upatruje się w połączeniu wysiłku wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej, to nie powinno się ich wyposażać w sprzęt nieprzydatny lub mało przydatny w wojskach operacyjnych. Nie można przeciwstawiać 85 mm armaty przeciwpancernej czołgom trzeciej generacji.

Wiele trafnych propozycji i rozwiązań w tym zakresie przedstawiają R. Jakubczak i J. Marczak w publikacji *Obrona Terytorialna Polski na progu XXI wieku*, R. Jakubczaka *Wojska obrony terytorialnej*. Uważają oni, iż charakter współczesnego pola walki oraz przewidywane zadania obrony terytorialnej wymagają wyposażenia wojsk w lekkie uzbrojenie (w większości przenośne), skuteczne w zwalczaniu piechoty, wozów bojowych i nisko lecących celów powietrznych. Przyszłościowe środki walki powinny się charakteryzować: uniwersalnością; dużym prawdopodobieństwem trafienia celu rzędu 70-90%; wysoką niezawodnością; zdolnością niszczenia każdego pancerza dzięki głowicy łączącej zalety pocisków wolframowych i ładunku kumulacyjnego; odpornością systemów kierowania na zakłócenia; tanie, efektywne i krótkie szkolenie obsługi dzięki zastosowaniu symulatorów¹⁰⁷.

Przykładem takiego uzbrojenia są rakiety, Stinger, które w konflikcie afgańskim potwierdziły swą skuteczność, gdzie na 360 wystrzelonych 240 trafiło do celów powietrznych¹⁰⁸. Wojska terytorialne wyposażone w porównywalne uzbrojenie stanowiłyby znaczące zagrożenie dla przeciwnika, a jednocześnie mogłyby wzmacniać wojska operacyjne. Połączenie wysoce manewrowych, wyposażonych w nowoczesną technikę wojsk operacyjnych z wojskami terytorialnymi jako „gospodarza terenu”, dysponującego lekkim uzbrojeniem o wysokim wskaźniku skuteczności rażenia stanowiłoby dla nacierającego przeciwnika trudną do pokonania barierę obronną.

¹⁰⁷ Por. R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona ...*, s. 96-101.

¹⁰⁸ M. Cielmicki, *Polska wunderwaffe*, wprost z 07. 08. 1994.

Postęp techniczny i jego skutki, jak np. broń precyzyjna o dużej sile rażenia coraz powszechniej obecna na niższych szczeblach organizacyjnych. Mimo, że niektórzy teoretycy wojskowi twierdzą, że nowoczesna technologia spowodować może, że przyszłe wojny będą bardziej humanitarne, jeśli nawet nie bezkrwawe¹⁰⁹, to jednak przyszłość może być zupełnie inna. Przykładowo, siły przeciwnika wyposażone w zminiaturyzowane systemy dowodzenia i rażenia, mogą zostać celowo rozproszone na obszarach zamieszkałych przez ludność cywilną. Zamiarem ich będzie zniechęcenie do wykonania uderzeń poprzez możliwość zadania dużych strat ludności cywilnej. Takie działania miały miejsce podczas uderzeń sił koalicyjnych w Iraku, gdzie regularne siły irackie rozmieszczone były w pobliżu lub też w osadach, budynkach publicznych itp. Obok uniknięcia strat wśród żołnierzy, w razie ofiar wśród ludności cywilnej lub zniszczenia infrastruktury cywilnej, takie uderzenia mogą mieć znaczny wymiar propagandowy.

Zalety nowych technologii w siłach zbrojnych są bardzo duże. Jednak nie tylko my dysponujemy nowoczesnymi technologiami i sprzętem bojowym. Takie sytuacje zmuszają do postawienia pytania: Jakimi systemami precyzyjnego rażenia dysponuje przeciwnik lub jaka będzie jego odpowiedź w sytuacji ich użycia przez wojska własne? Czy ich użycie nie doprowadzi do eskalacji konfliktu? Wielu teoretyków rosyjskich widzi broń nuklearną, jako najlepszą odpowiedź¹¹⁰ na wyzwania stawiane przez konwencjonalną, precyzyjną, sterowaną amunicję; stanowiącą ważny element wojskowych strategii NATO.

Pomimo tych obaw i dylematów należy jednak oczekiwać, że użycie broni precyzyjnej stać się może jednym z zasadniczych składowych przyszłego pola walki, stając się środkiem eliminującym wybrane elementy ugrupowania przeciwnika. Takie działanie pozwalać będzie na szybkie utworzenie luki w ugrupowaniu przeciwnika i natychmiastowe wykorzystanie jej w celu przeniesienia działań bojowych w głąb jego ugrupowania. Decydującymi systemami walki będą więc te, które pozwolą na

¹⁰⁹ Artykuł w czasopiśmie „Times” opisuje scenariusz, w którym żołnierz, siedzący przy terminalu komputerowym, może zneutralizować potencjalnego agresora bez oddania strzału. D. Walter, *Onward Cyber Soldiers*, Time, 21 sierpień 1995, s. 38.

¹¹⁰ General Wołkow stwierdził, że Rosja „powinna posiadać prawo rozważenia pierwszego użycia przez przeciwnika broni precyzyjnej, jako początek nieograniczonej wojny nuklearnej przeciwko nim”. D. R. Markow, *The Russians and Their Nukes*, Air Force Magazine 1997, nr luty, s. 40-41.

oddziaływanie na całą głębokość ugrupowania przeciwnika¹¹¹. Stworzą one też możliwość natychmiastowej reakcji na zaistniałą sytuację na polu walki, oraz wymuszą posiadanie sił w rejonie tyłowym zgrupowań.

Z literatury przedmiotu wynika, że siłą napędową rozważań analityków wojskowych jest dwubiegunowa wiara, że środki walki i technologia wojskowa są najbardziej i najszybciej rozwijającymi się elementami starcia zbrojnego, a tradycyjne wojskowe formacje nie są w stanie sprostać wyzwaniom przyszłości. Wobec czego ewolucja struktur wojskowych i zwiększania ich możliwości bojowych jest problemem zasadniczym. Wynika to przede wszystkim z przypuszczeń, że przyszła walka prawdopodobnie będzie odznaczać się takimi cechami, jak:

- kombinacja obrony i natarcia;
- brak ściśle zdefiniowanego limitu przestrzennego oraz wzrost znaczenia wymiaru powietrznego;
- zwiększone wymagania wobec mobilności, manewrowości, elastyczności na szczeblach taktycznych (dywizja, brygada, pułk, batalion);
- zdecentralizowany manewr o małej głębokości, na szczeblu batalionu i kompanii;
- duże wymagania w zakresie zcentralizowanego dowodzenia i kierowania samodzielnych bojowo „modułów”;
- prowadzenie działań w specyficznych środowiskach pola walki (tereny zabudowane, lasy, góry itp.).

Z pewnością konsekwencją podjęcia tego typu działań będzie ponowna ocena wszystkich komponentów struktur wojskowych; procesu, który już obecnie ma miejsce. Jednym z nich będzie dążenie do zapewnienia większej samodzielności w działaniach taktycznych na szczeblu brygad i batalionów. Podobna sytuacja jest w wojskach OT. Niskie rozwinięcie brygad stanem osobowym na czas „P” sięgające 9-18% stanu czasu „W” (z czego dowództwo, sztab brygady wraz z logistyką stanowi około 14% stanu osobowego, pododdziały dowodzenia i zabezpieczenia brygady około 31%, pododdziały bojowe około 55%) ma negatywny wpływ na ich sprawne

¹¹¹ H. Willmann, Niemieckie wojska lądowe na drodze do XXI wieku, Przegląd Informacyjno-Dokumentalny, CONIW 1998, nr 5 (255).

funkcjonowanie, prowadzenie efektywnej działalności organizacyjno-szkoleniowej i ogranicza możliwości ich użycia w sytuacjach kryzysowych.

Problemy te w jeszcze większej skali występują w formowanych na czas „W” batalionach OT oraz pododdziałach ochrony i obrony obiektów. Pododdziały ochrony i obrony obiektów czasu „W” w aktualnych strukturach organizacyjnych i ze zgromadzonym dla nich uzbrojeniem i sprzętem wojskowym nie są w pełni zdolne do zapewnienia skutecznej ochrony i obrony powierzonych im obiektów. Ponadto w ich strukturach nie występują pododdziały dowodzenia i logistyczne niezbędne do samodzielnego działania.

Doświadczenia zebrane w trakcie dotychczasowego funkcjonowania jednostek OT oraz powstanie nowych zagrożeń wskazują na konieczność zweryfikowania przyjętych założeń tworzenia wojsk OT.

Formowane wg standardów lat dziewięćdziesiątych jednostki wojsk OT posiadają niski stopień rozwinięcia pododdziałów stanem osobowym i sprzętem, stąd też dalsze ich utrzymywanie w takim stanie jest chyba niecelowe.

Przedstawione powyżej uwarunkowania wynikające z oceny zagrożeń, rozwoju techniki i strategii obronności, a w tym potrzeb wsparcia wojsk operacyjnych powoduje konieczność przewartościowania systemu OT, który powinien być **przygotowany do realizacji zadań** w ramach wypełnienia następujących misji:

- a) **„obrona i bezpieczeństwo w czasie pokoju”**, poprzez:
 - udział w zapobieganiu oraz likwidacji skutków klęsk żywiołowych;
 - udzielanie wojskowej pomocy instytucjom rządowym, samorządowym i organizacjom cywilnym;
- b) **„obrona przed atakiem terrorystycznym”**, poprzez:
 - współudział w zapobieganiu atakom terrorystycznym oraz w operacjach antyterrorystycznych, a także usuwania skutków ataków terrorystycznych na obszarze kraju.

Wypełnianie nowych misji i zadań wskazuje na konieczność posiadania sił do:

- wsparcia MSWiA w działaniach antyterrorystycznych i zapobieganiu proliferacji broni masowego rażenia, a w tym wzmocnienie już w czasie

- „P” ochrony ważnych obiektów wojskowych oraz w określonych sytuacjach zagrożenia wytypowanych obiektów gospodarki narodowej kategorii I szczególnie ważnych dla obronności i bezpieczeństwa państwa oraz wsparcia działań Żandarmerii Wojskowej;
- szerszego udziału w zapobieganiu klęskom żywiołowym i likwidacji ich skutków;
 - współudziału w oczyszczaniu poligonów z materiałów wybuchowych;
 - współudziału w wykonywaniu zadań wynikających z obowiązku państwa - gospodarza.

Analiza potrzeb obronnych wskazuje, że, wojska OT nadal winny być przygotowane do zapewnienia i ochrony bezpiecznego funkcjonowania elementów infrastruktury państwa, istotnych dla swobody manewru wojsk operacyjnych i koniecznych dla niezakłóconego przepływu informacji oraz ważnych z punktu widzenia wsparcia wojsk sojusznicznych, a w jego ramach do realizacji takich przedsięwzięć jak:

- dozоровanie rejonów i rubieży, ochrony punktów i miejsc przepraw na dużych przeszkodach wodnych, odcinków dróg i kolei, portów, baz morskich i lotniczych oraz rejonów rozmieszczenia wojsk;
- izolacja rejonów wysadzenia desantów i grup dywersyjno – rozpoznawczych oraz udział w ich likwidacji;
- wzmocnienie granicy państwowej z państwami nie będącymi stroną konfliktu;
- współuczestniczenie w utrzymaniu i kontroli reżimu stanu wojennego w tyłowej strefie działań (Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym);
- zabezpieczenie we współpracy z pozamilitarnymi ogniwami obronnymi ewakuacji ludności cywilnej z terenów przyfrontowych, utrzymanie porządku i bezpieczeństwa w trakcie przesiedlania oraz udzielanie

pomocy miejscowym władzom cywilnym w zakresie zabezpieczenia pozostawionego mienia;

- prowadzenie działań nieregularnych w terenie zajęтым przez przeciwnika;
- rozbudowa inżynieryjna terenu (z wykorzystaniem potencjału układu pozamilitarnego) na potrzeby wojsk operacyjnych własnych i Sojuszu, głównie w głębi operacyjnej i strategicznej;
- ochrona i obrona obiektów wojskowych oraz gospodarki narodowej szczególnie ważnych dla obronności państwa;
- udział w przedsięwzięciach operacyjnego przygotowania obszaru kraju (OPOK).

Wskazane nowa grupa zadań, która jest adekwatna do realiów naszego kraju i wyzwań jakie dyktuje świat pociągają za sobą **potrzebę przeprowadzenia zmian** w zakresie:

- uproszczenia ich struktury organizacyjnej i dostosowania do realizacji nowych zadań operacyjnych;
- wzrostu potencjału bojowego batalionów OT;
- racjonalnego wykorzystania stanów osobowych reorganizowanych jednostek, przy jednoczesnym zminimalizowaniu negatywnych skutków społecznych tych zmian.

Wiele wskazuje na to, że istotna w przyszłych działaniach będzie postępująca integracja rodzajów sił zbrojnych narodowych i sojuszniczych oraz wzrastający udział elementów wsparcia i zabezpieczenia działań. Taka idea powinna przyświecać przy budowie przyszłych struktur sił obrony terytorialnej. Państwo przygotowujące się do obrony, nie znając czasu ani miejsca agresji nie jest w stanie „dopasować” mobilizacyjnego rozwinięcia i przyjęcia ugrupowania obronnego¹¹². Dlatego uzasadnione są propozycje znawców problematyki systemu obrony terytorialnej pokrycia naszego obszaru kraju rejonami odpowiedzialności sił obrony terytorialnej. Rozmieszczenie takich sił na obszarze kraju w zależności od potencjalnych zagrożeń, koncepcji obrony państwa, będzie nierównomierne. Na przykład w województwach o dużych skupiskach ludności, powinny występować

¹¹² R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona ...*, s. 67.

główne siły (brygady) przeznaczone do organizowania obrony aglomeracji miejskich. Do zadań tych nie powinny, bowiem być angażowane wojska operacyjne. W rejonach ważnych węzłów komunikacyjnych i przepraw niezbędne będą głównie jednostki inżynieryjne. W rejonach ważnych obiektów o znaczeniu militarnym i gospodarczym potrzebne będą pododdziały przeznaczone do ich ochrony i obrony. Obszary na wschód od Wisły powinny w sposób szczególny być nasycone pododdziałami, które specjalizowałyby się w rozbudowie inżynieryjnej, bo tam mogą być przewidywane rubieże opóźniania lub obronne. Wielorakość zadań, jakie mogą wykonywać wojska obrony terytorialnej sprawia, że korzystną strukturą jest tworzenie samodzielnych, autonomicznych batalionów o różnym przeznaczeniu, od ochrony obiektów (batalion ochrony i obrony obiektów), do obrony miast (batalion forteczny), czyli do wykonywania konkretnych zadań w konkretnym rejonie, wówczas zachowana zostanie ich terytorialność (co jest ważne w odniesieniu do ich użycia). Natomiast wojska operacyjne, które będą przechodzić do działań mogą liczyć na to, iż w wypadku występowania w jego pasie ważnych obiektów będą też znajdowały się tam jednostki terytorialne do ich obrony, które stanowiąc mogą wartościowe wzmocnienie poszerzające możliwości działania wojsk operacyjnych.

Konstatując prowadzone badania możemy pokusić się do generalnych wniosków dotyczących kierunków zmian systemu OT. Przyszłe zmiany powinny zawierać się przede wszystkim w:

- 1) Przebudowie systemu OT w kierunku dostosowania struktury organizacyjnej, dyslokacji i zadań do możliwych zagrożeń cywilizacyjnych i potrzeb obronnych, a w szczególności zdolności do wsparcia działań antyterrorystycznych na terenie kraju, udziału w likwidacji klęsk żywiołowych, wykonywania części zadań HNS, a także wzmocnienia ochrony ważnych obiektów państwowych już w czasie pokoju.
- 2) Zaproponowaniu zmiany w strukturze wojsk OT powinny być swoistym kompromisem pomiędzy potrzebami, a możliwościami ich zabezpieczenia. Rozważając docelowy skład wojsk OT jako aktualnie zgromadzony w wojskach OT potencjał sprzętu oraz możliwości przekazania z wojsk operacyjnych poszczególnych rodzajów uzbrojenia i sprzętu wojskowego.

- 3) Przejście ze struktur brygadowych na batalionowe co w znaczny sposób zwiększy potencjał bojowy obecnie funkcjonujących jednostek wojsk OT czasu „P” i pozwoli na wypełnianie nowych zadań i misji.
- 4) Uzbrojenie i sprzęt wojskowy oraz środki materiałowe z przeformowywanych brygad OT mogą być wykorzystane na wyposażenie batalionów OT czasu „P” i „W” oraz pododdziałów ochrony i obrony obiektów czasu „W”. W miarę napływu do jednostek operacyjnych nowych wzorów uzbrojenia, należy rozważyć możliwość wyposażenia jednostek OT w nowocześniejszy sprzęt, a w szczególności przenośne zestawy przeciwpancerne.
- 5) Utrzymanie batalionów OT czasu „P” i „W” jako oddziałów gospodarczych pozwoli na racjonalne wykorzystanie obiektów koszarowych oraz bazy szkoleniowej, co pozwoli na bardziej efektywne szkolenie posiadanych jednostek.
- 6) W planowanych rozwiązaniach nie przewiduje się budowy jednostek OT w pełni uzawodowionych. W proponowanych rozwiązaniach Obrona Terytorialna oparta jest na zasadzie powszechnego obowiązku obronnego, który mimo tkwiących w nim niedoskonałości nadaje problemom obronności wymiar ogólnonarodowy.
- 7) Przedstawiony w koncepcji proces reorganizacji i zmian powinien objąć bez mała wszystkie dziedziny funkcjonalne wojsk OT od organizacji dowództw i wojsk, szkolenia operacyjnego, działalność dowódczo – logistyczną, poprzez szkolenie wojsk, system ich logistycznego zabezpieczenia, aż po częściową modernizację techniczną.

ZAKOŃCZENIE

W przypadku sił zbrojnych doskonałą metodą weryfikacji przyjętych rozwiązań w obszarze ich struktur, uzbrojenia, wyposażenia i zasad użycia są wszelkie operacje wojskowe. Nie jest przypadkiem, że każda wojna dostarczała wiele wniosków i intensyfikowała proces doskonalenia wojsk i sposobów ich użycia w operacjach. Tak też jest i w tym przypadku wojna w Iraku, dostarczyła wiele interesujących wniosków, ale także sporo pytań wymagających głębszych analiz w dłuższej perspektywie czasu. W tym celu można spożytkować doświadczenia zarówno własne jak i innych armii. Z tych też uzasadnionych powodów w centrum zainteresowania Kierownictwa SZ RP, ale także kadry dydaktycznej AON, znalazła się operacja „Iracka Wolność” prowadzona na terytorium Iraku w marcu i kwietniu 2003 r.

Założony cel i charakter badań spowodowały, iż w treści pracy znalazły się szczegółowe analizy, oceny, porównania i syntezy, stanu obecnego systemu obrony terytorialnej, doświadczeń z wojny w Iraku, aby w ostatnim rozdziale dokonać próby nakreślenia kierunków przemian systemu obrony terytorialnej, który odpowiadałby uwarunkowaniom narodowym i był adekwatny do możliwych zagrożeń bezpieczeństwa XXI wieku. Uogólnienia te sygnalizują i uzasadniają kierunki modernizacji wojsk obrony terytorialnej i wskazują podstawowe założenia ich perspektywicznego modelu. Wiadomo jednak, że rzeczywiste możliwości tej modernizacji będą uzależnione od posiadanych środków finansowych na ten cel.

Autorzy mają nadzieję, iż uzyskane wyniki badań będą również przydatne w celu weryfikacji dotychczasowej teorii wspólnych działań lądowych wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej i opracowania lub aktualizacji materiałów dydaktycznych niezbędnych w procesie studiów w wydziale.

BIBLIOGRAFIA

- Atlas wojen XX wieku*, Bellona, Warszawa 2001.
- Balcerowicz B., *Pokój i nie-pokój*, Bellona, Warszawa 2002.
- Bielecki S., *Pustynna Burza*, Warszawa 1991.
- Bowman S., *Iraq: Potential U.S. Military Operations. Report for Congress. Order Code RL31701, January 13, 2003.*
- Bowman S., *Iraq: U.S. Military Operations. Report for Congress. Order Code RL31701, August 4, 2003.*
- Bujak A., Chrobak R., Sobolewski G., *Wybrane aspekty przygotowania i prowadzenia obrony na szczeblu taktycznym*, AON, Warszawa 2003.
- Bujak A., *Środowisko a działania bojowe na terytorium Polski*, Toruń 2000.
- Cassidy R.M., *Renaissance of the Attack Helicopter in the Close Fight*, *Military Review*, July – August 2003.
- Clausewitz C., *O wojnie*, Lublin 1995.
- Collins J. M., *Military Geography for Professionals and the Public*, Waszyngton 1998.
- Cordesman A. H., *If We Fight Iraq: The Lessons of the Fighting in Afghanistan*, December 2001 (www.csis.org).
- Cordesman A. H., *Iraq and Asymmetric Warfare: The US vs. FRL/Islamist Duel. Changing Grand Strategy, Strategy, Tactics, Technology, and Training*, December 2003 (www.csis.org).
- Cordesman A. H., *Iraq War Note: Closing in on Baghdad. New Concepts of Joint War*, April 2003 (www.csis.org).
- Cordesman A. H., *Iraq War Note: The "Not so Battle of Baghdad?"*, April 2003 (www.csis.org).
- Cordesman A. H., *Iraq: Too Uncertain To Call*, November 2003 (www.csis.org).
- D. Miller, Christopher Foss, *Współczesna wojna lądowa*, Warszawa 1993
- Encyklopedia multimedialna PWN „Państwa Świata”*, PWN, Warszawa 2000.
- Galewski Z., *Współdziałanie na polu walki*, Warszawa 1983.
- Galloway J.L., *Gen. Franks tells how Iraq plan come together*, *Knight Ridder Newspapers*. (www.realcities.com.)
- Galloway J.L., *Gen. Franks tells how Iraq plan come together*, *Knight Ridder Newspapers* (www.realcities.com).
- Geografia. Państwa Świata*, MUZA SA, Warszawa 2002.
- Informacje Geograficzne „Irak”, „Arabia Saudyjska”, „Turcja”, „Kuwejt”* Wyd. SG WP, ZGW
- Irak. Godzina po godzinie* (ww2.tvp.pl/tvppl/).
- Irak. Informacja geograficzna*, Sztab Generalny WP Zarząd Geografii Wojskowej, Warszawa 2003.
- Jakubczak R., Marczak J., *Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku*, Warszawa 1998.
- Jakubczak R., *Wojska Obrony Terytorialnej*, Warszawa 2002.
- John M. Collins, *Military Geography Of Iraq*, adres internetowy: <http://www.usni.org/>
- Kaczmarek W., Ścibiorek Z., *Przyszła wojna – jaka?*, Warszawa 1995.
- Kaczmarek W. *Działania operacyjne wojsk lądowych*, Warszawa 2004.

- Kotarbiński T., *Z zagadnień ogólnej teorii walki*, Warszawa 1938.
- Lidwa W., i inni, *Główne wyznaczniki determinujące zmiany w taktyce wojsk lądowych*, AON, Warszawa 2003.
- Lidwa W., *Współdziałanie w walce lądowej*, Toruń 2000.
- Mapa „*Naher Osten*”, WORLD CART, 2001.
- Materiały z konferencji naukowej, Operacja „IRACKA WOLNOŚĆ”* Warszawa 2003.
- Marczak J., Pawłowski J., *O obronie militarnej Polski na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 1995.
- Mosley T.M., *Operation Iraqi Freedom – By the numbers*, USCENAF, April 2003.
- Nie tylko pustynia*, Polska Zbrojna nr 12, Warszawa marzec 2003.
- Nielubowicz B., *Irak. Mały przewodnik turystyczny*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1979.
- Nowa encyklopedia powszechna*, PWN, Warszawa 1998.
- Nowy Atlas Świata*, GEO CENTER, Warszawa 2000.
- Odierno R. T., Erickson E. J., *The Battle of Taji and Battle Command on the Move*, Military Review, July – August 2003.
- Online Coverage Of Operation Iraqi Freedom, 3rd ID Raids Downtown Baghdad*, adres: <http://www.wpxi.com/iraq/2097412/detail.html>
- Operation Iraqi Freedom* (www.globalsecurity.org/military).
- Operation Telic: Summary reports* (www.operations.mod.uk/telic).
- Parucki Z., *Geografia polityczna i wojenna*, MON, Warszawa 1979.
- Pętla wokół Iraku*, Polska Zbrojna nr 12, Warszawa 2003.
- Pindel K., *Obrona terytorialna II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995.
- Przewodnik po świecie. Ilustrowana encyklopedia geograficzna*, Warszawa 1998.
- Regan G., *Błędy militarne*, Warszawa 1993.
- Słownik terminów i definicji NATO*, AAP-6, Warszawa 1998.
- Sobolewski G., *Wspólne działania obronne wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej*, Warszawa 2004.
- Stępień D., *Klimat Iraku, Przegląd Wojsk Lądowych, nr specjalny sierpień*, Warszawa 2003.
- Szulc B., *Walka zbrojna w ogólnej teorii walki i teorii konfliktów*, Warszawa 1996.
- Ścibiorek Z., Święcicki S., *Współdziałanie wojsk operacyjnych z wojskami obrony terytorialnej*, Warszawa 1998.
- Ścibiorek Z., *Wojna czy pokój*, Warszawa 1999.
- Taylor C., Youngs T., *The conflict in Iraq*, International Affairs and Defence Section, May 2003.
- Toffler A. i H., *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997.
- Tomaszewski A., *Wojska lądowe w systemie obronnym kraju*, Warszawa 1998.
- Tomaszewski A. i inni, Wojska lądowe w świetle wniosków z wojny w Iraku*, Warszawa 2004
- Wiatr M., *Między strategią a taktyką*, Toruń 1999.
- Zieliński J., *Zarys teorii sztuki operacyjnej*, Warszawa 1998.

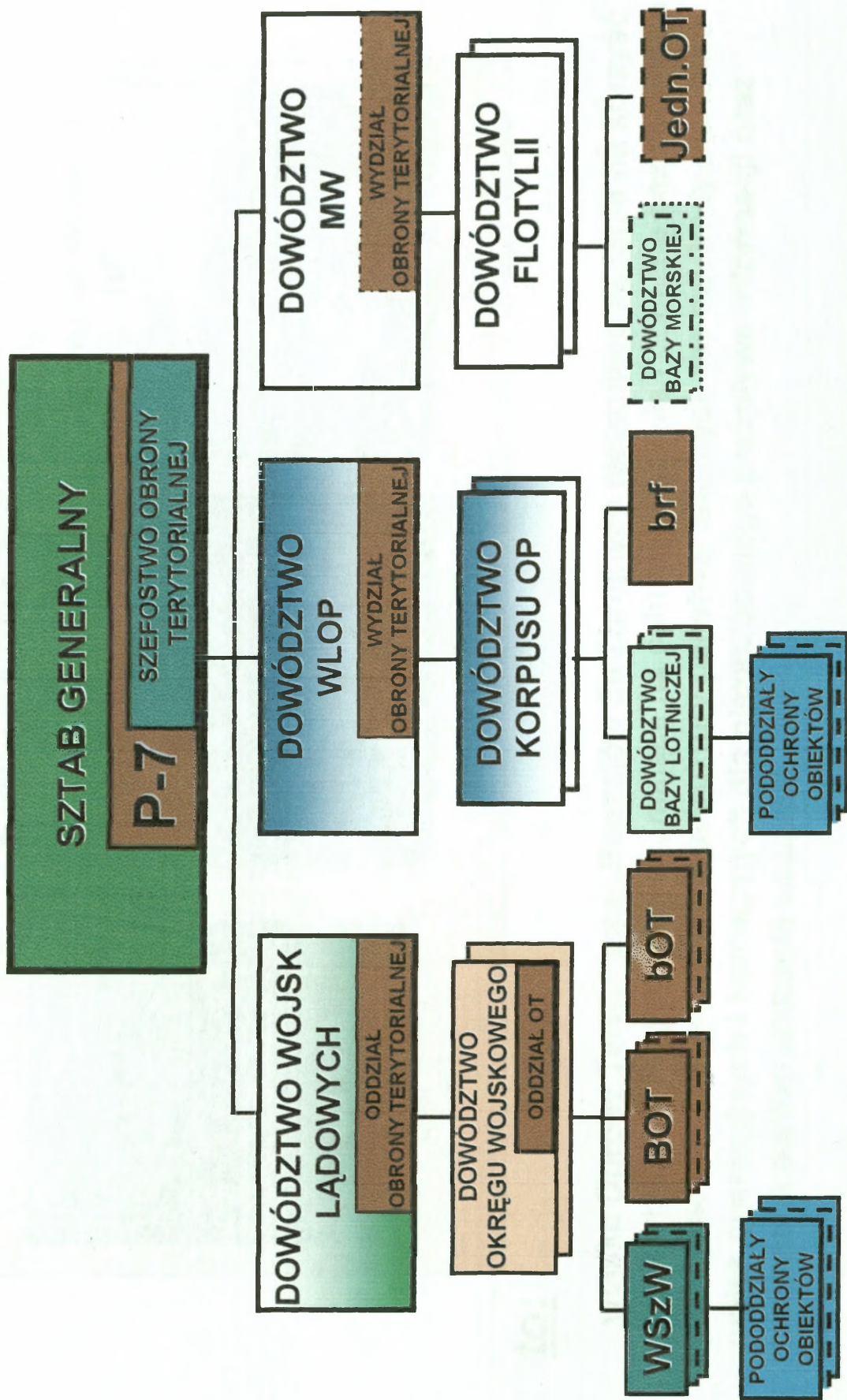


ZAPEWNIENIE POWSZECHNOŚCI OBRONY NARODOWEJ POPRZEZ ORGANIZOWANIE OBRONY MIAST I INNYCH MIEJSCOWOŚCI ORAZ WAŻNYCH OPERACYJNIE REJONÓW I OBIEKTÓW NA CAŁYM TERYTORIUM POLSKI;

ZAPEWNIENIE I OCHRONA BEZPIECZNEGO FUNKCJONOWANIA ELEMENTÓW INFRASTRUKTURY PAŃSTWA, ISTOTNYCH DLA SWOBODY MANEWRU WOJSK OPERACYJNYCH I KONIECZNYCH DLA NIEZAKŁÓCZONEGO PRZEPLYWU INFORMACJI ORAZ WAŻNYCH Z PUNKTU WIDZENIA WSPARCIA WOJSK SOJUSZNICZYCH;

DEZORGANIZOWANIE OPERACJI AGRESORA POPRZEZ PRZEPROWADZENIE – PRZY WSPARCIU SIŁ SPECJALNYCH – ZAKROJONYCH NA SZEROKĄ SKALĘ MASOWYCH, NIEREGULARNYCH DZIAŁAŃ NA TYLACH I W UGRUPOWANIU JEGO WOJSK.

Podsystem kierowania organizacją obrony terytorialnej



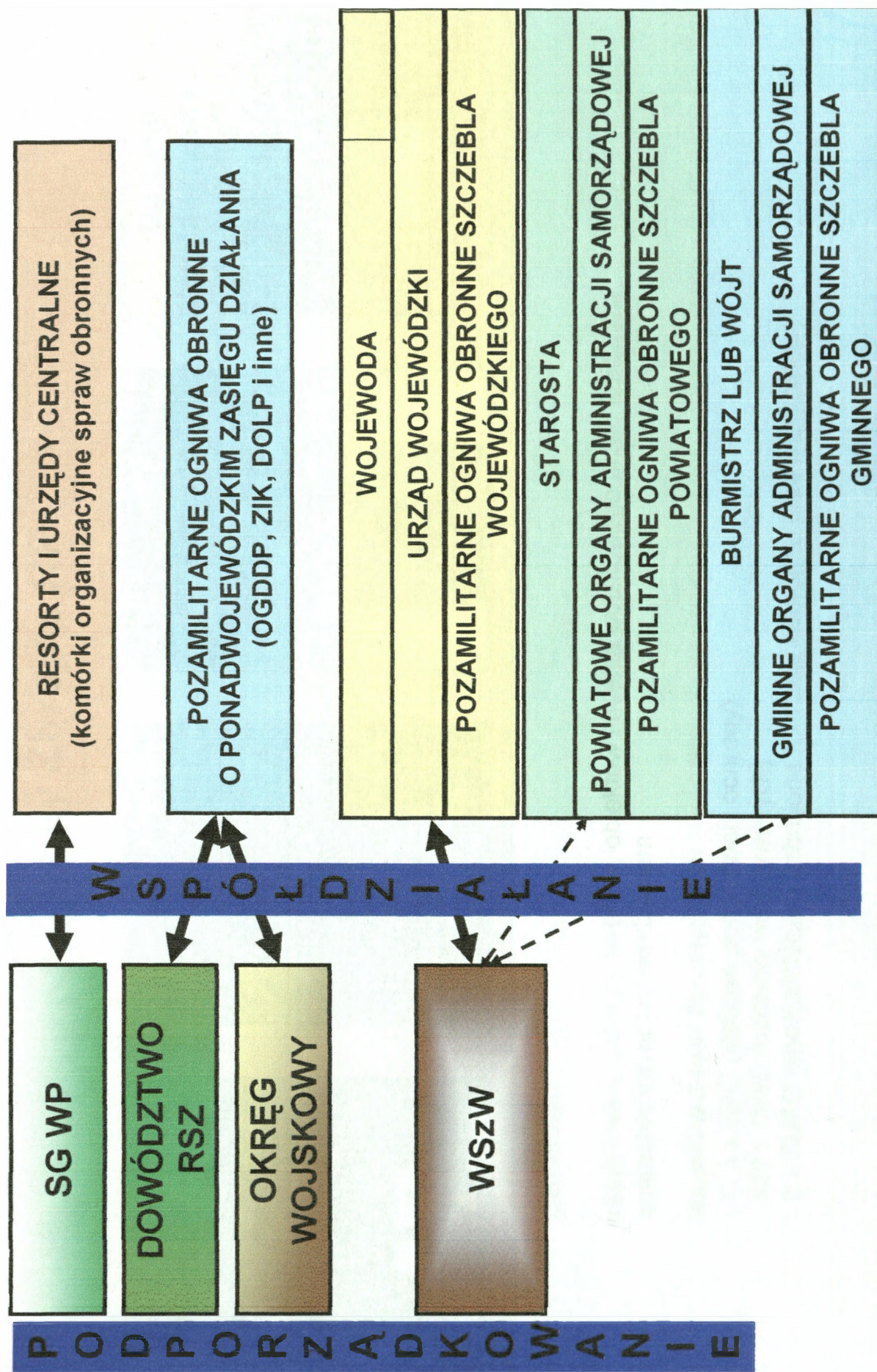
Podsystem obrony terytorialnej Rodzajów sił zbrojnych



to:

wojska Obrony Terytorialnej Rodzajów Sił Zbrojnych realizujące zadania na korzyść wojsk własnych i sojusznicznych, mające na celu zapewnienie i ochronę bezpiecznego funkcjonowania elementów infrastruktury państwa, istotnych dla swobody manewru wojsk operacyjnych i koniecznych dla niezakłóconego przepływu informacji oraz ważnych z punktu widzenia wsparcia

Podsystem współdziałania z pozamilitarnymi ogniwami obronnymi

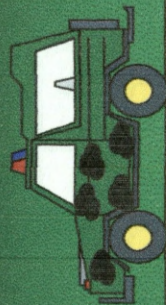


Podsystem ochrony i obrony obiektów cz. "P"

Siły Zbrojne RP

Wojska Lądowe

60 x EPO
91 x OWC
1 x SUFO



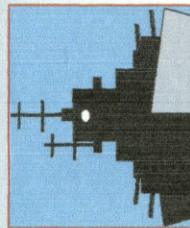
Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej

86 x EPO
17 x OWC
1 x SUFO



Wojska Wojenna RP

22 x EPO
9 x OWC



Garnizon Warszawa

10 x EPO



Celem jest:

zapewnienie ochrony terenów, obiektów i mienia wojskowego przed kradzieżą zniszczeniem lub uszkodzeniem

Razem w Siłach Zbrojnych RP:

- 178 x EPO (etatowe pododdziały ochrony)
- 120 x OWC (oddziały wart cywilnych)
- 2 x SUFO (specjalistyczne uzbrojone formacje ochronne przedsiębiorców)

Podsystem ochrony i obrony obiektów cz. "W"

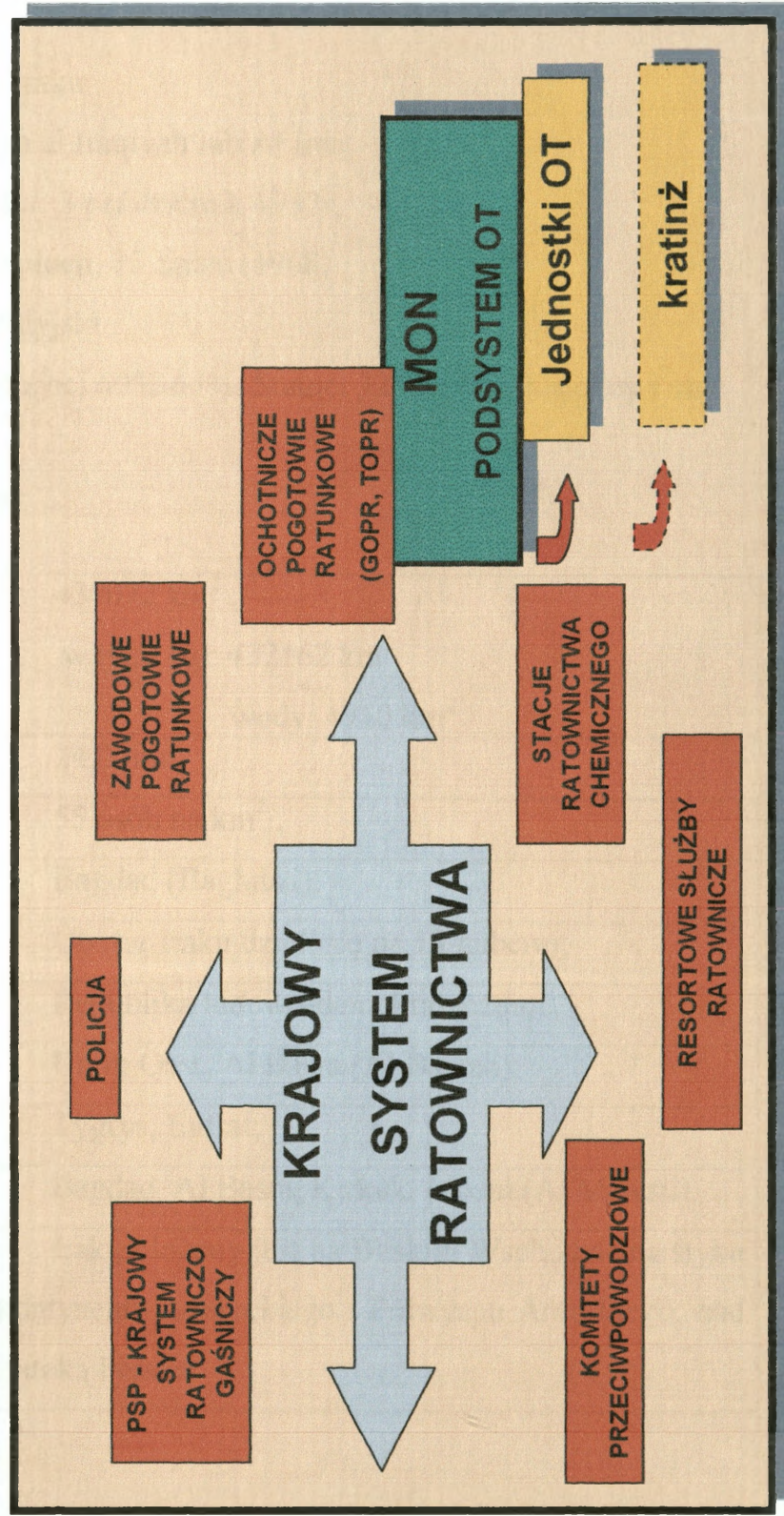


Razem w Siłach Zbrojnych RP:

- 1 x po (pułk ochrony)
- 66 x b00 (batalion ochrony i obrony obiektów)
- 52 x k00 (kompania ochrony i obrony obiektów)
- 48 x pl00 (pluton ochrony i obrony obiektów)

Podsystem ratownictwa Obrony terytorialnej

TO ZESPÓŁ PRZEDSIĘWZIĘĆ PLANISTYCZNYCH, ORGANIZACYJNYCH I WYKONAWCZYCH DOTYCZĄCYCH SIŁ I ŚRODKÓW WYDZIELANYCH ZE SKŁADU WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ DO UDZIAŁU W AKCJACH RATOWNICZYCH I LIKWIDACJI SKUTKÓW KŁĘSK ŻYWIŁOWYCH, KATASTROF I AWARII TECHNICZNYCH, W RAMACH RESORTOWEGO SYSTEMU REAGOWANIA KRYZYSOWEGO.



IRAK*(wiadomości ogólne)**Nazwa oficjalna:* Republika Iraku*Nazwa iracka:* Al Jumhuriyah al Iraqiyah lub Al Iraq*Data uzyskania niepodległości:* 3 październik 1932r.*Święto narodowe:* Dzień rewolucji, 17 lipiec (1968)*Język:* arabski (oficjalny) kurdyjski*Religia:* Muzułmanie 97% (Szyici 60%-65%, Sunnci 32%-37%), Katolicy i inne religie 3%*Oficjalna waluta:* Iracki dinar

Powierzchnia:	437072 km ² ; w tym: ląd: 432162 km ² wody: 4910 km ²
Liczba mieszkańców:	24,0 mln;
Gęstość zaludnienia:	55 osób na km ² ;
Stolica:	Bagdad (Baghdad);
Podział administracyjny:	Obszar Iraku dzieli się na 18 guberni;
Ustrój państwowy:	Republika ludowo-demokratyczna;
Główne porty morskie:	Umm Qasr, Al Basra (Al Basrah);
Główne rzeki:	Tygrys, Eufrat;
Główne lotniska:	Bagdad, Al Basra, Kirkuk, Mosul (Al Mawsil).
Położenie:	Irak położony jest na Bliskim Wschodzie na styku kontynentu azjatyckiego i Półwyspu Arabskiego, nad Zatoką Perską.

Granice:	Całkowita długość granicy wynosi 3650 km. Irak graniczy: od wschodu z Iranem (1458 km), od północy z Turcją (331 km), od północnego-zachodu z Syrią (605 km), od zachodu z Jordanią (181 km), od południa z Arabią Saudyjską (814 km), od południowego-wschodu z Kuwejtem (240 km), Długość wybrzeża – 58 km.
Linie komunikacyjne: Kolejowe	Transport kolejowy odbywa się po sieci o całkowitej długości linii 2 339 km o standardowej szerokości toru 1,435 m. Główna linia kolejowa kraju Bagdad – Al Basra. W 2000 r. przywrócone zostało połączenie kolejowe między Irakiem, a Syrią.
Drogowe	Irak posiada 45550 km dróg, w tym o nawierzchni utwardzonej – 38400 km, a o nieutwardzonej – 7150 km. Główną arterią komunikacyjną kraju jest autostrada Mosul – Bagdad – Al Basra.
Wodne	Drogi wodne mają długość 1015 km, przy czym kanał Shatt Al Arab jest żeglowny dla ruchu morskiego na odcinku 130 km.
Najwyższy punkt:	Haji Ibrahim 3,600 m n.p.m (Zatoka Perska - 0 m)
Zagrożenia naturalne	Burze piaskowe i pyłowe, powodzie
Problemy ekologiczne	Powiększanie się obszarów pustynnych, zanieczyszczenie powietrza i wody

Źródło: *Irak monografia, Generalny Zarząd Rozpoznania Wojskowego P-2, Zarząd Geografii Wojskowej, Warszawa 2003, s. 21.*

